

Co reprezentował zamordowany  
premier Szwecji? - Str. 6

# ECHO TYGODNIA

Niezależny  
magazyn  
dla każdego

Nr 177 Toronto 6 - 12 marca 1986

Cena \$ 1.00

**WOJCIECH FIBAK**  
SPECJALNIE  
DLA ECHA TYGODNIA

## PRZYWÓDCY KPN PRZED SĄDEM

**Warszawa, poniedziałek, 3 III** Zaczęła się rozprawa pięciu działaczy Konfederacji Polskiej Niepodległej. Przewieziono ich z więzienia na rozprawę do Sądu Wojewódzkiego. Na ławie oskarżonych zasiadli Leszek Moczulski, Andrzej Szomanski, Krzysztof Krol, Adam Słomka i Dariusz Wojcik.

**Leszek Moczulski** z wykształcenia prawnik z zawodu dziennikarz w latach 1958-62 współpracował z redakcją miesięcznika *Wież*. Potem do 1977 pracował w tygodniku *Stolica*. Wydał kilka książek historycznych. Za jedną z nich *Dylematy wstęp do historii Europy Zachodniej* otrzymał nagrodę ministra obrony narodowej.

Kłopoty zaczęły się gdy w marcu 1977 stał się współzałożycielem i rzecznikiem ruchu obrony praw człowieka i obywatela w Polsce. We wrześniu tego samego roku stworzył ugrupowanie Konfederacji Polskiej Niepodległej. We wrześniu 1980 został aresztowany i nie licząc miesięcznej przerwy przebywał cztery lata w areszcie, w tym siedem lat w zakładzie karnym. Z więzienia wyszedł po amnestii w lipcu 84. W marcu 85 ponownie go aresztowano z grupą postawionych właśnie przed sądem działaczy ruchu.

**Andrzej Szomanski** z wykształcenia historyk z zawodu dziennikarz jako 14 letni chłopiec brał udział w Powstaniu Warszawskim. Lata 1955-58 spędził jako więzien polityczny w ciężkich warunkach karnych. Po studiach pracował w czasopiśmie *Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego*. Publikował na łamach *Tygodnika Powszechnego*.

Po sierpniu 1980 był przewodniczącym *Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Ofiar Katyńskich*. Po 13 grudnia ukrywał się. Przejęciem ubiegłych lat spowodowały inwalidztwo. Jest ciężko chory.

**Krzysztof Krol** lat 23 w latach 1980-81 był działaczem federacji młodzieży szkolnej w Warszawie. Po ogłoszeniu stanu wojennego usunięto go ze szkoły m.in. trudności z otrzymaniem pracy. W grudniu 84 ożenił się z pasierbicą Leszka Moczulskiego, Elżbietą. Wkrótce potem okazało się że jest chory na gruźlicę. Pomimo zniszczenia szpitala trzymano go w areszcie.

**Adam Słomka** lat 21 uczęszczał do wieczorowego Liceum Ogólnokształcącego w Katowicach. Był już aresztowany w sierpniu 1984 z powodu organizowania młodzieżowej grupy KPN. Po czterech miesiącach śledztwa skazano go na rok i 4 miesiące więzienia z zawieszaniem i wyrzuceniem ze szkoły.

**Dariusz Wojcik** jest studentem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Wszystkich pięciu oskarżono o prowadzenie nielegalnej działalności KPN na terenie całego kraju i drukowanie antypaństwowych ulotek. Grozi im kara do 10 lat więzienia.

W październiku 1985 do Rady Państwa wpłynęło oświadczenie w ich obronie, podpisane przez 33 znanych działaczy, m.in. Jacka Kuronia, ks. Leona Kantorskiego, Antoniego Macierewicza, Tadeusza Mazowieckiego, Piotra Znamskiego, Jacka Taylora, Andrzeja Bielawskiego, Piotra Wierzbickiego, Wojciecha Ziembickiego. W apelu napisano m.in., że kapeenow-

cy uwięzieni zostali w związku z wyznawanymi poglądami politycznymi, co pozostaje w sprzeczności z postanowieniami art. 19, ust. 1 i 2, i art. 21 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, który po ratyfikowaniu przez Radę Państwa i ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw z 29 grudnia 1977, stał się integralną częścią porządku prawnego w PRL. W procesie KPN oskarża prokurator Anna Detko-Jacowska.

Jako pierwszy, został wezwany do złożenia zeznań Dariusz Wojcik, a potem Andrzej Szomanski. Obaj oświadczyli, że nie przyznają się do winy i uważają, że jako pierwszy powinien wystąpić Leszek Moczulski.

Zaraz po rozpoczęciu rozprawy i zadaniu formalnych pytań, ustalających tożsamość oskarżonych przedstawił sędziemu skargę na warunki panujące w więzieniu, rujnujące ich zdrowie. Oświadczyli jednak, że chcą, by proces się odbył.

Adam Słomka powiadomił, że w ubiegłym tygodniu został pobity przez strażników, gdy rzekomo zbyt wolno opuszczał spacernik.

Zona Leszka Moczulskiego, Maria, zaniepokojona jest poważnie stanem zdrowia męża. Wyglądał on na wyczerpanego, stracił na wadze około 12 kg.

**Korytarze gmachu sądu, prowadzące do sali rozpraw** obstawione były przez milicję. Przy pomocy detektorów, wykrywających metale kontrolowali oni wchodzące osoby.

Na salę nie dopuszczono dziennikarzy zachodnich. W poniedziałek 3 bm z Marią Moczulską rozmawiał telefonicznie z Toronto, Aleksander Pruszyński. Powiedziała mu, że była wstrząśnięta widokiem oskarżonych, którzy wyglądali jak ludzie ciężko chorzy.

Na rozprawę dopuszczono rodziny oskarżonych, w sumie 12 osób.

Oskarżonych wprowadzono na salę sądową pod silną eskortą. Wszyscy, z wyjątkiem Szomanskiego, byli skuci w kajdanki. Szomanski, który w więzieniu nabawił się schorzenia kręgosłupa, wszedł do sądu bez kajdanek, opierając się na łasce.

Wszystkich pięciu aresztowano 9 marca 1985 i oskarżono o kierowanie nielegalną organizacją, której celem miało być podburzanie do niepokojów publicznych.

Członkowie rodzin oskarżonych poinformowali jednego z zachodnich korespondentów, że w akcie oskarżenia, odczytany przez sędziego, zarzucano przywódcom KPN wznowienie nielegalnej działalności politycznej Konfederacji, drukowanie ulotek antypaństwowych i tworzenie struktur KPN w całym kraju.

KPN wznowiła swą działalność w sierpniu 1984, po wypuszczeniu z więzienia na mocy amnestii, Leszka Moczulskiego i innych przywódców.

## GŁODÓWKI W WIĘZIENIACH

Rzecznik prasowy rządu PRL potwierdził w ubiegłym tygodniu, na konferencji prasowej dla zagranicznych dziennikarzy, że co najmniej pięciu więźniów politycznych prowadzi głodówki protestacyjne.

Niektórzy protestują już od kilku miesięcy. Prasa podziemna w Polsce i korespondenci zachodni podawali o tym już od dawna. W kraju zbiera się podpisy pod zbiorowym apelem do Jaruzelskiego Przedstawiciela rządu PRL, Urban, w tej sytuacji zdobył się jedynie na potwierdzenie faktu, że protest głodowy ma miejsce.

Czesław Bielecki, publicysta, oskarżony o zamiar obalenia ustroju PRL, rozpoczął głodówkę 13 października. Od tego czasu stracił na wadze około 30 kg i co najmniej dwa razy tracił przytomność. Domaga się on przyznania mu statusu więźnia politycznego.

Andrzej Gorski, oskarżony o nielegalne drukowanie wydawnictw niezależnych, głoduje od 1 października. Stan jego zdrowia pogarsza astma i wrzody żołądka, na które to choroby nie otrzymuje odpowiednich leków.

Edmund Krasowski prowadzi głodówkę od dnia aresztowania, 29 października. Jest oskarżony o wzbudzenie niepokojów publicznych. Cierpi na chorobę serca i domaga się uwolnienia ze względu na konieczność opieki nad chorą matką.

W Woroniecku, aresztowany w listopadzie i oskarżony o kradzież maszyny drukarskiej, domaga się zmiany podstawy prawnej oskarżenia i przyznania mu statusu więźnia politycznego. Od chwili rozpoczęcia głodówki stracił 20 procent wagi ciała.

Marian Terlecki, pisarz i filmowiec. Oskarżony o kradzież sprzętu wideo, należącego do Solidarności. Rozpoczął głodówkę 1 lutego, protestując przeciw więzieniu go, od 8 miesięcy, bez procesu.

Głodówkę prowadzi też Bogdan Lis, protestując przeciw złemu traktowaniu w więzieniu w Barczewie, w tym pozbawianiu go możliwości otrzymywania paczek żywnościowych i ciepłego ubrania. Od chwili aresztowania 13 lutego ub r., Bogdan Lis stracił na wadze 8 kg.



Z wybitnym polskim tenisistą  
rozmawia **SKRZYDŁOWY** - Str. 9

PRZED SĄDEM W IZRAELU

W Izraelu postawiono w stan oskarżenia Johna Demianuka. Akt oskarżenia utrzymuje, że istnieje podstawa do przypuszczenia, że Demianuk jest byłym strażnikiem w obozie w Treblince, gdzie był powszechnie znany jako „Iwan Groźny”.

Znany ze szczególnego okrucieństwa i oprawy i obsługi w komorach gazowych w obozie zagłady.

Demianuk, który jest naturalizowanym obywatelem niemieckim, zaprzeczył stawianym mu zarzutom, twierdząc, że okres wojny spędził w obozie jenieckim i nigdy nie przebywał w Treblince.

### BIELECKI

**WARSZAWA** niedziela 2 III Działacz Solidarności Czesław Bielecki kontynuuje głodówkę rozpoczętą przeszło cztery miesiące temu.

Jak wynika z doniesień agencji prasowych Bielecki odzwany jest przewożony w szpitalu więziennym. Korespondenci przypominają, że Bieleckiego wtrącono do więzienia pod zarzutem spiskowania z zarządem obalenia ustroju PRL.

Jak wynika z tych doniesień Bieleckiego odwiedził dwukrotnie w ubiegłym miesiącu w więzieniu jego ojciec. Ostatnie widzenie miało miejsce 27 lutego. Ojciec Bieleckiego przyjechał z Izraela, aby zobaczyć się z synem.

Czesław Bielecki domaga się spotkania ze swym adwokatem bez obecności funkcjonariuszy więziennych.

W okresie długotrwałej głodówki stracił około 30 kg na wadze.

# SWIAT

● **Ingyar Carlsson został nowym premierem Szwecji** W rządzie Palmego był on wicepremierem Carlsson został wybrany jednogłośnie nowym przywódcą Szwedzkiej Partii Socjaldemokratycznej. Od roku 1969 funkcję tę sprawował bez przerwy Olof Palme. Na swej pierwszej konferencji prasowej w roli premiera Carlsson zapowiedział pełną kontynuację wewnętrznej i zewnętrznej polityki Palmego. Szwecja pozostanie neutralna, ale będzie odgrywać aktywną rolę na forum międzynarodowym, oświadczył Carlsson. Dodał on także, że do czasu wyjaśnienia sprawy zbrodni Palmego godzi się na ochronę osobistą, ale ma nadzieję, że zostanie mu ona towarzyszyć. Możliwość poruszenia się przywódców politycznych bez obawy - powiedział premier Carlsson - jest znaczącą cechą "otwartego, demokratycznego społeczeństwa, które jest bardzo ważne dla Szwedów".

● **Prezydent Reagan spotkał się z przywódcami contras** Prezydent Reagan przyjął w Białym Domu trzech przywódców nikaraguanskich contras. Reagan podkreślił, że odmowa udzielenia im militarnej pomocy spowoduje sowiecką ekspansję w całej Ameryce Środkowej. Prezydent zapowiedział do Kongresu o przyznaniu contras 100 milionów dolarów militarnej i humanitarnej pomocy. "Jeśli nie dostarczymy naszym przyjacielom środków umożliwiających im powstrzymanie sowieckiej broni (używanej w sposób nielegalny) i tym samym cierpien, które doznali węgierscy wojownicy wolności, gdy

30 lat temu przeciwstawili się sowieckim czołgom".

● **ZSRR nie wyrzeknie się gospodarki scentralizowanej** Premier ZSRR M. Ryzkow powiedział na XXVII zjeździe sowieckiej partii komunistycznej, że ZSRR obstaje całkowicie przy komunistycznej idei centralnie kontrolowanej gospodarki. "Jest oczywiste, że nigdy nie spełnimy nadziei burżuazyjnych ideologów o odstąpieniu od tej fundamentalnej zasady" - podkreślił Ryzkow.

● **Alarm przeciwlotniczy w Seulu** Ucieczka chińskiego pilota na myśliwcu MiG-19 do Korei Południowej wywołała 11-minutowy alarm przeciwlotniczy ostrzegający stolicę Korei Północnej przed nieuniknionym "atakami nieprzyjaciela".

21 lutego, po południu, o godz. 2:30 syreny alarmowe postawiły Seul na nogi. Radiostacje przerywały nadawanie regularnego programu, by odczytać komunikat ostrzegający przed atakiem nieprzyjaciela na Seul i okolice. Spikerzy radiowi nakazali mieszkańcom wygaszenie ognia. Kilkakrotnie apelowano o opuszczenie kin, teatrów i restauracji. Alarm zakończył się o godz. 2:41. Ministerstwo obrony poinformowało, że chiński samolot wojskowy znalazł się w strefie powietrznej Korei Północnej o godz. 2:26 po południu i został natychmiast przechwycony przez myśliwce koreańskie. Pilot niezwłocznie nadał sygnały świadczące o jego towarzyszeniu dwóm myśliwcom koreańskim w bazie samolotowej Suwan, 30 mil od Seulu.

● **200 ofiar nalotu sowieckiego w Afganistanie** Ponad 200 osób cywilnych zginęło w połowie lutego, kiedy sowieckie samoloty zbombardowały prowincję Herat. Informację tę przekazali zachodni dyplomaci akredytowani w Afganistanie. Według zdołał partyzantki bombardowanie było odwetem ZSRR za ostatnią ofensywę muhadzinów w prowincji Herat, podczas której zdobyli oni 9 posterunków należących do wojsk reżimowych, oraz za podjęcie próby porozumienia z Iranem. Prowincja Herat graniczy z Iranem i na początku lutego przebywała w niej delegacja iranska, która omawiała z dowództwem muhadzinów problem zjednoczenia partyzantkich ugrupowań. Reżim w Kabulu ostrzegł, że podjęcie odpowiednich kroków by nie dopuścić do iranskiej ingerencji w sprawy wewnętrzne Afganistanu.

● **EWG integruje się** Dziesięć państw członkowskich Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej podpisało dokument, który zmienia porozumienie podpisane w roku 1957 w Rzymie. Zgodnie z nowymi zasadami, kraje EWG formalnie rozszerzają swoją wzajemną współpracę poza dziedzinę handlu i rolnictwa. Dania, Włochy i Grecja wstrzymały się od podpisania nowego porozumienia, uzależniając swoją odpowiedź od referendów. Nowe porozumienie rozszerza współpracę na takie dziedziny, jak polityka zagraniczna, ochrona naturalnego środowiska, technika oraz sprawy związane z systemem monetarnym i społecznym.

● **NASA ostrzeżona o niebezpieczeństwie lotu wahadłowca na kilka godzin przed startem "Challenger"** Robert Glysher, wiceprezydent "Rockwell International" przedsiębiorstwa produkującego wahadłowce oświadczył podczas zeznań przed prezydencką komisją do spraw katastrofy "Challenger", że specjaliści z "Rockwell" poinformowali przedstawicieli NASA na kilka godzin przed fatalnym lotem, że niska temperatura i zlodowacenie wahadłowca czynią jego lot niebezpiecznym. Jednakże Arnold Aldrich, jeden z dwóch przedstawicieli NASA, który wydał ostateczną decyzję o starcie, oświadczył przed komisją, że zinterpretował ostrzeżenie specjalistów z "Rockwell International" jako "problem, a nie jako obiektywne przeciwko lotowi". Przewodniczący prezydenckiej komisji W. Rogers ostro skrytykował Aldricha, że nie zeznał wcześniej samodzielnie, że "Rockwell" radził nie odpalać wahadłowca. Jak już podawaliśmy, wcześniej wyszło na jaw, że przeciwko odpalaniu "Challenger" byli również inżynierowie z "Morton Thiokol" - firmy produkującej rakietę nosną dla wahadłowców, którzy uważali, że niska temperatura panująca na Florydzie w okresie poprzedzającym start "Challenger" oraz w chwili startu może uszkodzić połączenie segmentów rakietę nosną.

● **Węgierscy księża zapowiedzieli odmowę służby wojskowej** 24 katolickich księży wysłało do węgierskiego ministerstwa obrony list, w którym oświadczają, że w razie powołania ich do wojska odmówią odbycia zasadniczej służby wojskowej. Decyzję swą motywują swymi pacyfistycznymi przekonaniami i stwierdzają, że jest to ich pokojowy protest przeciwko zagrożeniu wojną. Księża wyrazili także solidarność ze wszystkimi osobami, które odmówiły odbycia służby wojskowej ze względu na swe przekonania religijne czy pacyfistyczne.

● **Bunt egipskiej służby bezpieczeństwa** Do buntu doszło po rozprzestrzenieniu się fałszywej pogłoski, że trzyletnia obowiązkowa służba zostaje przedłużona o rok. Policjanci wyszli na ulice pałac, rabując, niszcząc i bijąc napotkanych przechodniów. Rząd egipski wysłał w celu opanowania sytuacji oddziały wojskowe. Doszło do regularnych potyczek. W czasie kilku dniowych zamieszek zginęło co najmniej 36 osób, a 321 zostało rannych. Armia zaarrestowała kilka tysięcy policjantów.

● **NASA ostrzeżona o niebezpieczeństwie lotu wahadłowca na kilka godzin przed startem "Challenger"** Robert Glysher, wiceprezydent "Rockwell International" przedsiębiorstwa produkującego wahadłowce oświadczył podczas zeznań przed prezydencką komisją do spraw katastrofy "Challenger", że specjaliści z "Rockwell" poinformowali przedstawicieli NASA na kilka godzin przed fatalnym lotem, że niska temperatura i zlodowacenie wahadłowca czynią jego lot niebezpiecznym. Jednakże Arnold Aldrich, jeden z dwóch przedstawicieli NASA, który wydał ostateczną decyzję o starcie, oświadczył przed komisją, że zinterpretował ostrzeżenie specjalistów z "Rockwell International" jako "problem, a nie jako obiektywne przeciwko lotowi". Przewodniczący prezydenckiej komisji W. Rogers ostro skrytykował Aldricha, że nie zeznał wcześniej samodzielnie, że "Rockwell" radził nie odpalać wahadłowca. Jak już podawaliśmy, wcześniej wyszło na jaw, że przeciwko odpalaniu "Challenger" byli również inżynierowie z "Morton Thiokol" - firmy produkującej rakietę nosną dla wahadłowców, którzy uważali, że niska temperatura panująca na Florydzie w okresie poprzedzającym start "Challenger" oraz w chwili startu może uszkodzić połączenie segmentów rakietę nosną.

● **Kłopoty Duvaliera** Właściciel hotelu w alpejskim miasteczku Talloires złożył podanie do sądu by wydał nakaz usunięcia z jego hotelu byłego dyktatora Haiti Duvaliera wraz z całą jego rodziną i swiatą. Według pierwotnego planu pobyt Duvaliera w hotelu J. Tiffenata w Talloires miał być tymczasowy i trwać do chwili zaakceptowania Duvaliera przez inne państwo. Jedynym państwem, które zgodziło się do tej pory, jest Liberia, ale Duvalier je odrzucił jako miejsce swego wygnania. Ze swej strony Duvalier również złożył podanie w sądzie o wydanie zgody na jego swobodne poruszanie się po terytorium Francji, bowiem nie może się on ruszyć poza obręb hotelu, gdyż jak utrzymują władze francuskie jedynie w ten sposób możliwa jest jego ochrona. Tymczasem nowy rząd w Haiti oświadczył, że będzie się starał o ekstradycję Duvaliera i w razie pomyslnego wyniku, stanie on przed sądem.

● **Sandinisci zaatakowali głowę Kościoła katolickiego w Nikaragui** Nikaraguński minister spraw zagranicznych Miguel D'Escoto zaatakował głowę kościoła katolickiego w Nikaragui kardynała Miguela Obando y Bravo za brak sprzeciwu wobec amerykańskiej agresji w Nikaragui. D'Escoto określił kardynała Bravo mianem "wspólnika mordy na własnym narodzie".

● **Język angielski najbardziej popularny** Największa liczba ludzi rozmawia w języku angielskim - 1 miliard 800 milionów mówi po chińsku, 250 milionów po hiszpańsku i 200 milionów posługuje się językiem Hindi.

● **Moskiewscy hycie handlują skorami** Moskiewscy hycie zabijają rokrocznie tysiące psów i sprzedają ich skóry na czarnym rynku, poinformowała gazeta "Izwestia". W reportażu wydrukowanym przez "Izwestię" opisany został jeden z takich procederów. W przedsiębiorstwie oczyszczania miasta, które ma swoją siedzibę nieopodal szkoły, pracownicy rakarni zabijają psy. Dzieci słyszą skowyt psów, strzały, uderzenia i widzą skory zwierząt na szkolnym boisku. O odpowiedzialnej godzinie w ciągu dnia właściciele ukochanych czworonogów ustawiają się w kolejkę, by odebrać zgubę. Psy i koty, po które nikt się nie zgłasza, wkrótce giną, a ich skóra służy do wyrabiania czapek. Sowiecki dziennik podał także, że w Moskwie w roku 1984 ponad 32 tysiące bezpańskich zwierząt zostało złapanych i zabitych dla celów naukowych.

## SOWIECKI WYWIAD PRÓBOWAŁ KUPIĆ KALIFORNIJSKIE BANKI

W dekadę po wykryciu przez amerykański kontrwywiad tajnych planów sowieckich, dotyczących wykupienia czterech banków w Kalifornii wiele spraw zostało pomyslnie wyswietlonych.

W sowiecki plan zamieszanych było kilku handlowców z Singapuru i parę instytucji finansowych. Usiłowano uzyskać prawo

własności małych banków w Burlingame, Fresno, South Lake Tahoe i San Francisco.

Na ślad spisku wpadł agent CIA w Singapurze, który zaobserwował niecodzienne kontakty pomiędzy bankami sowieckimi i miejscowymi. Wywiad wojskowy utrzymuje, że wykupienie kalifornijskich banków miało na celu ułatwienie sobie dostępu do tajnych dokumentów firm zajmujących się opracowywaniem

nowoczesnych technologii, które były ich klientami. Jeden z singapurskich wspólników sowieckiego wywiadu, Amos Dawe powiedział, że Moskwa chciała zakupić banki w celu zapoznania się z amerykańską technologią komputerową i uzyskania dostępu do systemu informacyjnego Banku Rezerwy Federalnej, w celu zebrania informacji o stanie gospodarki i strukturze finansowej USA.

Zgodnie z dokumentami znajdującymi się w posiadaniu sądu federalnego, plan upadł po przekazaniu przez ZSRR \$ 18 mln przeznaczonych na pierwszą wpłatę na zakupienie trzech banków, Peninsula National Bank w

Burlingame, First National Bank w miejscowości Fresno i Tahoe National Bank w South Lake Tahoe. W chwili obecnej ich właścicielem jest Central Banking System w San Francisco.

Ponadto wywiad sowiecki starał się o uzyskanie częściowej kontroli nad czterema innymi bankami w San Francisco. Transakcje, jakich pragnęli dokonać sowieccy agenci, za pośrednictwem podstawionych firm i osób są z punktu widzenia amerykańskiego prawa nielegalne. Pieniądze przeznaczone na te szpiegowsko-finansowe operacje pochodziły z singapurskiego oddziału Moskiewskiego Banku Narodowego.

Wspomniany uczestnik transakcji, Amos Dawe przebywa w więzieniu w Hongkongu, miejsca pobytu jego wspólnika, Y T Chou nie udało się do tej pory ustalić.

Pieniądze zostały przekazane za pośrednictwem banków w Panamie i Nashville (Tenn.), przypuszczalnie po to, aby ukryć źródło ich pochodzenia.

Stany Zjednoczone wystąpiły z oskarżeniem przeciwko Amosowi Dawe, zarzucając mu oszustwo i domagając się jego ekstradycji. Kara sześciu lat więzienia, jaką odsiaduje obecnie Dawe jest wynikiem uznania go przez sąd w Hongkongu winnym wymienionych przestępstw.

## ECHO TYGODNIA

Wydają i redagują  
**JACEK ADOLF i GRAZYNA FARMUS**

Adres do wysyłki korespondencji ogłoszeń płatności rachunków  
zamówień prenumerat  
**862 Tandridge Crescent, REXDALE, ONT M9W 2P2**  
**TEL 743 - 5706** w godz. 10 - 3 po poł  
**BIURO TORONTOŃSKIE**  
**174 Maria St., Toronto, Ont M6P 1W4**  
**TEL 766 - 3774**

ADVERTISEMENTS

● Display ads \$ 7 column inch ● Full page \$ 700 half page \$ 400  
● Classified ads \$ 4 (up to 25 words) 5+ each additional word  
● Box \$ 1.50 each issue

Redakcja zastrzeżenie sobie prawo do zmian i skrótołów w nieliteralnych listach i mmskryptach

Prenumerata półroczna \$ 25 roczna \$ 50

W Kanadzie przynajmniej raz do roku doznajemy trzęsienia kieszeni. Jest to dzień, w którym minister finansów ogłasza budżet rządu na kolejny rok. Nie było by to wcale tak pasjonujące, gdyby budżet dotyczył rządu. Zwykle jednak wprowadza on zmiany w budżetach rodzinnych obywateli kraju, stąd też sledzony jest z niepokojem nie tylko z prasowych galerii, ale i w okienkach telewizorów. Zwyczaj kaze, by w dniu tym minister finansów przywdział nowe buty. Obyczajowosc sugeruje zapewne, ze nie tylko podatnicy powinni cierpiec. Ponadto przemowienie wygłasza się na stojąco. Krotsze przemowienia w ciasnych butach mają widac na celu skrocenie mąk podatników.

Minister finansów Michael Wilson musiał kupic buty w przednim gatunku, skoro wygłosił 80-minutowe przemowienie jedno z najdluzszych w historii budżetow. A i sam budżet sprezentował nam, według specjalistow, historycznie najtrudniejszy.

### CZEMU TAK OSTRO?

Zanim podano nam wszystkim gorzką pigułkę, dowiedzieliśmy się na co ona jest. Wilson oskarżył byłego rząd liberalny, ze pozostawił Torysom w spadku ogromny deficyt. Przez 15 lat - powiedział, kolejne rządy powiększały swe wydatki pozyczając coraz więcej. Rachunki przekazano kolejnym generacjom. Do nas i musimy to zatrzymac.

Nasze zadłużenia przerastają zdolność placenia. Zagraza to naszej przyszłości i musi ulec kontroli - mowil dalej Wilson. Gdy Kanadyjczycy wybrali ten rząd, mieliśmy jasność co do naszego mandatu. Trzeba było stworzyć miejsca pracy. Ale by to robic, trzeba rozwiązać problemy, które powstały w wyniku błędów w gospodarowaniu pieniędzmi.

Jak wyjasnił Wilson obcięcie deficytu rządowego nie jest dla niego celem samym w sobie. Oznacza obniżenie stopy oprocentowania naszych długow co można obrotic na zasilenie wzrostu gospodarczego, a tym samym nowe miejsca pracy.

### DO CZEGO NAM PANSTWO?

Głównymi priorytetami jakimi kierował się rząd, były sprawy znane pod ogólną nazwą filozofii państwa neokonserwatywnego. Warto je jednak przypomniec, bo i Wilson ich nie pominął. Oto rządowe priorytety:

- Zwiększenie konkurencyjności w dziedzinie handlu, inwestycji i technologii kanadyjskiej,
- Udzielenie pomocy jednostkom w przystosowaniu się do zmieniającego się technologicznie świata,
- Pomoc Kanadyjczykom, którzy tej pomocy potrzebują,
- Uwolnienie twórczej inicjatywy jednostek spod ciężkiej ręki rządu.

O ile pierwsze 3 priorytety zdarzają się rządowi w rozwiniętych gospodarczo krajach niezależnie od nachelen ideologicznych, czwarty wypowie jedynie konserwatyista. Tylko on bowiem uzna opiekunczą dłoń rządu za ciężką.

### PROGNOZY

Oprocz priorytetow, istotne w decyzjach budżetowych są prognozy rozwoju. Choc bywają zawodne mogą być wskaźnikiem opinii rządu na temat przyszłości kraju.

Wilson przewiduje, ze bezrobocie spadnie z obecnych 9,8 procenta na 9,6 (do konca roku) i 9,0 do konca 1987 roku. Wierzy w dalszy stabilny wzrost gospodarczy i we względnie niską inflację. O ile założenia te okazać się prawdziwe, nie pojawiają się społeczne niespodzianki w postaci strajków i rozruchow, budżet może spełnic przynajmniej w duzym stopniu swój główny cel. Zmniejszenie deficytu.

### DEFICYT MA SPASC DO 29,5 MILIARDOW

Wilson obiecał przede wszystkim, ze obetnie wydatki rządowe o 500 milionow dolarow. Nie wdając się w szczegoly, które mogłyby zantagonizowac przeciw budżetowi określone grupy (jak emerytow w maju) powiedział, ze nie będzie przyjęc dla pracowników państwowych, nastąpią cięcia budżetowe w programach rządowych, a ich przyszłoroczny wzrost nie przekroczy 2 procent. Przykładowo na program przystosowania zawodowego pracowników Ottawa wyda w roku 1985/86 1,9 miliarda dolarow, a nie jak w roku ubiegłym 2,1 miliarda. Pracownicy państwowi będą musieli za te same pieniądze pracowac ciężej. Byc może pewne usługi będą pełnione rządziej, a na czeki rządowe będzie się czekac jeszcze dluzej. Wilson obiecał, ze wraz ze spadkiem wydatkow rządu, podwyżka podatkow dla wszystkich pozwoli na obniżenie deficytu rządowego ponizej 30 miliardow dolarow. Magiczną trzydziestkę zastąpi mniej feralna w swiecie biznesu dwudziestka dziesiątka. Świat

wielkiego biznesu odzyska do nas zaufanie (pierwsze dni po ogłoszeniu budżetu przyniosły w tej kwestii rozczarowanie. Biznes nie uwierzył w możliwości wyegzekwowania budżetowych projektow, znając kanadyjski układ sił społecznych. Dosc, ze dolar kanadyjski spadł jeszcze).

### PRZYCISNĄŁ I KOLEGOW

Nie mieli najszczęśliwszych min koledzy z ław poselskich, gdy Wilson oznajmił, ze 390 poslow dobrowolnie powinno się wyrzec 1000 dolarow pensji rocznej. Ma to być dobrym przykładem dla 200 najwyższych pracowników państwowych, którzy w tym roku nie otrzymają oczekiwanych podwyżek inflacyjnych. Trzeba w tym miejscu dodac, ze chodzi o zarobki wahające się pomiędzy 45 a 90 tysiącami dolarow, przy czym zarobki poslow nie ulegają opodatkowaniu.

### SPRZEDAŻ KORPORACJI

Wilson zapowiedział, ze Ottawa planuje sprzedaz korporacji, które nie są niezbędne dla utrzymania polityki gospodarczej państwa. Wystawienie na sprzedaz majątku państwa powinno przynieść rządowi dalsze 610 milionow dolarow.



BUDŻET MICHAELA WILSONA

## RACHUNKI DO UREGULOWANIA



### POCZTA — TU SIĘ CHYBA NIE UDA

Korporacja, która już od lat jest solą w oku i rządu i obywateli jest oczywiście poczta i do niej skierował Wilson osobne słowa. Musi ona do konca 88 roku pozbyc się 600-milionowego deficytu, równocześnie podnosząc wydajność swej pracy. Wilson nie powiedział jaką drogą poczta ma zrealizowac ten cel. Opor jednego z najsilniejszych związkow zawodowych w kraju może okazac się niepokonalną dla tego celu przeszkodą.

### 3% TU I TAM

Wszystkie korporacje będą musiały placic o 3 procent wyzszy podatek. Również o 3 procent wzrasta od 1 lipca podatek z tytułu zatrudnienia dla wszystkich. Również osoby czerpiące dochody z dywidend będą musiały pogodzic się z mniejszymi w tej dziedzinie ulgami.

### CO Z NAMI BĘDZIE?

Co to wszystko oznacza w budżecie przeciętnej kanadyjskiej rodziny? Ano zapłacimy rachunek w wysokości do 500 dolarow rocznie za usługi jakie były rząd wobec społeczeństwa (lepiej czy gorzej) pełnił. Rodzina zarabiająca 30 tysięcy zapłaci o 300 dolarow więcej w tym roku, w przyszłym o 600 dolarow więcej. W sumie rząd liczy, ze z podatkow dochodowych dostanie od nas ekstra 1,1 miliarda i 380 milionow z korporacji. (Jednak mniej, bo korporacje muszą tworzyć miejsca pracy).

### OBNIŻKI "PANSTWA W KŁOPOTACH"

Obniżona zostaje pomoc dla zagranicy i wydatki na obronę (nawiasem mówiac niezgodnie z obietnicami rządu).

### JEDNAK ULGI

Ponad 4 miliony Kanadyjczykow wydają się coś

jednak na nowym budżecie zarobic. Również osoby chore i kalekie mogą liczyć na pewne ulgi.

Dobrą wiadomością jest, ze rodziny zarabiające do 15 tys dolarow będą automatycznie w listopadzie otrzymywac child tax credit, w wysokości po 300 dolarow na jedno dziecko. Resztę pieniędzy, tak potrzebnym w okresie przedświątecznym otrzymają po złożeniu rozliczenia podatkowego. Pełny child tax credit wyniesie w 1986 roku 454 dolary na dziecko. Nie będzie konieczne składanie podan. Podstawą do otrzymania czeku będzie zeznanie podatkowe z 1985 roku. Nie są to znaczące sumy, ale mądrzej dysponowane i jest to jasny punkt surowego budżetu.

### GDZIE BUDŻET UDERZYŁ

Rząd dopadł nas w miejscu, gdzie każdy obywatel musi funkcjonowac w rozwiniętej gospodarce. Na rynku. Obecnie placimy od 8 do 15 procent podatku nałożonego na różne produkty w chwili zakupu. Podatek ten pojdzie w górę o 1 procent z dniem 1 kwietnia. Rząd będzie mógł tą drogą zdobyć 1 miliard dolarow rocznie. Obecna niska inflacja pozwala mu na ten ruch. Mało zarabiający klienci będą się mogli z koncem roku odegrac i odliczyć w rozliczeniu 50 dolarow zapłaconych podatkow rocznie za dorosłego i 25 za dziecko. I to jest ulga. Wygląda na to, ze oprócz nich po krzyżu dostali w nowym budżecie wszyscy.

### NAJGORSZE JESZCZE NIE PRZYSZŁO

W najbliższym czasie, zapowiedział Wilson, przedstawi nam do dyskusji nową koncepcję opodatkowania produktow. Z grubsza stoją przed ministrem finansow dwie opcje. Jedna, zwana VAT, jest opodatkowaniem usług i produktow na wszystkich etapach ich wykonania. Wielkość podatku wzrastac będzie wraz z ceną produktu.

Weźmy przykład. Mr K jest właścicielem gliniarki. Wydobywa z niej glinę. Sprzedaje ją za 100 dolarow. Mrs W, która jest właścicielką cegielni. Mrs W płaci mu do tego 10 dolarow podatku. Owa pani wypaliwszy równe cegielki, sprzedaje je budowniczemu domow za 150 dolarow i dokłada do tego 15 procent podatku. Kupka cegieł w wybudowanym domu osiąga dzięki swemu ustawieniu wartość 300 dolarow i za tyle kupuje ją od budowniczego firma sprzedająca domy. I przy tej operacji zostaje wliczone 30 dolarow podatku. Kupujący dom klient płaci, rzecz jasna, więcej i większy jest jego podatek.

Czy rząd zgarnia wszystko w tej wersji? Niezupełnie. Pani W odejmuje 10 dolarow, które zapłaciła właścicielowi gliniarki i odprowadza do rządu 5 dolarow. Budowniczy odprowadza 15 dolarow, sprzedawca również tylko część. Kupujący dom, płaci cały podatek i nie może liczyć na to, ze rząd da mu jakąś ulgę. Konsument najlepszą zwierzyzną łowną. Oczywiście VAT ma sporo wad.

Przed wszystkim masę papierkowej roboty. Producent, czy sprzedawca musi placic rządowi różnicę pomiędzy podatkiem zapłaconym przy kupnie konkretnego towaru, a otrzymanym przy jego sprzedaży.

W wypadku drobnych firm wszechobecność VATu rysuje się jako biurokratyczny koszmar.

Nic więc dziwnego, ze z tą propozycją konkuruje inna. Wmiast obliczac podatki przy każdej transakcji, podatek obliczac się będzie na całym dochodzie przedsiębiorstwa na skalę miesiąca, tygodnia czy roku.

I to jest druga opcja. Mr K zapłaci podatek od sprzedanej w lecie gliny, pani W od wypalonych i sprzedanych w sezonie cegieł, Pan budowniczy od sprzedanych firmom domow.

Każdy obliczy ile zapłacił podatku przy kupnie swego "surowca" i odejmie tę sumę od podatku otrzymanego przy odsprzedażu otrzymanego zen produktu. Opcja ta wydaje się prosta.

Reforma podatku sprzedaży jest nieunikniona. Wilson w budżetowej mowie podkreślił, ze Kanada jest jedynym krajem rozwiniętym, który nakłada podatek praktycznie na poziomie producenta.

### PODATEK OD UCIECH GRZESZNYCH

Budżet uderzył w palaczy i zwolenników dobrych trunkow. Paczka 25 papierosow kosztowac będzie o 4,5 centa więcej. Butelka alkoholu (710 ml) o 12 centow więcej. 6 centow dopłacamy do 24 piw.

### SPOZNIONY RACHUNEK

Będziemy za wszystko placic więcej i to w sposób odczuwalny. Jak przeliczył ekonomista. Codziennie od niemowlęcia po staruszkę koło 20 centow więcej. To jakby spozniony rachunek za stare sprawy. Którego wcześniej nie odwazono się nam przysylac. I co tu mówic na określenie liberała Turnera, ze ów budżet jest nie fair.

GRAFA

## ZAGROŻENIE ŻYCIA

WARSZAWA, 26 II Przeszło 1600 podpisów złożono już pod petycją, wystosowaną do przewodniczącego Rady Państwa Jaruzelskiego. Treść petycji udośćpniono zagranicznym dziennikarzom, akredytowanym w Polsce. Mowa o zagrożeniu życia czterech więźniów politycznych w PRL: Czesława Bieleckiego, Andrzeja Gorskiego, Edmunda Krasowskiego i Włodzimierza Woronieckiego.

Są oni przetrzymywani na Rakowieckiej, w Warszawie. Już od miesiąca prowadzą tam głodówkę.

Obecny stan zdrowia głodujących - stwierdza petycja - powoduje, że trzeba się już obawiać o ich życie. Nie możemy pozwolić na to, aby umierali z głodu w więzieniu, walcząc o przyznanie im praw więźniów politycznych i o bardziej ludzkie traktowanie.

Sygnatariusze petycji domagają się wyznaczenia niezależnej komisji lekarskiej, w celu zbadania stanu czterech głodujących w Warszawie więźniów PRL. Domagają się też, aby zostali oni niezwłocznie przeniesieni ze szpitala więziennego i poddani intensywnej kuracji w normalnym szpitalu.

## W OBRONIE POLSKICH PACYFISTÓW

25 lutego nadeszła z Warszawy wiadomość o jeszcze jednej akcji protestacyjnej. Tym razem wystąpił z nią członkowie niezależnego, pacyfistycznego ugrupowania Wolność i Pokój.

Działalność tego, powstałego rok temu, ruchu, została przez władze PRL zakazana, z powodu - jak to określono - zagrożenia porządku publicznego. Należący do ruchu Jacek Czuputowicz i Piotr Niemczyk zostali aresztowani i znajdują się w więzieniu śledczym na ul. Rakowieckiej (Patrz *Echo Tygodnia*, nr 176). Oskarżono ich o udział w nielegalnej organizacji Grozi im za to kara do trzech lat więzienia.

Obecny apel ruchu Wolność i Pokój nosi datę 23 lutego, do wiadomości zagranicznych dziennikarzy podano go 25 lutego. Jest zaadresowany do zachodnioeuropejskich ruchów pokojowych, organizacji ekologicznych, ruchów na rzecz obrony praw człowieka, do Amnestii Międzynarodowej oraz do zachodnioniemieckiej partii Zielonych. Podpisało dziesięciu członków ugrupowania Wolność i Pokój z Krakowa, Warszawy i Wrocławia. W apelu czytamy:

*W tej trudnej chwili apelujemy do was o pomoc. Władze PRL pragną wykazać, że nasza pokojowa akcja prowadzona w Polsce ma charakter kryminalny.*

*Dlatego chcę postawić przed sądem Jacka Czuputowicza i Piotra Niemczyka. W każdej chwili możemy się spodziewać dalszych aresztowań.*

*W więzieniu przebywa również trzech dalszych naszych członków: Wojciech Jankowski, Tomasz Wacko i Andrzej Miszk. Dwaj pierwsi odmówili służby wojskowej. Trzeci został skazany na trzy miesiące więzienia za zwrócenie karty powołania do wojska PRL.*

*Tylko wasza pomoc, wasze wsparcie i Solidarność może nas uchronić przed aresztowaniem i skazaniem za działalność o charakterze rzekomo kryminalnym.*

## PODWÓJNA MIARA

W związku z aresztowaniem Jacka Czuputowicza i Piotra Niemczyka, działaczy ruchu Wolność i Pokój, Towarzystwo Obrony Praw Związkowych i Ludzkich w Europie Wschodniej, mające swą siedzibę w Berlinie Zachodnim, wydało specjalne oświadczenie dla prasy.

Zwraca ono uwagę na stosowanie przez władze PRL podwójnej miary w ocenie działalności pacyfistów w Polsce i na Zachodzie. Oświadczenie przytacza, na dowód, korespondencję *Trybuny Ludu* z RFN, zamieszczoną 12 lutego. Mowa ona o skazaniu przez sąd kilku zachodnioniemieckich działaczy pacyfistycznych na grzywny, za udział w demonstracji pod amerykańską bazą wojskową, na terenie, które stacjonują rakiety Pershing II. W komentarzu korespondent *Trybuny Ludu* pisze: *Chociaż orzeczone przez sąd kary są stosunkowo niewysokie, od 800 do 3 tys. marek, to jednak stanowią potwierdzenie, jak podkreśla się w kręgach antyfaszystowskich, widocznych nie od dzisiaj, prób kryminalizacji działalności ruchu pokoju przez władze RFN.*

Tak więc, z jednej strony w PRL wychwala się ruch pacyfistyczny na Zachodzie i z oburzeniem pisze o karaniu uczestników demonstracji w RFN, a z drugiej aresztuje się członków podobnego ruchu w Polsce, zarzucając im nielegalną działalność.



### BIULETYN INFORMACYJNY

biuro koordynacyjne n.s.z.z.  
"solidarność" za granicą

CZESŁAW BIELECKI

Niedawno minęło 100 dni od rozpoczęcia przez Czesława Bieleckiego strajku głodowego w więzieniu na ul. Rakowieckiej. A przecież Bielecki nie żąda, by wypuszczono go z więzienia, choć niewątpliwie winnym nie jest. Żąda jedynie możliwości zobaczenia się ze swymi dziećmi i dostarczenia mu książek do więzienia. Głoduje dlatego, że mu obu tych rzeczy odmówiono, wbrew zresztą wszelkim więziennym regulaminom.

Czesław Bielecki urodził się w Warszawie w 1948 roku. W okresie nauki w liceum ogólnokształcącym był instruktorem harcerstwa. W latach 1966-73 studiował architekturę na Politechnice Warszawskiej, a w latach późniejszych, jako architekt, odniósł szereg sukcesów zawodowych. Jego praca dyplomowa zdobyła nagrodę w konkursie im. Skrypija i Nowickiego; był twórcą kwatery poległych żołnierzy AK zgrupowania "Żywiciel" na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, a także autorem projektu adaptacji Domu Jabłonowskich na "Dom Solidarności". Jego projekty architektoniczne były też zrealizowane we Francji w Nantes, Angers i w Paryżu.

Od połowy lat 70-tych należał do zespołu redakcyjnego miesięcznika "Architektura", a także przywódcą nieformalnej grupy architektów "DOM i MIASTO". Jako architekt jest zwolennikiem odtworzenia tradycyjnego organizmu miejskiego w miejsce budowanych obecnie skupisk luźno stojących bloków.

Interesuje się też teatrem. Jest współautorem kilku sztuk teatralnych granych w Warszawie w Studenckim Teatrze Satyryków, występował też jako aktor. W latach 1980-81 współpracował z Andrzejem Wajdą i Bolesławem Michałkiem jako student Studium Scenariuszowego przy Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej i Filmowej

w Łodzi. Niedawno został przyjęty do francuskiej sekcji PEN-Club jako członek honorowy. Po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego

założył podziemne wydawnictwo "CDN" / "Ciąg Dalszy Nastąpi" /, które wydało kilkadziesiąt książek dokumentujących bieżącą sytuację polityczną, a także historycznych. 24 maja 1982 roku ukazał się pierwszy numer pisma "CDN - Głos Wolnego Robotnika", tygodnika firmowanego przez Międzyzakładowy Robotniczy Komitet Solidarności w Warszawie, do tej pory ukazało się 138 numerów tego pisma. W wydawanych przez siebie publikacjach, a także w innych wydawnictwach Bielecki publikuje kilkanaście tekstów własnych, poświęconych bieżącym problemom politycznym, podpisuje je pseudonimem Maciej Poleski.

13 kwietnia 1985 roku Bielecki zostaje aresztowany. Zarzuca mu się - podobnie jak swego czasu B. Lisowi - zdradę ojczyzny, co jest oskarżeniem zupełnie absurdalnym.

W obronie Cz. Bieleckiego wystąpiła już Amnesty International i Międzynarodowa Unia Architektów. Dziennikarze szwedzcy postanowili rozpocząć akcję tzw. adopcji dziennikarskiej polegającą na tym, że pisze się o danej sprawie tak długo, aż odniesie to skutek.

Jest to potrzeba dziś bardziej niż kiedykolwiek. W więzieniu na Rakowieckiej został już lub wkrótce zostanie pobity rekord długości głodówki - jeden z tych smutnych rekordów, które są udziałem ludzi żyjących w krajach komunistycznych. Pamiętajmy swą głodówką Cz. Bielecki walczy o zobaczenie się z dziećmi i o czytanie książek.

ADRES KOMITETU POMOCY CZ. BIELECKIEMU  
111, Le Corbusier, 13008 Marseille  
Konto bankowe  
Credit Lyonnais 2843, compte n° 79127R

## JARUZELSKI U PAPIEŻA?

Watykan, poniedziałek, 3 III Rzecznik watykański oznajmił, że Papież Jan Paweł II udzieli audiencji w Watykanie przewodniczącemu Rady Państwa Wojciechowi Jaruzelskiemu, jeśli tego sobie życzył

Rzecznik watykański powiedział dziennikarzom, że nie wie o jakiejś nadchodzącej wizycie Jaruzelskiego we Włoszech i dodał, że gdyby taka wizyta się odbyła, mogłaby mieć miejsce audiencja Jaruzelskiego u Papieża, gdyby została zaaranżowana w sposób przewidziany protokołem

## TAJEMNICZE ŚLADY

Dochodzenie w sprawie śmierci 19-letniego Marcina Antonowicza, studenta z Białegostoku, zostało zamknięte, a sprawa umorzona. Władze uznały, że ofiara jest sama sobie winna. Antonowicz, według tej wersji, podniecony alkoholem, wyskoczył z milicyjnej budy i rozbił głowę

Adwokaci, w imieniu rodziny, skierowali do sądu udokumentowany wniosek o wznowienie śledztwa. Adwokaci Maria Pałubinska i Edward Wende wskazują na różne nieprawidłowości w prowadzeniu śledztwa, które ograniczono do potwierdzenia wersji, podanej przez zamieszanych w sprawie milicjantów. Prokuratura odrzuciła te wyniki badań lekarskich i zeznania świadków, które podważyły milicyjną wersję

Na ciele ofiary wykryto tajemnicze ślady, na udach i szyi, wskazujące na pobicie. Dziwne jest też, że nie przeprowadzono testu na zawartość alkoholu we krwi, skoro od początku milicja podkreślała rzekomą agresywność ofiary, spowodowaną wódką. Tych wszystkich wątpliwości nie pozwolono przedstawić adwokatom na sali sądowej. Nie pozwolono też na powołanie dodatkowych biegłych

## NEOLITERACI...

Niedawno odbył się w Warszawie zjazd peerelowskiego związku literatów, zrzeszonych w organizacji, której nazwę skradziono rozwiązaniem podczas stanu wojennego Związkowi Literatów Polskich

Paryski dziennik *Liberation* tak o tym pisze

Sztuka rozegrała się w trzech aktach. Akt I W tajnym głosowaniu, członkowie nowego związku pozbywają się swego kierownictwa, które uważają za zbyt umiarkowane i pojednawcze w stosunku do pisarzy niezależnych

Organizatorzy tej frondy, zwani przez urzędową prasę lewakami, co w oficjalnym żargonie umieszcza ich na skrzydle twardogłowych w partii, domagają się, aby związek ułatwił publikację ich dzieł, odrzucanych pod każdym pretekstem przez wydawnictwa

Akt II Neoliteraci ogłaszają dane o swym związku. Jest ich 707, co stanowi tylko połowę stanu dawnego związku i nawet jest o 30 mniej, niż liczba członków neo-ZLP w chwili jego założenia trzy lata temu. Uderza przy tym, że tylko 500 członków dawnego ZLP przeszło do nowego związku. Kim są ci pozostali? Nie trudno się domysleć. Do neo-ZLP przyjmują każdego, kto wydał jedną tylko książkę, a drugą złożył u wydawcy

Akt III Zjazd wybiera nowego przewodniczącego. Na miejsce 82-letniej Haliny Auderskiej przychodzi 70-letni Wojciech Zukrowski, dwukrotny laureat ministerstwa obrony narodowej. Spośród trzech wiceprezesów, ani jeden nie figuruje w dwutomowym Słowniku Pisarzy Polskich

## MÓWIĄ O NAS

Srodki masowego przekazu w Austrii, od czasu procesu przeciwko Lechowi Wałęsie, znowu nastawione są na zagadnienie Solidarności

W związku z powiązaniem gospodarczymi z PRL, Austriacy chcą wiedzieć możliwie dokładnie wszystko, co dotyczy spraw partnera

W godzinnej audycji radiowej programu I, z cyklu *Punkt zapalny*, dano Austriakom syntezę tego, co ich interesuje. Proces Lecha Wałęsy z 11 lutego br. był punktem wyjścia. Przekazano cały przebieg postępowania skierowanego przeciw Wałęsie i ujawniono w szczególności treść dokumentów. Permanentne naruszanie praw obywatelskich charakteryzuje obecną rzeczywistość w PRL. Komentarze przedstawiały jasno sytuację. Warszawa wszelkimi drogami dąży do likwidacji nawet stron pozytywnych, wniesionych przez Solidarnosc w życie społeczeństwa polskiego

Zastraszenie, brak wolności słowa, łamanie zasady nietykalności osobistej, to przykłady postępowania rządu warszawskiego, wykazane w Austrii

Trudności natury gospodarczej, rejestrowane w PRL, były materiałem ilustracyjnym tylko, dla zorientowania pełnego słuchaczy austriackich, zainteresowanych problematyką polską. Dla Austriaków, związanych gospodarczo z PRL nie stanowiło to materiału budzącego zaufanie do partnera, któremu zawierono środki inwestycyjne

Zwiększenie czasu pracy w Polsce nazwano dalszą likwidacją przywilejów, wywalczonych przez Solidarnosc

## PRZEDŁUŻENIE GODZIN PRACY

Jeśli podstawą reformy gospodarki ma być zabieg, złożony przede wszystkim z dwóch elementów, z wydłużonego czasu pracy i podnoszonych niemal regularnie cen, to określić takową gospodarkę można jedynie słowem *ekstensywna*

Zjawisko takie charakteryzuje gospodarki państw zacofanych. Trudno jednoznacznie powiedzieć, że PRL jest państwem silnie zacofanym, ale na pewno coraz silniej zacofującym się, żeby pozostać przy tym samym słowie. Odejście od niesmiała, przed pięćmioma laty, opracowanej reformy, daje się zauważyć na każdym kroku. Nikogo nie zmylą propagandowe pokrzykiwania i nieustanne zonglowanie własnie reformą

Trzy E pokonane zostały czwartym E - oznaczającym stagnację

Miarą postępu cywilizacyjnego jest nie tylko proporcja pomiędzy ludzką pracą zarobkową i innymi formami zaspokajania ambicji a stopą życiową, nie tylko proporcja pomiędzy siecią usług usprawniających codzienność a szansami wielostronnego rozwoju jednostki ludzkiej. Także umiejętność korzystania ze zdobyczy już utrwalonych. Jeśli się je likwiduje, znak że mechanizmy gospodarcze i społeczno-polityczne rdzewieją. Już w szkole podstawowej dziecko uczy się, że prądziadów nieraz bardzo boleśnie płacili za walkę o osmiodziesięciodzienne dni pracy. Wywalczenie takiego pensum było celem związkowców i polityków. Sukces rozpoczął w dziejach robotniczych zupełnie nowy etap

Wolne soboty, czy czterdziestogodzinny, przeciętnie na Zachodzie, tydzień pracy, to zdobycze w czasie nieodległym. Era Gierka dała robotnikom jedną wolną sobotę. Solidarnosc, w walce o wszystkie wolne soboty, a raczej o pięciodniowy tydzień pracy, tracąc sporo energii, i wdając się często w prowokowane dysputy, zwracała przede wszystkim uwagę na to, że olbrzymie rezerwy tkwią w sprawniejszej organizacji pracy, w zaopatrzeniu, wreszcie w koniecznej jak świeże powietrze powszechnej reformie gospodarczej. Za to wszystko została, wraz z nastaniem okresu wojny jaruzelskiej, okrzyczana motorem rozkładu polskiej gospodarki

Reforma gospodarcza - jak sama nazwa wskazuje - to sprawa polityczna. Ucieczka od centralizacji, w pełni samorządowe zarządzanie, odrzucanie biurokracji, stanowiły dla wojskowych zarządców zbyt wielkie zagrożenie

Blokowanie kulawej reformy, zauważalne od początku mimo zapewnien prof. Bakiego o czymś wręcz przeciwnym, doprowadziło do takiego stanu, że mimo protestu OPZZ, rząd wydał rozporządzenie o konieczności wydłużenia czasu pracy w niektórych przedsiębiorstwach szczególnie znaczących dla obronności i gospodarki - do 46 godzin tygodniowo. Określenie „niektóre przedsiębiorstwa” nie jest precyzyjne, bowiem chodzi o niemal tysiąc fabryk przemysłu motoryzacyjnego, elektrotechnicznego, kopalni przede wszystkim, i hut, w których praktycznie dojdzie do likwidacji wolnych sobot

W czasie konferencji dla dziennikarzy, 25 lutego, Jerzy Urban mówił o tym, że jak te dodatkowe godziny zostaną zagospodarowane, zależeć będzie od dyrekcji i organizacji związkowych niższego szczebla. Taką zresztą opinią opatrzyło kierownictwo OPZZ wstępny projekt, w końcu stycznia br. Była to forma grzecznego, ale oprotestowania. Rząd jednak, nie po raz pierwszy, postanowił zrobić swoje

Ludzie muszą pracować dłużej. Godziny ponadnormatywne traktować się będzie specjalnym wynagrodzeniem tak, jak za godziny nadliczbowe, będące niezmiernie zmartwieniem każdego funduszu płac. Tylko czy w takiej ilości będą to godziny nadliczbowe, czy godziny wymuszone, opłacane nieco wyżej? W jakim stopniu zwiększy to tak zwany nawis inflacyjny? W jakim stopniu będzie to kolejną przyczyną wzrostu cen na artykuły konsumpcyjne?

Szczegółowej odpowiedzi można udzielić dopiero po dokładnym zbilansowaniu, kiedy ujawnione zostaną te przedsiębiorstwa, gdzie obowiązywać będzie wyższa norma czasu pracy

## PARTIA ZARZYNA REFORMĘ

W porównaniu do uchwały IX zjazdu PZPR z roku 81, oraz do kierunków reformy gospodarczej, którym to na IX zjeździe udzielono oficjalnego błogosławieństwa, gospodarczy rozdział obecnego programu partii stanowi nie jeden, ale co najmniej trzy kroki wstecz

W broszurze, ogłoszonej w lutym tego roku, kierownictwo partii i faktycznie wyparło się zasad socjalistycznej odnowy gospodarczej, której własnie słubowano

na IX zjeździe. O ile bowiem dokumenty poprzedniego, nadzwyczajnego zjazdu partii były, dość wprawdzie ograniczonym, ale jednak programem autentycznej reformy systemu, a w każdym razie stanowiły otwarcie w kierunku reformatorskim, o tyle projekt programu partii ogłoszony w lutym jest programem aparatu, który opowiedział się za restauracją starego porządku, z pewnymi tylko, kosmetycznymi, zmianami

Aparat ten opowiedział się za blokadą rzeczywistej reformy, oraz za jej ograniczeniem tak, aby nie zagrażała kosztowym interesom nowej klisy

Czy taka właśnie ocena projektowanego programu partii nie jest przesadnie pesymistyczna? Przecież projekt programu mówi wprawdzie o poparciu dla reformy „Partia opowiada się za konsekwentnym wdrażaniem i realizowaniem reformy gospodarczej”. To prawda, że kierownictwo partii wyraziło werbalne poparcie dla reformy. Ale jak wiemy, czasy jej otwartego i ikowania należą do przeszłości. Teraz, najbardziej zagorzeli zwolennicy restauracji starego porządku, wyrzają gorące poparcie dla reformy, ale podkreślają potrzebę jej, i tak się to określa, doskonalenia. Na czym to doskonalenie ma polegać, pokazuje na przykładach

IX zjazd stwierdził, że wdrażanie reformy gospodarczej jest powinnością wobec całego społeczeństwa. Reforma miała być wprowadzana w możliwie krótkich terminach. Jej trzy fundamenty, to samodzielność, samorządność i samofinansowanie przedsiębiorstw. Te stwierdzenia były jasne i jednoznaczne

Projekt nowego programu partii zawiera, co prawda, werbalne poparcie dla reformy, ale to poparcie opatrzone jest wieloma zastrzeżeniami, że traci ono praktyczne znaczenie. Umożliwił bowiem, w zależności od potrzeby, różne interpretacje stanowisk partii. Rozdział gospodarczy programu partii opowiada się z zwiększeniem samodzielności przedsiębiorstw, ale zarazem stwierdza, że PZPR będzie się zdecydowanie przeciwstawiać wypieraniu samodzielności

Projekt programu partii zapewnia, że dążyć się będzie do umacniania samodzielności ekonomiczno-financej przedsiębiorstw - ale - co z usługuje na podkreślenie - samodzielności wolnej od anarcho-syndykalistycznych deformacji

Mowa jest o doskonaleniu metod funkcjonowania samorządu iilog, którego organy powinny się stać „partnerem administracji”. Jest to interpretacja nowego stanowiska i władcy PZPR w sprawie samorządu. Samorządowi pracownicy mieli pełnić w praktyce rolę kontrolną. Z tą zasadą partii obecnie zerwała. Taki wydzwiewm i odcięcie się od takiej zwanej tendencji anarcho-syndykalistycznej. Samorząd już nie ma być kontrolerem - ale tylko partnerem biurokracji

Zwrócić uwagę, że biurokracji przedsiębiorstw i nie można zostawić bez żadnej kontroli. Rola takiej nie może pełnić samorząd, gdyż mu te uprawnienia odebrano. Dla tego właśnie potrzebne są liczne zastrzeżenia, że partia wprawdzie popiera samodzielność i samofinansowanie, ale zastrzegając i dla siebie możliwość ingerencji. Pogrudniowe stanowisko partii reprezentuje projekt nowego programu, a można go scharakteryzować hasłem Reformy - tiki, samodzielności - nie Samorządność - nie, i samofinansowanie - też nie

Coż w takim razie znaczy stwierdzenie, cytowane na początku tego komentarza, że partia opowiada się za konsekwentnym wdrażaniem i realizowaniem reformy gospodarczej? Histo to ma niewielkie znaczenie praktyczne. Reforma, w swym kształcie z roku 86, ma bowiem bardzo niewiele wspólnego z reformą, zatwierdzoną na IX zjeździe partii. Reforma stała się teraz reformą w ramach systemu, „ulepszaniem” istniejącego systemu, bez zmiany zasad jego funkcjonowania. To reorganizacja aparatu biurokracji, bez naruszania jego praw i przywilejów

To nie może wyprowadzić kraju z kryzysu. Władze PZPR pośrednio to przyznają

Lechosław Gawlikowski



DARRELL KENT REAL ESTATE LIMITED

ETOBICOKE MISSISSAUGA TORONTO SCARBOROUGH

Kupno-sprzedaz nieruchomości  
Bogaty wybór z komputera

Solidna i fachowa obsługa  
Pomoc w finansowaniu i załatwianiu formalności prawnych

DO SPRZEDANIA



OKAZJA!  
Lukusowy piękny apartament trzy-sypialniowy Lakeshore Blvd 35th Street 5 65 900 W pobliżu kosciół św. Teresy szkoła sklepy komunikacja Lake Ontario  
OPEN HOUSE niedziela 9 marca g 1-4 p m

ZYGMUNT PRZETAKIEWICZ  
Biuro 766-4088 Dom 769-9494

## Olof Palme zamordowany w Sztokholmie

28 lutego 40 minut przed północą na jednej z głównych ulic w Sztokholmie został zamordowany premier Szwecji 59-letni Olof Palme. Idąca wraz z nim żona 55 letnia Lisbet została lekko ranna.

Zamachowiec oddał z bliskiej odległości dwa strzały po czym spokojnie się oddalił korzystając z powstałego zamieszania.

Motywy zamachu oraz kto był zamachowcem są to sprawy jak na razie nieznane. Policja przypuszcza że zamach był dziełem za wodowego mordercy. Według pierwszych spekulacji człowiek ten

sledził O Palme od dłuższego czasu. Policja zakłada także wstępnie, że w dniu zamachu morderca wsiadł do tego samego wagonu metra którym małżeństwo Palme udało się ze Starego Miasta do kina i wysiadł razem z nimi na stacji Sveavagen. Po ustaleniu że małżonkowie udali się do kina morderca czekał na zakończenie seansu i zastrzelił wieloletniego premiera Szwecji wkrótce po tym jak wyszedł on po seansie.

Obydwa strzały z których jeden był celny zostały oddane z jednego z najpotężniejszych rewolwerów 'Smith and Wesson' kaliber 357.

Według wstępnej hipotezy obydwie kule znalezione na miejscu zbrodni zostały wykonane ręcznie następnie ustalono że w Sztokholmie znajduje się sklep z amunicją który ma na składzie kule tego samego rodzaju. Kierownik tego sklepu poinformował jednak że od lat nikt nie nabył kuli tego rodzaju w jego sklepie.

Jeden z ekspertów oświadczył że uważa iż kula która zabiła Palmego została wyprodukowana w USA ale dodał zarazem że od 5 lat w USA kul takich się już nie produkuje.

Rewolwer, z którego oddano śmiertelny strzał i zastosowana kula były wystarczająco silne by przebić kamizelkę kuloodporną gdyby nawet Palme miał ją założoną.

Ponadto eksperci stwierdzili że kula tego typu wybucha wewnątrz ciała rozrywając dosłownie na kawałki organy wewnętrzne i nie dając żadnych szans na przeżycie. Jednym strzałem przy użyciu takiej kuli można łatwo zabić niedźwiedzia grizzly.

Policja szwedzka przedsięwzięła nadzwyczajne środki ostrożności wszczynając jednocześnie poszukiwanie mordercy.

Jak do tej pory nie wykryto żadnego znaczącego śladu. Szwecja znalazła się w stanie szoku. Setki tysięcy Szwedów wzięło udział w marszach i uroczystościach poświęconych zamordowanemu premierowi.

Olof Palme był od lat znany z olbrzymiego przywiązania do rutyny. Od lat zaczął spędzać dzień jak to tylko było możliwe tak samo od 20 lat grywał w tenisa wyłącznie z tym samym partnerem i od ponad 20 lat wynajmował na wakacje letnie ciągle ten sam dom letniskowy na wyspie Faaroo na Morzu Bałtyckim. Wyście z małżonką do kina było niezaplanowane spontaniczne. Wcześniej tego samego dnia Palme zwołał swą ochronę osobistą.

Szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych podało że za chodniemiecka lewacka grupa terrorystyczna Frakcja Armii Czerwonej wzięła odpowiedzialność za zabicie Palmego.

Według szwedzkiej prasy informację o zamordowaniu Palmego anonimowy rozmowca przekazał do szwedzkiej ambasady w Bonn w 3 godziny po zamordowaniu premiera. Rozmowca twierdził, że mord został wykonany przez Frakcję Armii Czerwonej.

Prasa londyńska podała że 1 marca anonimowy rozmowca zadzwonił do agencji prasowej w Londynie i podał że Palme został zamordowany przez Holger Meins Commando inną lewacką zachodniemiecką grupę terrorystyczną. W roku 1975 grupa ta wzięła zakładników na terenie ambasady zachodniemieckiej w Sztokholmie.

W czasie odbijania ambasady jeden z członków grupy został zabity a jeden ciężko ranny umarł później na skutek odniesionych ran. Czterech innych członków zostało przekazanych RFN gdzie do dzisiaj przebywają oni w więzieniu.

Pogrzeb Palmego odbędzie się 15 marca i będzie miał zgodny z wolą rodziny charakter prywatny.

Jednakże rzecznik szwedzkiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył że na pogrzeb zostanie zaproszonych wielu zagranicznych gości.

# Wielokulturowość i gospodarka

"Musimy znaleźć drogę do tego, by każdy Kanadyjczyk w pełni odgrywał swą rolę w gospodarce, bo równość szans to nie tylko podstawowa zasada społeczna, ale także niezbędny warunek dobrobytu".

Otto Jelinek

Standing Committee on Multiculturalism, November 26, 1985

Minister wielokulturowości, Honourable Otto Jelinek, będzie gospodarzem konferencji na temat wielokulturowości i gospodarki, w Metro Convention Centre w Toronto, 11 i 12 kwietnia.

- Tematy konferencji
- Wielokulturowość i długofalowy rozwój gospodarczy Kanady polityka i perspektywy
  - Wielokulturowość i handel międzynarodowy wyzwania i możliwości
  - Wielokulturowość i możliwości dla krajowych przedsiębiorstw turystyka, hotelarstwo, gastronomia, informacje i nowoczesna technologia, rozwój małych firm i możliwości inwestowania

- Przykłady sukcesu wykorzystanie wielokulturowych rynków i zasobów
- "Networking" rozszerzanie kontaktów dla reklamy towarów i usług

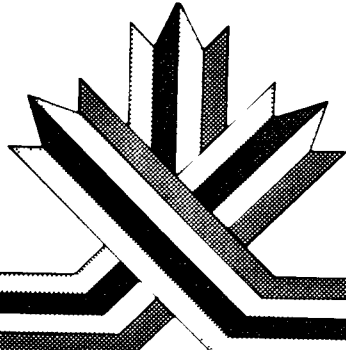
Na konferencji spotkają się przedstawiciele administracji, przemysłu i handlu, oraz organizacji zawodowych. Przedstawią konkretne informacje o programach i usługach.

Na zakończenie, na bankiecie, wystąpi premier Brian Mulroney.

Konferencja - Multiculturalism and Business Conference - wciąga nas wszystkich do ekipy gospodarczej odnowy Kanady.

Po dalsze szczegóły na temat konferencji proszę się zwracać do

Przy poparciu głównych organizacji przemysłowych i handlowych firm etnicznych i zrzeszeń zawodowych



## MULTICULTURALISM CANADA



Minister of State  
Multiculturalism  
Hon. Otto Jelinek

Le ministre d'Etat au  
Multiculturalisme  
L'honorable Otto Jelinek

Translation supplied by Echa Tygodnia

### UWAGA!

OSOBY ZAPRASZAJĄCE KREWNYCH Z POLSKI NA WIZYTĘ W KANADZIE

ZAŁATWIAJĄC UBEZPIECZENIE CHOROBOWE DLA WIZYTATORA W POLSKIM BIURZE PODROZI SAVE-O-WAY, KOSZT SAMEGO ZAPROSZENIA — POTRZEBNEGO DO UZYSKANIA PASZPORTU WYNIESIE WAS

TYLKO:

**\$10.00**

Po bliższe informacje proszę dzwonić

**532-3042**



**SAVE-O-WAY**

OVERSEAS SERVICES

331 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont., M5R 2M8

Spoza Toronto załatwiamy sprawy listownie i telefonicznie "collect" 1-(416)-532-3042

Jedni wyrastają z idei, inni z nimi rosną. Są wreszcie tacy, którzy nigdy nie wyrzeli poza krąg swych spraw i ci, którym zdarzyło się to tylko w młodości. Jednych świat obchodzi i chcą by był inny, drudzy wolą być podmiotem jego przemian, nie myślą się więc i nie błądzą.

Olof Palme był socjalistą. W najlepszym słowa znaczeniu, choć większość zna je inne, przekręcone, wytarte z sensu, sloganowe. Wierzył w sprawiedliwe społeczeństwo, w prawo do równości, w prawo do swobody wypowiedzi. Z własnej życiowej ascezy życia w szeregach domku jędzy do pracy na rowerze przeciętnych zarobków - chciał uczynić program dla bogatych. W środku Europy przez 44 lata niczym w sterylnym pudełku budowano społeczność bez biednych i bez arystokracji.

Piętro niżej, na mapie Europy w połowie lat siedemdziesiątych garstki ludzi kłóciło się o książki, które nadciągały z Zachodu. O książki, które były O imiona zakazane, inne niż leninowskie, o Kautskiego, Bernsteina, anarchistów, o Ciołkosza i drogi do socjalizmu. O Palme go wreszcie i realia jego państwa.

I w tych latach myślenia, po omacku, pewien student zapytał mnie, czy istnieje kraj, w którym realizuje się socjalizm. W klasie zapadła cisza i ślepka jeszcze nie rozbiegane, czujne wobec oszustw, szczerze złośliwe, spoczęły na mnie. Prowokacja czy nie, agent czy nie? "Szwecja" powiedziałam. A w domu wrociliśmy znow do sporu, czy socjalizm jest reformowalny. Sporu, który powrócił jak bumerang po 10 latach. Bo właśnie socjaldemokracja jest jeszcze dla Polaków myślowo osiągalna, czy to z braku myślowego pokarmu, innych przykładow, czy braku wyobraźni politycznej. Tegie głowy Solidarności, też nie wyszły ku rekapitalizacji kraju, na wzór neokonserwatywny. Wędrowkę tę wykazują już emigranci, na własną rękę, równość i sprawiedliwość, pozostawiając w lamusie starych złudzeń.

Ci którzy przeszli przez Szwecję Olofa Palmego, pozbyli się ich szybko.

Z bliska Szwecja jest urawniłowką dla dobra, nadopieczunkę go państwa. Wyspą utopistów, wyjąłowaną ze strachu przed nędzą i zawisci wobec bogaczy. Domkiem czystym i bezpiecznym, ze schronami atomowymi, obsesją zagłady świata, w walce tytanów. Krajem eksperymentem, który kaze wrócić do sporu o ludzką naturę i sens społeczeństwa. Eksperymentu izolowanego, zwanego trzecią drogą, który przyniósł Szwedom tyleż dobra, co zła. Wśród zła poczucie beznadziejności, brak życiowej dynamiki, samobójców i alkoholików.

Olof Palme potępił interwencję Amerykanów w Wietnamie, Południowych Afrykanów wobec Murzynów, Kanadyjczyków wobec Indian. Domagał się powszechnego rozbrojenia i był jednym z głównych adwokatów pacyfizmu. Mimo to nie stał się przyjacielem Rosjan. Potępił bowiem ich interwencję w Czechosłowacji i był przeciwny stanowi wojennemu w Polsce. I mimo iż przyjął się z Trudeau, nie popełniał jego prosowieckich błędów.

Palme powrócił do władzy po krótkiej przerwie. Uzyskał poparcie komunistów, ale nie podzielił się z nimi władzą. Chciał pozostać pomiędzy skrajną lewicą a skrajną prawicą, w swym, jak to określał realizmie. Realizmie, rodem nie z rachunku ekonomicznego, czy znajomości zachowań społecznych, interesów różnych grup i sił, czy światowych prądów.

Powiedzmy szczerze. Realizm to dla drogi szwedzkiej pokrętna nazwa. Realizmem bowiem nie jest wierność wobec kulturowanych przez lata wartości i ideałów. Jest to życie zgodne z własnym ja, a nie z realnym światem.

Powiedzmy więcej. Świat ideałów Palmego ma się nijak do tych, którymi żyjemy poza Polską.

Jego trzecia droga stąd, wydaje się nie tak gładka, o ile w ogóle wchodzi w rachubę, jako wizja społeczeństwa.

A mimo tej niezgody, czuję żal, że nie ma już Olafa Palmego. Kogos, kto kiedyś dał nam przykład i powód do poszukiwania. Kula zraniła przeszłość, z której wyrosliśmy.

# CO REPREZENTOWAŁ ZAMORDOWANY PREMIER SZWECJI?

Z listów Olofa Palme do Willy Brandta  
i Brunona Kreisky'ego

## RÓWNE SZANSE

17 marca 1971

( ) W każdym razie, większość zgodna jest co do tego, że konieczne trzeba zapewnić opiekę lekarską w przypadku choroby i że jednostki słabsze ekonomicznie nie powinny otrzymywać gorszej opieki lekarskiej. Uznajemy za równie oczywiste, że szanse dziecka lub młodego człowieka na zdobycie wykształcenia, nie powinny zależeć od dochodów jego rodziców. Ale jeśli zgadzamy się co do tego, to powinniśmy również uznać, że tym samym zobowiązaliśmy się do ponoszenia ofiar w imię polityki solidarności. Stwierdzamy obecnie, że ludzie nieustannie występują z coraz ważniejszymi żądaniem wobec społeczeństwa. Żądania te są słuszne. Chodzi o rzeczy uzasadnione, które gwarantują lepsze zabezpieczenie i równiejsze prawa. Wydaje się jednak, że trudniej jest wyjaśnić, iż społeczeństwu trzeba dać środki, które pozwoliłyby mu wywiązywać się ze swych zobowiązań. Zadaniem demokracji i socjalizmu jest pogodzenie tych rozróżnionych i częściowo sprzecznych wymagań.

## PRAWO DO PRACY

10 maja 1973

( ) opracowaliśmy następujący program, który obecnie odgrywa ważną rolę w kampanii wyborczej w Szwecji.

1 Należy poprawić warunki pracy, wyeliminować niebezpieczeństwa związane z pracą. Osiągnięto to, między innymi, poprzez lepsze ustawodawstwo ( )

2 Zabezpieczenie przed utratą pracy będzie prawnie regulowane ( )

3 Pracownicy utrzymują większe uprawnienia w przedsiębiorstwie i większy wpływ na całokształt kierowania przedsiębiorstwem. Osiągną to poprzez swych delegatów do rad nadzorczych. W radach będzie zasiadać 8 tys. pracowników.

4 ( ) zaproponowaliśmy w Parlamencie, by państwowy fundusz rent i emerytur mógł nabywać akcje przedsiębiorstw prywatnych ( ) Fundusz ten dysponuje obecnie sumą 600 miliardów koron. Z tego, 500 miliardów powinno posłużyć jako kapitał dla przemysłu, aby w ten sposób zapewnić ludziom utrzymanie pracy.

5 Chcemy też wzmocnić pozycję zatrudnionych w negocjacjach z pracodawcami, dać im większe kompetencje w obronie swych interesów związkowych.

## DEMOKRACJA REFORMY SOLIDARNOŚĆ

29 kwietnia 1974

( ) dążymy do wprowadzenia w życie w naszych krajach programu europejskiej socjaldemokracji, opartego na interesach pracowników. Nie dążąc do pełnego wyczerpania wszystkich spraw, tak mogłoby podsumować nasze wspólne wysiłki.

1 **Demokratyczny socjalizm** Wyrazamy mocną i niezłomną wolę zachowania demokracji. W przekształcaniu społeczeństwa, tylko droga reform jest zgodna z podstawowymi wartościami demokratycznymi, takimi jak wolność słowa i przekonanie ( )

2 **Potężny ruch związkowy i żywe inicjatywy obywatelskie** Liczne i ważne zadania społeczne łatwiej można spełnić dzięki inicjatywom obywatelskim, niż poprzez zabiegi podejmowane przez państwo i organizacje prywatne ( )

3 **Zatrudnienie** Pełne zatrudnienie uznajemy za najważniejszą kwestię polityczną. Domagamy się pracy dla wszystkich. Społeczeństwo ma obowiązek pełnić czynną rolę w tworzeniu nowych miejsc pracy, rozdzielaniu ich pomiędzy regiony, udzielaniu jednostce pomocy na rynku pracy.

4 **Reforma warunków pracy** Aby społeczeństwo mogło się rozwijać, konieczna jest reforma społecznych warunków pracy. Zatrudnieni, w całej swej różnorodności, powinni wpływać na planowanie i wykonywanie pracy. Należy poprawiać warunki pracy, przy udziale samych zatrudnionych i ich organizacji ( )

5 **Chcemy, by więcej ludzi uczestniczyło w decyzjach** Trzeba dać zatrudnionym większy udział we wszystkim, co dotyczy ich życia zawodowego. Trzeba dążyć do demokratyzowania kultury w miejscu zamieszkania i w bezpośrednim otoczeniu zainteresowanych, przeciwstawiając się jednocześnie wszelkim formom biurokracji. Należy zwiększyć rolę państwa w gospodarowaniu glebą, zasobami wodnymi, surowcami i zasobami energetycznymi. Społeczeństwo i organizacje związkowe w większym stopniu przyczynią się, w ten sposób, do gromadzenia kapitału i prowadzenia gospodarki kraju.

6 **Świadczenia społeczne** Liczne potrzeby nabrały tak wielkiego znaczenia, że należy je zaspokajać niezależnie od możliwości ekonomicznych poszczególnych jednostek. Dotyczy to opieki zdrowotnej, nauczania, opieki nad starcami i dziećmi. W tym celu tworzy się nowe miejsca pracy i rozwija poczucie wspólnoty wśród ludzi.

7 **Jakość życia i pomoc społeczna** Przeciwstawiamy się temu, by dążenie do zysków zagrażało zatrudnieniu i dziedzictwu kulturalnemu, wspólnotce ludzkiej i jakości życia. Walczymy o ubezpieczenia społeczne i o sprawiedliwość, o organizację pomocy społecznej i o aktywną politykę w zakresie kultury, środowiska naturalnego i konsumpcji. Socjaldemokracja koncentruje się na człowieku i na jego potrzebie samorealizowania się, w równej mierze jak na społeczności. Dlatego dajemy pierwszeństwo wartościom nad jednostronnym dążeniem do wzrostu materialnego.

8 **Równe prawa kobiet** Należy położyć kres nierównościom, których doświadczają kobiety w obecnym społeczeństwie ( ) Ważne cele: wyeliminować uprzedzenie, stworzyć równouprawnienie na rynku pracy, w dziedzinie wykształcenia i w ustawodawstwie socjalnym. Ostatecznie, trzeba będzie wprowadzić ułatwienia w zakresie czasu pracy, pozwalające pogodzić obowiązki rodzinne z pracą zawodową.

9 **Firmy międzynarodowe (Multinationals)** Wielkie, zinternacjonalizowane przedsiębiorstwa zwiększają koncentrację władzy w prywatnych rękach i osłabiają demokratyczne wpływy na decyzje, podejmowane przez rząd. Jeszcze silniejsza koncentracja bardziej jeszcze utrudni stabilizację cen i harmonijny rozwój społeczny. Absolutnie konieczne jest wzmocnienie współpracy między rządem, partiami politycznymi, związkami zawodowymi i inicjatywami obywatelskimi, jeśli chcemy zwiększyć wpływy demokratyczne i społeczne na wielonarodowe przedsiębiorstwa.

10 **Imigranci** Wyzysk pracowników-imigrantów, tych, których nazywa się gośćmi kraju, jest nie do pogodzenia z podstawową koncepcją socjaldemokracji. W pracy zawodowej i w życiu społecznym, imigrantom należy zagwarantować takie same warunki, jakie mają pracownicy-obywatele. Szczególnie należy się poświęcić rozwiązywaniu ich problemów językowych i mieszkaniowych oraz dać ich dzieciom możliwości zdobycia wykształcenia takie, jakie mają obywatele. Imigranci powinni mieć prawo głosowania w wyborach do władz lokalnych.

11 **Solidarność międzynarodowa** Popieramy cele Narodów Zjednoczonych, wysiłki zmierzające do rozbrojenia i odprężenia w Europie. Nasza międzynarodówka publicznie popiera stworzenie funduszu wzajemnej pomocy dla krajów rozwijających się. Chcemy podtrzymać narodowe ruchy niepodległościowe, prawo narodów do dysponowania własnymi surowcami i chcemy sprawiedliwszego handlu światowego, popieramy ruchy wyzwolenca, takie jak walka z dyktaturą.

### ZRODŁO

Willy Brandt, Bruno Kreisky, Olof Palme. La social-démocratie et l'avenir. Gallimard 1976.

# TERRORYZM

*Terroryzm, w tym także terroryzm międzynarodowy, jest w podzielonym i wstrząsanym najrozbieżniejszymi konfliktami świecie, zjawiskiem starym. Jego szczególne triumfy datują się jednak z lat ostatnich, w czasie których wszyscy byliśmy świadkami coraz to nowych i coraz to bardziej brutalnych zamachów, dokonanych przy tym nie z za węgla i ukradkiem, a najczęściej publicznie i jawnie, z udziałem kamer telewizyjnych i reporterów. Tak, jakby chodziło o pokazanie, że nie idzie o przypadek, a o nową polityczną filozofię gwałtu, która zastąpić ma wszystkie inne metody rozwiązywania problemów i konfliktów.*

*Ofiarami terrorystycznych zamachów byli w ostatnich latach politycy i to politycy wybitni, by przypomnieć tu tylko przykład egipskiego prezydenta Sadata, czy premiera Indii Indira Gandhi. Ale niejednokrotnie także osoby nie mające z polityką wiele wspólnego, uznane jednak przez terrorystów za symbol idei, szczególnie przez nich znienawidzonych, bądź po prostu za dobry obiekt do ataku. I tak, na przykład, w RFN zamordowany został w końcu lat 70-tych nie udzielający się na arenie politycznej bankier Ponto, ponieważ związana z grupą Baader-Meinhof terrorystyczna bojowniczka uznała go za symbol ucisku i wyzysku. We Włoszech Czerwone Brygady strzelały niejednokrotnie do liberalnych dziennikarzy, uważając najwraźliwiej, że informowanie opinii publicznej własnego kraju jest zdradą idei rewolucji.*

*Wszyscy mamy jeszcze w oczach inny przykład trudnej do pojęcia w normalnych kategoriach eksplozji nienawisci - masakrę dokonaną przez Palestyńczyków na sportowcach izraelskich, którzy przyjechali do Monachium na olimpiadę.*

*Rzeczniczy terroryzmu i jego ideolodzy, należący zresztą najczęściej do skrajnych ugrupowań politycznych, pojawiają się w bardzo różnych krajach. Są jednak regiony, w których zamachy ponawiane są od lat i stają się przez to jakby częścią naturalnego pejzażu politycznego. Wśród nich także są kraje, takie na przykład jak ZSRR czy Libia, które od lat trudnią się systematycznym kształceniem terrorystów i eksportowaniem ich w najrozmaitsze części świata.*

*Jest jednak i w każdym razie był także, przeciwny bieg, na którym znajdowały się państwa nie dotknięte do tej pory zagrożeniem i w których dzięki temu król jeździć mógł tramwajem, a premier chodzić piechotą. Do takich właśnie państw-enklaw należała do tej pory Szwecja, kraj neutralny, położony z boku wielkich konfliktów politycznych, państwo o wysokiej stopie życiowej i o wzorowych, społecznych instytucjach.*

*Nie wiemy jeszcze w tej chwili, czy zamach na szwedzkiego premiera był dziełem niezrównowazonej, patologicznej jednostki, czy raczej elementem szerszej strategii polegającej na sianiu lęku. Pewne jest jednak, że obecny zamach był także zamachem na Europę i na wartości, które są w niej wyznawane.*

*W ostatnich latach zmniejszyła się wydatnie liczba terrorystycznych zamachów w Hiszpanii. Podobne zjawisko dało się też zaobserwować we Włoszech i w RFN. Powstać więc mogło przez to wrażenie, że dalsze zagrożenie jest już mniejsze. Tymczasem skrytobójcza śmierć szwedzkiego premiera przypomniła, że alarm nie może być jeszcze odwołany. To samo mówią zresztą międzynarodowe statystyki. Według nich, rok 1985 był, pod względem zamachów, rokiem rekordowym, przewyższającym rok poprzedni o pełne 60 procent.*

Mogłoby się wydawać, że w dzisiejszym kinie, karmionym przede wszystkim wizją zrobienia milionowych zysków, nie może być mowy o jakichkolwiek próbach, które choć ambitne, niosą zbyt wielkie ryzyko finansowej klapy. Tymczasem tak nie jest, i zaraz chciałoby się dodać, że chwala tym, którzy mają tę dozę fantazji i odwagi, by komercyjizmowi (nie zawsze zresztą złemu) przeciwstawić artystę.

Jednym z owych Don Kichotów X Muzy jest Terry Gilliam, autor przedziwnego i zarazem bardzo oryginalnego filmu "Brazil". Właściwie, chybiłem z tym porównaniem, jako że twórczość Gilliana ma wszelkie znamiona sukcesu i to nie tylko w sensie artystycznym, ale i także komercyjnym. Ktoś, kto chciałby jakos zaklasyfikować Gilliana, napotkałby tutaj nielada problem. Jego filmy są bowiem po trosze fantazją, komedią, dramatem i futurologią, by przy tym wszystkim tworzyć rodzaj koktajlu o zupełnie nowej jakości. W moim odczuciu, to co robi Terry Gilliam najbardziej koresponduje ze snem, albo raczej z owymi fantasmagoriami, które drzemią gdzieś głęboko w naszej podświadomości. Może właśnie dlatego dzieła Gilliana są popularne w końcu każdy widzi jest w stanie odnaleźć w nich coś bliskiego, nieuchwytnego co prawda, ale przecież będącego częścią jego wewnętrznego "ja".

Ten niesłychanie oryginalny typ rozrywki, jaki serwuje nam Gilliam, ma dość długą historię i sięga początku lat siedemdziesiątych kiedy to w Anglii zawiązała się grupa komików nazwana Monty Python. Była to jakby ichniejsza Saturday Night Live, tyle że z o wiele bardziej wyrafinowanym humorem, pełnym zwirowanych pomysłów, często graniczących z makabreską. Gilliam wszedł do tej grupy trochę przez przypadek - był w niej zresztą jedynym Amerykaninem - głównie dzięki ustalonej już wówczas sławie zdolnego twórcy rysunkowych komiksów.

Robienie kolaczy i animowanych wstawek do telewizyjnych popisów Monty Pythonu (Monty Python's Flying Circus) szybko jednak znudziło się Gilliamowi. Na szczęście cały ten show zyskiwał olbrzymią popularność, a wraz z nią sporą swobodę poczynan. Gdy wkrótce zaczęto realizować filmy kinowe, talent Terry'ego Gilliana zaswiecił już prawie pełnym blaskiem. Piszę "prawie", bowiem nie od razu było to wyłącznie jego realizacją. Najpierw wspólnie z całą grupą (między innymi Graham Chapman, Michael Palin, Terry Jones, i Eric Idle) stworzył on parodię legendy o królu Arturze zatytułowaną "Monty Python And The Holy Grail" (1975). Musiał jednak upłynąć kolejne dwa lata by Gilliam doczekał się samodzielnego debiutu "Jabberwocky" - tak brzmiał tytuł tego obrazu - wywołał sporo kontrowersji, nie wszystkim przypadł do gustu specyficzny humor Gilliana, owa błazenska parada królów, rycerzy, potworów w atmosferze ponurego Średniowiecza. Ścisłe rzecz biorąc, zarzędzili głównie krytycy, którzy w pomysłach Gilliana nie znajdowali żadnej logiki, a jedynie jarmarczny chaos. Nie zraziło to wcale reżysera. Jego następny film "Time Ban-

aits" (1981) utrzymany był w podobnym tonie, z tą może różnicą, że nieco wyraźniej zarysowano podziały między dobrem a złem (poniekąd nie dało się tego uniknąć, skoro Gilliam wprowadził do akcji szereg postaci, których biografie są raczej trudne do zakamufłowania: Neron, Agamemnon, Napoleon i Robin Hood).

Konsekwencja z jaką Gilliam uprawia swoją sztukę, musiała wreszcie przynieść owoce, aczkolwiek wątpię by ktokolwiek przypuszczał, iż stanie się to tak błyskawicznie. "Brazil" - zaledwie trzeci film tego niezwykle twórcy, zyskuje ogromny aplauz zarówno publiczności jak i profesjonalistów (główna nagroda Los Angeles Film Critics Association, co podobno jest niemal tak samo prestiżowe jak zdobycie Oscara).

Czy zasłużenie? Otóż nie mam wątpliwości, że tak. Tego obrazu nie można kojarzyć z łatwą, przyjemną rozrywką, za dużo w nim poważnych tematów, za mało optymistycznych konkluzji. Pozornie, rzecz się ma dokładnie na odwrót - to przecież groteska z całą masą zabawnych pomysłów. Gilliam jest wszelako niezwykle zdolnym manipulatorem. Można się śmiać do rozpuku z poszczególnych gagów, lecz cały film, już jako wizja takiej zabawy mającej szansę pomyslniej realizacji, z całą pewnością przeraża.

"Brazil" szkicuje nam mianowicie obraz kraju totalitarnego, ponurego, sprowadzającego życie swoich obywateli do roli postusznych automatów. Ta biurokratyczno-komputerowa machina napędza się strachem poddanych, a także ich żądzą robienia błyskotliwej kariery. Główny bohater filmu Sam Lowry (Jonathan Pryce) - urzędnik w ministerstwie Informacji, jest tutaj jednak osobliwym wyjątkiem. Otóż ponad wszelki awans przedkłada on sen, marzenia, które są dla niego formą azylu. Lowry zdaje sobie sprawę, że jakakolwiek rotacja w górę zburzyłaby jego spokój, więc broni się przed nią jak tylko może. Gubi go jednak zwykły przypadek. Miasto gdzie Lowry pędzi swój senny żywot, jest terenem krwawych walk między policją i terrorystami (raczej sympatycznymi). Co i rusz wybucha jakaś bomba albo arestuje się (z reguły) niewinnych ludzi. Jedną z ofiar indolencji komputera staje się poczciwy jegomość Buttle i Lowry dostaje niewdzięczne zadanie wytłumaczenia rodzinie zabitego, iż zrobiono małą pomyłkę. W trakcie wykonywania misji, Sam spotyka dziewczynę, która wygląda dokładnie tak samo jak jego oblubienica ze sennych marzeń. Dziewczyna znika niczym zjawą, a Lowry w pogoni za informacją o niej wpędza się nie tylko w niechciany awans, ale i w olbrzymie kłopoty.

Historia nieszczęsnego Sama Lowry opowiedziana została z fantastycznym rozmachem, przy wykorzystaniu zdumiewających efektów specjalnych i z udziałem wielu doskonałych aktorów (m.in. Michael Palin, Robert De Niro, Ian Holm, Bob Hoskins).

Tytuł filmu - "Brazil", bynajmniej nie sugeruje analogii między Brazylią a krajem prezentowanym na ekranie, idzie jedynie tutaj o słynny przebieg Xaviera Cugata z lat trzydziestych, który jest tutaj muzyczną ilustracją snów Lowry'ego.

## FILM

JANUSZ PIETRUS

# Brazil

"Brazil", w moim przekonaniu, zasługuje na miano najoryginalniejszego filmu ostatnich kilku lat. Nie często zdarza się przecież, by w ciągu dwóch godzin projekcji starczyło czasu na wzruszenie, śmiech, przerażenie i filozoficzną zadumę.



## KANADA W OCZACH PRZYBYSZA

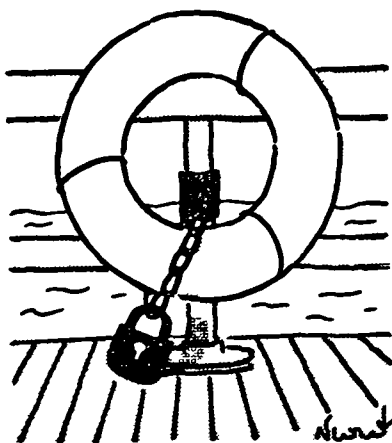
# TORONTO w rzymskim zwierciadle

Uciekłem z Polski jak wielu innych. Do Włoch. Po roku czekałem w Rzymie na wyjazd do Kanady. Wreszcie wylądowałem w Toronto. Na stałe! Jestem tu dopiero trzy miesiące, więc wspomnienia z Rzymu zachowałem żywe, wyraziste. Jak tam było? Razem z innymi uciekinierami przez pierwsze tygodnie pozeralismy oczami piękno Wiecznego Miasta aż do przesytu. Potem zaczęliśmy psioczyć na Rzym. Dlaczego tu tak brudno? Dlaczego świątynie, pałace i wszelkie stare domy są tak zaniedbane na zewnątrz? Dlaczego na wielu chodnikach całą dobę leżą sterty śmieci, odpadków? Dlaczego trotuarem mało ruchliwych uliczek trudno przejszć by nie wdeptnąć w psie g? Dlaczego klatki schodowe w starych domach mieszkalnych dosyć? O tej stronie Rzymu NIE WYPADA ani głośno mówić, ani nawet pisać!

Toronto jest sterylnie czyste w porównaniu z brudnym Rzymem. Szerokie jasne ulice regularnie sprzątane, gmachy, domy i domki zadbane na zewnątrz i w środku, mieszkania przestronne i jasne, ach życie nie umierać! Jakże szczęśliwy się czułem po zamieszaniu w swoim apartamencie! Ale wiadomo powszechnie, że szczęście nie może trwać długo. Odkryłem karaluchy w

mieszkanu. Najpierw w kuchni. Potem w łazience. Skąd się wzięły? Czy tylko u mnie? Parę dni poświęciłem na zbadanie prawdy i dokonałem sporo ustaleń.

Ze zdumieniem dowiedziałem się, że w Toronto i w innych wielkich miastach Kanady i USA karaluchy są plagą! Istotnie w sklepach widac zawsze w sprzedaży rozmaite niezawodne środki chemiczne i mechaniczne do zwalczania tych niemiłych owadów. Istnieje spora rzesza fachowców zatrudnianych przez prywatne firmy do akcji "odkaraluszania" mieszkań lub całych domów. Niewątpliwie mieszkańcom Toronto, rodowitym Kanadyjczykom marzy się pojawienie mądrego generała, który by wygrał wojnę z karaluchami. A tu nie jest potrzebny żaden generał. Wystarczy byle kapral z Rzymu czy innego miasta Europy.



Rzym jest niby brudny. Ale w kuchniach rzymskich lodowki zawsze stoją na nożkach, żeby można było codziennie wymieść okruchy jedzenia. W Toronto tubylcy mają lodowki bez nożek. Między lodówką i podłogą jest jednak szpara kilkumilimetrowa. Wspaniały opancerzony karmik dla karaluchów. W brudnym Rzymie w kuchni wszelkie mebelki są na nożkach. Mebloscianki, obudowy zlewozmywaków z zasady uszczelnione by nie było szpar dla robactwa. Nie można wygrać wojny, jeśli się nieprzyjacielowi buduje bunkry. A w Toronto każda kuchnia, łazienka służy człowiekowi dla wygody, a karaluchom jednocześnie dla bezpieczeństwa, moda na meble bez nożek, więc na codzien paskudztwa nie wymieścisz, ponadto we wbudowanych w ścianę meblach dużo, dużo szpar. To nie są żadne rewelacje, bo o tym wie każdy przybysz z Europy.

Nawnie sądziłem, że z łatwością dostanę pracę w jakiegokolwiek firmie zajmującej się "odkaraluszaniem". Ale gdzie tam! Oni przyjmą tylko tych, którzy mają już poza sobą kilkuletnią praktykę zawodową w Kanadzie. Trzeba posiadać "Canadian Experience". Jak to podroże kształcą człowieka! Dotąd wiedziałem, że taki na przykład Edison był słynnym amerykańskim wynalazcą. Wymyślił elektryczne oświetlenie, gramofon w pierwotnej postaci, fonografu. Teraz wiem dlaczego działał w USA, a nie w Kanadzie. Wynalazcę żarówki nikt by tu poważnie nie traktował. Co? Proponujesz jakieś nowe oświetlenie? Jakies żarówki? A gdzie uzyskasz "Canadian Experience"? Gdybys ze trzy lata u nas produkował świece lub lampy naftowe, chętnie byśmy się zajęli twoimi jak ich tam żarówkami. Fonograf? Gramofon? Gdybys ze trzy lata chociaż trąbił w jakiejś orkiestrze dętej u nas. Nie masz żadnej praktyki w muzyce - więc jak możesz proponować nowy sposób muzykowania?

Do wspomnień i porównań jeszcze nieraz się za biore w następnych numerach "Echa Tygodnia".





Wojtek Fibak

# Tęsknię do starego tenisa

WOJCIECH FIBAK - rozmowa z Echem

Na początku lutego gościł w Toronto Wojciech Fibak, biorąc udział w tradycyjnym już turnieju tenisowym Pokazał się na kortach z bardzo dobrej strony, wygrywając grę deblową w parze ze Szwedem Joachimem Nyströmem. Nadarzyła się więc okazja porozmawiać z tym wybitnym polskim sportowcem, którego kariera zbliża się ku końcowi i można już dokonac pewnego jej podsumowania. Wojtek Fibak chętnie zgodził się na rozmowę, a jej efektem jest dzisiejszy wywiad oraz drugi, który ukaze się w numerze wielkanocnym "ET". W tym następnym Wojciech Fibak będzie mówił o swoich zainteresowaniach pozasportowych, o poglądach na sztukę, a w szczególności na malarstwo polskie.

SKRZYDŁOWY

**S** Bardzo się cieszę, iż zgodziłeś się na rozmowę i dzięki temu kibice sportu polskiego w Kanadzie będą mieli okazję zapoznać się z twoimi opiniami na wiele tematów. Ostatnio nie masz "dobrej prasy" w kraju. Coprawda pojawiają się o Tobie felietony, bądź artykuły, ale na ogół zgryźliwe w tonie. Bardziej przychylny artykuł "Życie pałacowe", który ukazał się w "Polityce" jest streszczeniem Twojego wywiadu dla "Tennis Magazine". Z kolei ostatni wywiad jaki udzieliłeś dziennikarzowi polskiemu Jarosławowi Kołakowskiemu ze "Sportowca" w maju ubiegłego roku ukazał się pod bardzo dwuznacznym tytułem "Wierzyć nie wierzyć". Autor niejako kwestionuje szczerosc Twoich wypowiedzi. Proszę Cię o komentarz na temat artykułu "Wierzyć, nie wierzyć".

Fatalny tytuł narzucony przez Redakcję, od razu wbiła kłody między mną i kibicami. Sugeruje negatywne nastawienie do ciłosci. Nie chodzi o to, czy "wierzyć, czy nie wierzyć", bo jeżeli o coś mówię, to myślę, że tak jest. Czy mi imię, cie, to inni sprawa, i czy się komus moje zdanie podoba, jeszcze inna. W swoich wypowiedziach niczego nie zamierzam tłumaczyć. Przecież zrezygnowałem ze startu w prestiżowym turnieju Forest Hills w Nowym Jorku, by wystąpić w meczu Pucharu Davisa w Warszawie. Więcej polecałem dużo wcześniej do Parvza, stamtąd samolotem do Hamburga i zgrać tylko debła w Międzynarodowych Mistrzostwach Niemiec, aby lepiej przygotować się do gry na kortach ziemnych.

W Hamburgu padał śnieg, szła jakaś wirus grypy i gdy dotarłem do rodziców w Poznaniu byłem potwornie przeziębiony. Trenowałem jeszcze przez 2 dni z juniorami z poznajskiego AZS-u, też w wyjątkowym wiosennym półmrozie i to mnie zupełnie powaliło. Przez całą moją tenisową karierę nie pamiętam bym leżał przez 7 dni z ostrą gripą, przykutym do łóżka, i tym właśnie w domu rodziców odwiedził mnie "przyjazny" redaktor "Sportowca". Cały po kój miałem z walizką rozmiętą rzeczami i tym leżał koszyk i tym leżał telewizor. To jest taki błąd i uporządkowany, wiem doskonale gdzie co mam. Opis zamieszczony w "Sportowcu" stworzył wręcz nie, że jestem zupełnie nieorganizowany. Różnie proszę o mnie pisać czy mówić, ale lepiej nie kwestionować organizacji moich spraw rodzinnych, tenisowych, biznesowych, kolekcjonerskich, towarzyskich czy podróżniczych. Albo uwagi o "wysłuzonej teście w stylu pilnych urzędników z Will Street". Bogu ducha winny redaktor nie może być winnywa ostatnich ech mody. Czyli nowych skorzonych tezek stylizowanych na stare.

**S** Wokół Twoich występów w reprezentacji kraju w Pucharze Davisa dziennikarze sportowi stworzyli wiele niedomowien, zarzucając Ci niechęć startowania w

tej imprezie. Czym były dla Ciebie starty w tym Pucharze?

Występ w reprezentacji Polski w Pucharze Davisa był dla mnie zawsze największym zaszczytem. Mecz na kortach Legii w Warszawie stanowił olbrzymie przeżycie. Brzmiało to jak z przemówienia 1-Majowego, ale to prawdziwe mecze w Pucharze Davisa przeżywałem szczególnie w tych czasach, gdy była to prawdziwa wielka impreza otwarta dla wszystkich państw. Od czasu gdy Puchar Davisa podzielono na grupy A i B i drużyna Polski nie mając drugiego dobrego gracza znalazła się w grupie B (czyli gorszej - "drugiej lidze"), trudno mi było pogodzić występy w ważnych turniejach z meczami w reprezentacji. Trzeba pamiętać, iż pomiędzy 75 i 83 rokiem byłem klasyfikowany w pierwszej "dwudziestce" najlepszych tenisistów świata. Terminy meczów Pucharu Davisa grupy B są w konflikcie z terminami ważnych turniejów. Człowa przedziesiątka najlepszych tenisistów, których drużyny narodowe występują w grupie A tego Pucharu mają wydzielone terminy, nie kolidujące z datami większych turniejów w tenisie światowym.

Jako tymczasem musiałem kombinować jak pojechać na mecz z Marokiem, Monako, Finlandią w najbardziej sezonie tenisowym od maja do września i jednocześnie być przygotowanym do gry na kortach ziemnych w Roland Garros, Wimbledonie w Wimbledonie, cementowych w Flushing Meadows, zichować formę, myśleć o pozycji w rankingu najlepszych tenisistów, spędzić możliwe rodzinne lato z Ewą i córkami, rodzicami i przyjaciółmi. Do czasu degradacji reprezentacji Polski do grupy B Pucharu Davisa i zawsze w tej imprezie występowałem, z wyjątkiem słynnego już meczu pucharowego z Francją. W momencie gdy spadliśmy do grupy B, faktycznie zacząłem wybierać. Ale trzeba zrozumieć fakt, iż od momentu podziału tego Pucharu na grupy A i B nie leży mi o dwóch roznych Pucharach Davisa. Polska nie mogła wygrać tego Pucharu, bo nie mieliśmy drugiego gracza dobrego i w końcu i tak z kimś byśmy przegrali, to nie miało kompletnie sensu. Jedynym plusem takich meczów to pokazanie się przed własną publicznością, która i tak by mówiła - co tam pokonamy Portugalii, Norwegii! A jak byśmy przegrali? Lepiej nie mówić. Zawsze się cieszyłem, iż mogę iechać do Warszawy i grać na kortach Legii, sprywatniło mi to dużą przyjemność. Trudno, dawało dużo satysfakcji. Czulem, że jestem kimś i mam jakiś wpływ na polski tenis. Załuję, że podzielono Puchar i jesteśmy w słabszej grupie. Szkoda, że nie miałem i nie mam ni idealnego drugiego silnego gracza. Z zaniem zostawiam i szanse w Pucharze Davisa młodemu polskiemu tenisistom. Zyczą im aby kiedyś wprowadzili Polskę do grupy A!

**S** Wszyscy działacze tenisowi oraz dziennikarze sportowi ciągle wypominają Ci fakt, iż nie wystąpiłeś w Pucharze Davisa w meczu z Francją, a wybrałeś finał turnieju Masters. Co wtedy czułeś, podejmując taką, a nie inną decyzję?

Rok 1977 był początkiem mojego partnerstwa w grze deblowej z Tomem Okkerem. Muszę przyznać, iż był to najszcześniejszy partner w mojej karierze, pod każdym względem - przyjazni i tenisa. W samym 1977 roku wygramyśmy 11 turniejów! Dla mnie ten debel to była wielka rzecz. Byłem mistrzem świata z 1976 roku wraz z Karlem Meilerem. Wybierając WCT Mistrzostwa Świata, a nie mecz w reprezentacji Polski nie mogę powiedzieć, że zrobiłem błąd. Cokolwiek bym nie zrobił, byłoby złe. Sytuacja bez wyjścia. Tenisowy mat. Trzeba była zapasać się pod ziemię, albo oswiadczyć, że nie jestem wystarczająco przygotowany ani do reprezentowania kraju, ani do partnerowania Okkerowi. Albo przestać grać. Na 2 miesiące, i potem znów za-

cząć. Czyli najlepiej by było ani nie pokazać się w Warszawie, ani w Kansas City. Puchar Davisa - reprezentowanie kraju przy własnej publiczności, Mistrzostwa Świata - reprezentowanie kraju poprzez telewizję na cały świat. Na Legii - kontynuowanie mojej dobrej passy występów w Pucharze Davisa, a muszę stwierdzić, iż zaden Polak nie odniósł tytułu pucharowych zwycięstw co ja, - w USA - kontynuacja zwycięstw z Okkerem i obrona tytułu deblowego mistrza świata z ubiegłego roku. Przeważały wtedy względy czysto sportowe, jako zawodowiec miałem obliacje w stosunku do swego partnera, by wystąpić w finałach. Przecież przez 4 miesiące poprzedzające mistrzostwa świata jeździliśmy z turnieju na turniej, gromadząc punkty, aby wystąpić w finałach! Ewentualne sukcesy w Pucharze Davisa reprezentacji kraju wydawały mi się bardzo ograniczone wobec braku drugiego dobrego gracza. Zdecydowanie odczułem, iż większość kibiców krajowych zrozumiała mój krok i była za tym, abym grał w debła w USA. Więc pojechałem. Dzięki świetnej grze Okkera zajęliśmy 3 miejsce. Z perspektywy historycznej uważam, iż dzisiaj postąpiłbym inaczej i zamiast występować w USA zagrałbym w meczu pucharowym w Warszawie. W tamtych czasach była to bolesna i drażliwa sprawa i jakiegokolwiek próby rozmienienia jej na "zielone" i złotówki za-rawajają na szyderstwo.

**S** Ivan Lendl przestał grać w reprezentacji Czechosłowacji podczas meczów Pucharu Davisa. Katowicki "Sport" przypisał ten fakt wpływowi Fibaka na Lendla.

Zawsze mówiłem Ivanowi, aby grał w reprezentacji swego kraju w Pucharze Davisa. Uważam, że popełnił on kolosalny błąd, iż w niej nie grał. W tym jakies piranoidalne strachy, lęk, jest człowiekiem zupełnie i politycznym, i nie rozumiem, dlaczego się boją iechać do Czechosłowacji, Puchar Davisa nie ma nic wspólnego z polityką, grę w reprezentacji to sprawa narodowa, patriotyczna - a nie polityczna, to reprezentowanie swego kraju, a nie jakichs poglądów. Jako doradca Lendla zawsze byłem za tym, aby grał w Pucharze Davisa.

**S** Byłeś opiekunem Ivana Lendla. Jakimi były przyczyny waszego rozstania?

Po Masters ubiegłego roku, czyli w styczniu 1985 roku, zwróciłem się do Ivana i powiedziałem mu, że będzie dla niego lepiej jeżeli moim opiekunem id nim się zkonieczą. Swoją decyzją zaskoczyłem go. Byłem jego coachem i menadżerem, doradcą finansowym, starszym bratem, Ewa zaś jego starszą siostrą. Ivan mieszkał w naszym apartamencie nad East River na Manhattanie, a później, przez rok, w naszym domu w Greenwich. Miał swój oddzielny pokój z łazienką, o którym do dziś mówimy "pokój Ivana". Działo Ivan prowadzi swój własny dom, także mieszka w Greenwich. Otacza się Polakami. Kucharz, kierowca, ogrodnik - to nasi rodacy. Hoduje psy - owczarki alzackie. Ma dwa samochody, takie jak ja - "Mercedes" i "Porsche". Ma mieszkanie w Nowym Jorku, cos na Florydzie. Zaczął także kolekcjonować obrazy. Narzeczona Ivana jest przyjaciółką Ewy. Ivan korzysta z tych samych co ja banków, porad tych samych prawników. Można powiedzieć, iż jest "kopią Fibaka". Różni się jedynie w podejściu do lekarzy i upodoban kulinarnych.

Uważałem, iż był już zawodnikiem doradczym. Nie uczył się dużo ode mnie i poznał klimat i strukturę tenisa. W tej chwili jest dla niego lepiej jeżeli i nie będę mu mówił - rob to i to i to - a tego nie robi! Tak przez 5 lat mu mówiłem. Widuję mi się iż będzie mił on większy i pój do gry. Jeśli sam będzie podejmował decyzje techniczno-tenisowe, zaprogramuje sobie kalendarz występów. I tak też się stało!

Lendl jest świeższy i ma większe sukcesy. Ja go podprowadziłem na pewien etap a dalej powinien on już iść sam, bo kontynuacji ścisłej współpracy ze mną to było by już tylko męczenie. Z drugiej strony chciałem ograniczyć naszą współpracę i nie mieć tytułu obowiązków.

**S** Jesteś człowiekiem dobrze sytuowanym, któremu się w życiu powiodło. Ciągle się gdzieś odzywają głosy, mam na myśli sportową prasę polską, iż za mało łozysz pieniędzy na polski tenis. W numerze świątecznym "Przeglądu Sportowego" napisano, niby żartem, iż Fibak wybudował ileś tam kortów tenisowych w kraju. Niby dowcip, a jednak przyczynia się do budowania negatywnej opinii. Czy prasa ma według Ciebie prawo rozpatrywania takich kwestii publicznie?

Rozpatrywanie przez środki masowego przekazu wysokości moich świadczeń na polski tenis jest ironią. W czasie swej kariery, przez osiem, dziewięć lat, przekazywałem dziesięć tysięcy dolarów rocznie, z wyjątkiem jednego roku po wprowadzeniu stanu wojennego. Uzbierało się tego około 80 tysięcy. Tyle dałem. Oprócz tego wspieram pewne instytucje, pewnych ludzi, popieram pewne gilezie sportu czy medycyny. Jest to moja własna działalność charytatywna i o niej się nie mówi.

Mam sam przed sobą uczucie, że pewne rzeczy muszę robić, jako Polak, któremu się powiodło, ile są to moje prywatne sprawy i nie muszę ich nigdzie rozgłaszać, poza gronem moich bliskich czy przyjaciół. Zupełnym nieporozumieniem jest rozpatrywanie tych spraw publicznie. Czy ktokolwiek dyskutuje ze Kozłowiec kupuje dla młodych skoczków w kraju teczki? Czy pisze się o tym, iż słynny śpiewik operowy Wiesław Ochman wspiera nowych śpiewików? O tym się nie pisze. Od początku mojej kariery popieram niszowych juniorów, funduję im hotele, opłacam podróże do Parvza, Londynu, itd. Przez te wszystkie lata powstało by z tego następne 80 tysięcy. A ile przekazywałem do kraju piłek, raket, butów tenisowych, koszyk, dresów, skarpet itd? Kilku młodych tenisistów mieszkało u nas w domu w Nowym Jorku, innych wysłałem do szkół tenisowych na Florydę. Od 1974 roku nie jeździłem na koszt państwa czy Polskiego Związku Tenisowego. Nie byłem przez nikogo sponsorowany, nie mam z idnych zobowiązań. W wieku juniorskim PZT wysłał mnie kilka razy na turnieje, ale nie byłem wyjątkiem. Meres i Niedzwiecki, inni wybitni gracze juniorzy z tamtego okresu także jeździli.

**S** Spotkałeś się zapewne z opinią, iż w kraju grasz niechętnie.

Zarzucają mi, że z "zielone" to gram, i za złotówki to nie. Zostawiam to bez komentarza.

**S** Czy może jeszcze pragniesz występować w reprezentacji kraju?

W liście do prezesa PZT przekazałem, iż ogólnie ograniczam swoje starty. Grac w tym roku będę głównie w turniejach halowych, jedynie 2, 3 turnieje zagram na kortach otwartych. Nie planuję kontynuowania występów w tenisowej reprezentacji Polski. Uważam, że powinni grać w reprezentacji ludzie młodzi.

**S** Stosunki działacze-zawodnicy są pięta achillesową polskiego sportu. Biurokratyczna tama powoduje, iż nasi zawodnicy odgrywają coraz mniejszą rolę na stadionach świata.

**Jak układały się Twoje stosunki z Polskim Związkiem Tenisowym?**

Gdy miałem siedemnaście - osiemnast lat, kilka razy wyjechałem na turnieje, wysłany przez PZT do Soczi, do Wimb-

Dalszy ciąg na str. 16 i 17

MAREK CELIŃSKI

## W trosce o przyszłość Polonii Kanadyjskiej

Na początku lutego, w budynku SPK przy Beverly, odbyło się zebranie zorganizowane przez Zarząd Okręgu Toronto, które poświęcone było całkowicie dyskusji na temat jak zwiększyć wpływ Polonii na życie społeczne i polityczne Kanady, oraz jak spowodować aby w działalności społecznej uczestniczyła jak największa grupa ludzi młodego pokolenia i nowo przybyłych emigrantów

W dyskusji uczestniczyli p p S Sadowski (przewodniczący zebrania), ks prałat F Pluta, ks Krystkowiak, dr Krynski, prof Dubiski z małżonką, prof Korwin Krzeczowski, prezes Okręgu Toronto Jerzy Burski, E Wolska, mec M Malicki oraz niżej podpisany

Pan Sadowski w słowie wstępnym do zebrania zwrócił uwagę, że trwające od 1954 r rozbiście Polonii spowodowane nie uznawaniem przez część Polonii Rządu Rzeczpospolitej na Uchodźstwie powoduje zamieszanie wśród Polonii i niechęć do skoordynowanego działania, które trwa do chwili obecnej

W dyskusji, którą postaram się podsumować zwracano uwagę zarówno na sprawy ogólniejsze, powodujące niedostateczną efektywność działania, jak i rozważano różne konkretne propozycje, które mogłyby zmienić tę sytuację w pożądanym kierunku

Paru dyskutantów podkreślało, że brak jest jasnych dla każdego i konkretnych celów działania politycznego, co powoduje że mało kto wie do czego zorganizowania Polonia dąży, czy też, o co mogłaby się starać

Drugim podstawowym źródłem niedostatecznej efektywności działania jest brak koncepcji w jaki sposób działać czy tylko przez Zarząd Główny Kongresu, czy też poprzez poszczególne organizacje i grupy inicjatywne powoływane dla określonych celów

Obecna sytuacja nie sprzyja aktywności społecznej i politycznej Polonii jak się wydaje z paru względów

Po pierwsze, oczekuje się zbyt wiele od Zarządów Kongresu, szczególnie Zarządu Głównego, który również ze swojej strony mało robi w tym celu, ażeby zachęcić innych do działania

Raczej przeciwnie, różne inicjatywy w przeszłości podejmowane przez organizacje kongresowe spotykały się z niechętną czy wręcz negatywną postawą Zarządu Głównego

To niechętnie stanowisko rzutowało niekiedy na stosunek do niektórych członków Zarządu Głównego Kongresu, którzy w rezultacie zostali zmuszeni do odejścia, albo sami zrezygnowali z dalszej działalności

Dr Krzeczowski przytoczył przykład działalności Kongresu w Montrealu, w okresie kiedy sam był prezesem tego Okręgu

Zarząd Kongresu miał wtedy polewać ludzi z młodej Polonii, powstało również Koło Młodej Polonii przy Kongresie, które zajęło się budową okolicznościowego pomnika

Wielu dyskutantów zwracało uwagę, że jednym z powodów dla których nasza obecność na arenie kanadyjskiej jest tak mało widoczna, jest nasze słabe uczestnictwo w działalności partii politycznych Kanady

Najlepsze kontakty miała Polonia z Partią Liberalną, natomiast historycznie brak było dojsca do konserwatyistów

Dopiero w ciągu ostatnich 5 lat sytuacja ta zaczęła się zmieniać od czasu kiedy przy okazji wydarzeń w Polsce na początku lat osiemdziesiątych udało się zainteresować sprawami polskimi szereg polityków, nawiązać z nimi kontakty i zorganizować szereg spotkań z posłami

W działalności tej szczególnie zaznaczyła się inicjatywa Grupy Solidarnosc i Niepodleglosc (P C A G)

Postulowano, ażeby znowu wrócić do tej formy spot-

kan, które mogą mieć kolosalny wpływ na możliwość przekazywania posłom różnych partii politycznych naszego punktu widzenia

Postulowano również, ażeby organizacje polonijne szerzej otworzyły się na nowo przybyłych i ludzi młodego pokolenia urodzonych w Kanadzie, prezentując im możliwości i korzyści działalności społecznej, która może podnieść znaczenie Polonii w oczach Kanadyjczyków

Dobrze było by, ażeby poszczególne organizacje przemyslały w jaki sposób zaprezentować się tym wszystkim, których chcieliby wciągnąć w swoje szeregi

Temu celowi mogłyby służyć odpowiednie artykuły w gazetach oraz spotkania z przywódcami organizacji, które byłyby skierowane do nowo przybyłych

Nowo przybyli obawiają się zorganizowanego działania społecznego i politycznego mając za sobą niedobre doświadczenia z Polski

Brak im również znajomości języka oraz stabilizacji materialnej, która umożliwia poświęcenie części czasu na pracę społeczną

Ważne jest jednak ażeby działać w tym kierunku, nawet jeśli rezultaty nie będą od razu zadawalające

Podkreślano, iż wtedy gdy są naprawdę interesujące wydarzenia wiele ludzi przychodzi na zebrania czy wykłady, jak to ma miejsce przy okazji comiesięcznych Mszy za Ojczyznę, czy też wykładów Nowaka

Dyskutanci podkreślali, ażeby zaapelować do księży, aby przy okazji Mszy za Ojczyznę, księża apelowali do młodego pokolenia o większą aktywność społeczną i polityczną oraz o wstępowanie do organizacji polonijnych

Brak tych nowych sił może spowodować, że nie będzie komu przekazać nagromadzonego przez poprzednie pokolenia majątku organizacyjnego

Wszyscy zebrani zgodzili się z tym, że istnieją przykłady z innych grup etnicznych, bardziej skutecznego niż nasze, organizowania działalności społecznej tych grup i ich większego znaczenia w oczach Kanadyjczyków

Zwracano tu uwagę na rolę jaką Ukraińcy odgrywają w Kanadzie, a szczególnie w Albercie, a także na grupy narodowościowe państw Bałtyckich, które organizują corocznie Dzień Bałtycki i zapraszają polityków

Postulowano, ażeby nawiązać bliższy kontakt z tymi organizacjami i korzystać z ich doświadczeń organizacyjnych

Szczególnie ważne było by organizowanie wspólnych obozów dla młodzieży z grup etnicznych reprezentujących kraje Europy Środkowo-Wschodniej

Jako optymistyczny aspekt naszej sytuacji w Kanadzie podawano to, że emigracja, która napłynęła do nas z Polski w ciągu ostatnich lat reprezentuje często ludzi wykształconych, którzy mają szansę zajmować poważne stanowiska w życiu kanadyjskim

Juz obecnie Polacy są reprezentowani zarówno w nauce, jak i w działalności ekonomicznej Kanady i warto z tego potencjału społecznego skorzystać

Jednym z postulatów było, ażeby Uniwersytet Letni dla Polonii Światowej w Rzymie, poświęcił jeden ze swoich kursów organizowaniu życia społecznego Polonii w różnych krajach i kształceniu potencjalnych przywódców polonijnych

Podsumowując wyniki tego zebrania, można powiedzieć, że może ono się stać początkiem dyskusji na łamach prasy polonijnej odnośnie metod i sposobu zwiększenia naszej obecności w życiu społecznym i politycznym Kanady

Wiele przedstawionych wyżej propozycji powinna stać się również inicjatywą do określonych i konkretnych działań

Wydaje się, że jednym z pierwszoplanowych celów, winno być wypracowanie jasnego programu działania społecznego i politycznego dla Polonii

## NA POLONIJNEJ SCENIE

IWONA ZAWADOWSKA

### „Gdzie te czasy”

Sala West Toronto High School Auditorium zapelniona była do ostatniego miejsca

Juz kiedy podjeżdżaliśmy do budynku, widac było ludzi tłumnie spieszących do wejścia

Parkowac trzeba było w odległości 4 ulic

Znowu po paru latach mogliśmy oglądać weteranów sceny polskich teatrzyków satyrycznych, lub jak kto chce kabaretów literackich

Weterani to tylko panowie

Natomiast panie Kunicka i Zawadzka wyglądają znakomicie

Wszyscy nienagannie eleganccy

Coż oni nam przywieźli? Program składał się z dawnych numerów przedwojennych teatrzyków

Qui-pro Quo, Bandy, Morskiego Oka, jak też teatrzyków powojennych, Kabaretu Starszych Panów, Wagabundy, Dutka, Wielokropka

Dla mnie jednak było coś nowego, a był to monolog Basi Wołodyjowskiej z tekstem Wojciecha Młynarskiego i w wykonaniu Magdy Zawadzkiej

Zarówno tekst, jak wykonanie, bardzo dobre

Był to chyba jedyny punkt programu, nawiązujący do sytuacji w kraju

Zbierać szlachetności,  
Kamienie sumienia  
Od tak dawna w ciągłego stanie oblężenia  
Zbierać naszych domów  
Kamienie prawości  
By ich bronic, potrzeba odważnej mądrości,  
By każdą myśl nikczemną, każde wredne słowko,  
Odbijac mądrej myśli lśniącą Batorówką

Koncowe zdanie tego dobrego tekstu zabrzmiało niespodziewanie jak trywialny dysonans i zepsuło cały nastrój

I co zadnych oklasków  
Ach, nowa konfuzja

Ani to dowcipne, ani nie na miejscu, a oklaski byłyby zawsze, gdyby nie takie zakończenie, ale to wina autora

Ciekawa rzecz, oprócz krzepienia serc ten tekst wypomina rodakom, że nie przestawili się z broni z czasów pana Wołodyjowskiego, na bron, której obecnie potrzeba

Mianowicie, rozum, mądrość i wykształcenie

Treść polityczną program miał raczej niegroźną

Satyra nie była bezpośrednio skierowana przeciw systemowi, lecz przeciw poszczególnym objawom i skutkom jego realizacji

Do tego rodzaju satyry należał dialog reżymowego "dyrygenta kultury" z autorem oraz rozmowa carskiego szambelana - cenzora z Moniuszką

W rozmowie tej (tekst Tuwima) urzędnik carski wykrywa w Halce szereg politycznie "niebezpiecznych miejsc"

Czyli nic nowego

Doskonała ciągłość polityki zaborców

Natomiast obrazki satyryczne wyszydzące dyrektorów z awansu społecznego, państwowe punkty mechaniczno-usługowe, wojtów, brakorobstwo i bezmyślność smieszyły większość publiczności

Dla mnie były zbyt prawdziwe, żeby nie zasmucać

Niezawodne były teksty niektórych dawnych autorów

Np Hemara "Gdyby Polak potrafił robic systematycznie to co robi spontanicznie lub sporadycznie"

Tekst ten obok monologu Basi, był próbą kształtowania nowego profilu mentalności Polaka

Ten śpiewany monolog wykonała reszta dobrze, Halina Kunicka

Michnikowski, którego stylem jest nieszczęśliwy pechowiec, zrezygnowany wskutek niepowodzeń, ołtara losu ledwie trzymający się na nogach od alkoholu,

wystąpił między innymi w felietonie Wiecha pt "W tramwaju"

Tekst ten robił dwojakie wrażenie

Rozmieszal - jednocześnie wydawał się czymś anachronicznym

Pamiętam Michnikowskiego, jak wiele lat temu śpiewał pod Parasolem

"Ach jaką wstrętną gębę ma ten Grzeszczyk, smutny deszczyk pada wciąż"

Poza tym usłyszeliśmy parę dobrych piosenek, jak "Kaziu zakochaj się", parę słabszych "Pieśń o wojcie", "Piosenka

Na zakończenie niezawodny w swoim komizmie "Szmonces" tym razem "Sek" napisany przez Konrada Toma, dla teatryku przedwojennego "Banda" w wykonaniu Dzewonskiego i Michnikowskiego

Niewątpliwie wielu będzie zdania, że "Szmonces" przeżył swój czas i że najlepsze nawet wykonanie nie przywróci mu wzięcia

Nie wiadomo z jakiej racji znakomici znawcy tego gatunku satyry użyli tym razem wymowy neutralnej i mało idiomatycznej "Gdzie te czasy" - no właśnie - gdzie te czasy, przeszły, minęły, nie wroca

## NOWY WYSTĘP KOCONIA

Waldemar Kocon znowu zaspiewał dla publiczności torontonskiej

Kazdy jego występ to nie tylko przeżycie artystyczne, jest to także nowy zastrzyk uczuć patriotycznych, to przybliżenie myśli słuchaczy do narodu polskiego, ożywienie tęsknoty do Kraju, uswiadomienie opresji w jakiej Kraj żyje, no i wzruszenie przeżyciem samego artysty

Pierwsza część koncertu zawierała tego rodzaju piosenki, a na jej zakończenie Kocon zaprezentował swoją nową, bardzo udaną, piosenkę "Takie życie", której tytuł stał się również tytułem jego najnowszej płyty i kasety

"Takie życie" jest piosenką, której melodia łatwo wpada w ucho, a słowa "raz na wozie, raz pod wozem, raz na ziemi, raz wśród gwiazd" nuciło już parę osób w czasie przerwy

Druga część koncertu obejmowała piosenki różne refleksje nad życiem, wspomnienia z dzieciństwa, piosenkę religijną, piosenki własne

Niektóre z nich były wykonane w języku angielskim, włoskim lub hiszpańskim

Muszę powiedzieć, że zamiast tych piosenek (z wyjątkiem włoskiej canzonny "Mamma") wolałabym usłyszeć piosenki polskie

Na przykład coś z dawnego repertuaru Koconia, jak "Rozmowa z Bogiem", "Jutro już może być za późno", "Credo", lub "Powróć tam"

Piosenki, które niewątpliwie pozostaną wśród nas na zawsze jako jeszcze jeden refleks tragicznych przeżyć Narodu w latach 1981-?

Jaki był Kocon na scenie

Nieco inny i to było niespodzianką

Towarzyszka stronie wokalne interpretacje mimiczno-choreograficzne były bardziej ograniczone, surowsza, ruchy bardziej stanowcze, czasem szorstkie, krok często punktowany

Kiedy w rozmowie z Koconem zwróciłam na to uwagę powiedział, że na każdym koncercie jest inny ale czy to zależy od nastroju czy od świadomej zmiany ekspresji, podkreślającej interpretację wokalną, nie zdążyłam się dowiedzieć, gdyż za kulisy jak zwykle wtargnął tłum zachwyconych słuchaczy, prosząc o autograf na płytach i kasetach

W sumie Kocon porwał swoją naturalnością, szczerością zaangażowaniem dramatycznym a w odpowiednich piosenkach także radością życia i optymizmem

trafiłając jak zawsze do serc słuchaczy

Juz za parę dni Kocon wyjeżdża na 3 tygodnie do Francji, gdzie głównie w Paryżu da szereg koncertów

# KONFLIKT V TORONTO

ekst ten ukazał się w biuletynie ugrupowania Niepod-  
głosc-Solidarnosc w Calgary, w numerze ze stycznia i  
tego 86

## WYWIAD Z W. GILEWSKIM

dalszy ciąg wywiadu  
poprzedniego numeru

Przede wszystkim to co w liście jest napisane jest półprawdą, a jak mówi przysłówie "półprawdy są całym kłamstwem". Dlaczego? Przede wszystkim Związki Zawodowe to zawsze lewica. Nie ma Związków prawicowych. Po prostu Związek pracowniczy, to jest Związek właścicieli fabryk po prostu. Czyli Związki nie istnieją w układach prawicy, są z natury rzeczy na lewicy. Jest kwestia tylko w naszych układach, czy są to układy związane z Partią Komunistyczną czy nie, tak jak mamy we Francji układ Związku z CGT. Otóż w Kanadzie szczęśliwie dla nas komuniści zrobili tyle błędów politycznych, że nie są po prostu wydarzeniem politycznym. Jak wiadomo w historii Kanady był jeden poseł Parlamentu Federalnego - komuniści i on też się okazał szpiegiem. Vota bene zresztą nie żyje, bo zmarł na emigracji w Warszawie - dwa lata temu. Po tym wydarzeniu nie należy oczekiwać, że komuniści będą mieli wpływ w układzie federalnym w dającej się przewidzieć przyszłości. Wracając do Związków Zawodowych popierają "Solidarnosc" niewątpliwie z wyrachowania, ponieważ każdy, który działa w układach politycznych. Mało tego, Kanadyjskie Związki Zawodowe brały udział nawet w tak spektakularnych akcjach jak doręczenie petycji w Brukseli do ambasady polskiej gdzie zastali drzwi zamknięte i bawili się, nawet można powiedzieć przetrzymaniem petycji przez płot ambasady - co nie każdy z przywódców związkowych potrąca taką rzecz zrobił chociażby ze względów prestiżowych. Dalej - popierają nas finansowo. Popierają fundusz zwany Solidarnosc Found zbirają na to pieniądze i jest to znacząca pomoc, to jest wiele tysięcy dolarów. I to co roku. To jest stała rubryka, dlatego że właśnie C L C wzięło kwestię pomocy dla "Solidarnosci" do swojego budżetu. Biuro "Solidarnosci" jest finansowane także z tego budżetu. To nie są bardzo wysokie sumy, dlatego, że jednak kwestie czy pomieszczeń biurowych, czy obsługi biura nie są tak bardzo kosztowne. Niemniej wszystkie środki komunikacji itd są finansowane przez Związki kanadyjskie, tudzież wszelkie wyjazdy konferencyjne itd. Dalej chciałbym powiedzieć w liście tym jest bardzo poważny zarzut wobec Związków, że popierają wymianę ze związkowcami Związku Radzieckiego. Jest to kompletne kłamstwo. Dnia 19 września 1978 r. wszelkie kontakty pomiędzy Kanadyjskim Kongresem Pracy a Związkami Zawodowymi ZSRR zostały zawieszane na czas nieokreślony i do tej pory absolutnie ta decyzja nie została odwołana ze względu na fundamentalne różnice w podejściu do praw człowieka i praw związkowych. Ten dokument jest bardzo stary bo upłynęło już 7 lat ale jest absolutnie aktualny i nie jest dokumentem tajnym, został on ogłoszony, tak że każdy, kto się tą sprawą interesował mógł go dostać. I niewątpliwie pan Przetakiewicz także, gdyby chciał patrzeć troszeczkę dalej niż na koniec własnego nosa. No niestety

J M - Jest także w liście Przetakiewicza następna sprawa, a mianowicie Biuro Solidarnosci w Toronto wysuwa zarzuty pod adresem Kongresu Polonii w Kanadzie, które jak to mówi Przetakiewicz są "niebezpieczne zarzuty, które mówią, że Kongres nic nie robi dla wsparcia podziemnej działalności w Polsce, popierania opozycyjnej działalności w Polsce".

W G - Zarzut ten jest i demagogiczny i nie prawdziwy. To jest wzięte z mojej wypowiedzi w "Związkowcu" mniej więcej dwa miesiące temu, czy nawet trochę więcej - związana z 5-tą rocznicą powstania "Solidarnosci". Otóż ja tam nie mówiłem o Kongresie - ja mówiłem o Polonii. To jest zasadnicza różnica. Po prostu zgłosiłem tezę, że jest bardzo przykry fakt, że zorganizowana Polonia nie może się zdobyć na zorganizowanie w sprawie "Solidarnosci", żeby mogła mówić jednym głosem, pomunawszy swoje podziały ideologiczne. I w tym kontekście ja mówiłem że Polonia nie daje takiej pomocy jaką mogłaby dawać. Ze Estorczy, którzy są śladową Organizacją są o wiele lepiej zorganizowani. Jak może być dobre zorganizowanie Polonii jeżeli Organizacji Kongresowych jest przeszło 230. Porównajmy to z grupą ukraińską. Tam jest tylko kilka organizacji -

ale potężnych. Grupy potężne są w stanie działać skutecznie, słabe nigdy. W interesie Solidarnosci, w interesie Biura Informacyjnego "Solidarnosci" w Kanadzie, jest żeby Kongres Polonii Kanadyjskiej był organizacją silną, bo silny partner nam pomoże, słaby zaszkodzi. I

to było, bym powiedział mylią przewodnią mojej wypowiedzi. I nie był to atak na Kongres Polonii Kanadyjskiej z którym bardzo blisko współpracujemy, tylko na Polonię jako taką, że nie może się w sprawach "Solidarnosci" na tyle zjednoczyć, żeby mieć jeden głos. Dlatego, że znowu i w tej sprawie są bardzo silnie wykorzystywane animozje, różne skrajne opinie, zdania itp. Ogólnie rzecz biorąc powiedziałbym, że Polonia, nie tylko kanadyjska, ale i amerykańska ma jedną cechę - widząc "Solidarnosc" jako partię polityczną a nie Związek Zawodowy, a "Solidarnosc" naprawdę była Związkiem Zawodowym. Co nie szkodzi oczywiście, że mogą z niej wyłonić się w przyszłości partie polityczne. Ale to co my w tej chwili reprezentujemy od nazwy "Solidarnosc" jest Związkiem Zawodowym.

J M - Wynika z tego, że list, który właściwie jest adresowany do Bujaka, co taką formułę przyjął Przetakiewicz i jest to właściwie donos na ludzi, którzy są akredytowani za granicą. Jedno jest pewne, że skomplikowane układy polityczne na Zachodzie nie możemy oceniać jednoznacznie i że należy brać wszystko co jest korzystne dla "Solidarnosci", i że Polacy ze sobą nie powinni rozmawiać w ten sposób że "uprzejmie donoszą" Panie Bujak, że ludzie z Brukseli są facetami o poglądach komunistycznych.

W G - Tak, taka była mniej więcej wymowa tego listu.

J M - Bardzo serdecznie dziękuję Ci za wywiad dla naszych czytelników w Calgary.

## Uwaga studenci i młodzi przedsiębiorcy

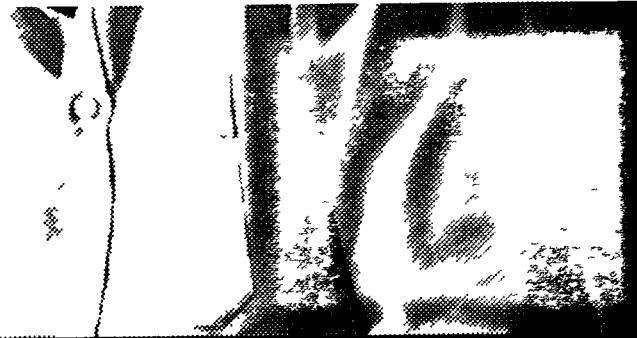
Kto z was się kwalifikuje, możecie otrzymać bezprocentową pożyczkę na otwarcie własnego przedsiębiorstwa. Wnioski można otrzymać w szkole - high school, college - albo w uniwersyteckim biurze pośrednictwa pracy - placement centre. Można też telefonować bezpłatnie 1-800-387-0777.



# STARTUP

Ministry of Skills Development  
Ontario  
Minister Hon. Gregory Sorbara  
Premier Hon. David Peterson

Pożyczki dla młodych przedsiębiorców



M - Ale niewątpliwie w Kanadzie istnieją Związki Zawodowe, które są ściśle związane z komunistami.

W G - Tak i dam tu konkretny przykład. Jest taki Związek Workers Union, który jest stworzony przez Partię Komunistyczną pro-moskiewską i do tej pory jest pod jej bardzo dużym wpływem. Z tym Związkiem, Centrala Kanadyjskich Związków Zawodowych ma bardzo duże kłopoty. Oni właśnie próbują opalić tę decyzję o zerwaniu ze Związkiem Zawodowym ZSRR. Dam przykład że taka rezolucja została zgłoszona na ostatniej Konferencji Ontario Federation of Labour została przegłosowana na niekorzyść dla komunistów. Bardzo w naszej obronie silnie wstąpił jeden z przedstawicieli Związku Zawodowego Pracowników Państwowych twierdząc że orzeczenie tej rezolucji przez komunistów byłoby zaradą interesów Polski. Właśnie - konkretnie było to w Warszawie. Czyli w dalszym ciągu "Solidarnosc" właśnie walka "Solidarnoci" w Polsce jest w zarzewiu dla Związków kanadyjskich. Biuro wydaje Biuletyn angielsko-języczny, specjalnie pod potrzeby Związków Zawodowych.

# KŁOPOTY Z NAUKĄ JĘZYKA ANGIELSKIEGO



Prof  
**ALEKSANDER  
PIEKARSKI**

Przypominam że nie piszę podręcznika do nauki języka angielskiego. Chcę pomóc uczącym się w pokonaniu typowych przeszkód. Chętnie odpowiadam na pytania Czytelników czasem na łamach Echa Tygodnia, czasem indywidualnie zależy od rodzaju sprawy.  
Autor

W poprzednim numerze zalecałem uczenie się poprawnej wymowy angielskiej metodą słuchania i powtarzania ćwiczeń wymowy nagranych na kasetę magnetofonową stanowiącą dodatek do podręcznika "English Pronunciation". Umiejętność poprawnej wymowy potrzebna jest nie tylko po to by nas rozumiano. Ta umiejętność jest niezbędna byśmy rozumieli co do nas się mówi.

Mimo wielu godzin ćwiczeń wymowy angielskiej z magnetofonem mogą być rezultaty słabe. Dlaczego? Dlatego, że czasami zwracamy w wymowie szczególną uwagę na rzeczy mało istotne, a pomijamy najważniejsze. To częsty los samouków. Oczywiście samokształceniem można w wielu dziedzinach daleko zajść, niezbędna jest jednak stała samokontrola i umiejętność wyprowadzenia siebie ze zmanierowania.

Na co należy zwrócić największą uwagę przy nauce wymowy angielskiej? Zapamiętajmy NA SAMOGŁOSKI czyli na głoski zapisywane literami A, E, I, O, U, Y. Duzo, duzo, duzo, mniejsze znaczenie mają

spółgłoski w języku angielskim. Innymi słowami: Niepoprawne wymawianie spółgłosek w języku angielskim można sobie darować "w obie strony". Doskonale nas mogą rozumieć Kanadyjczycy, my ich również, jeśli zdajemy sobie sprawę z tego, że niepoprawnie wymawiamy spółgłoski. Samogłoski MUSIMY umieć wymawiać poprawnie. W przeciwnym przypadku ani nas nikt nie zrozumie, ani my nie zrozumiemy Kanadyjczyka, Anglika czy Amerykanina.

Jeśli ktokolwiek narzeka, że np. Kanadyjczycy mówią strasznie niewyraźnie, to przyczyna jest prosta. Uczący się angielskiego nauczył się niepoprawnej wymowy. Oczekuje takiej samej wymowy w telewizji, w radio, w urzędzie, słyszy inną wymowę, więc pretensje "dlaczego oni mówią tak niewyraźnie?" są nieuzasadnione. ONI mówią po prostu po angielsku, a uczący się mówi jakby po angielsku, bo z bardzo dziwną i obcą dla NICH cudzoziemską wymową.

Samogłoski w języku angielskim są podobne do polskich, ale są nie takie same!

Nie wątpię, że Ty Czytelniku mówisz po polsku z poprawną wymową. Umiesz wymawiać każdy wyraz po polsku, ale nie wiesz o naszej wymowie wszystkiego. Na pytanie ile mamy samogłosek w języku polskim, każdy bez ajaknięcia wymieni

## O wymowie po raz drugi

ich osiem A, A, E, E, I, O, U, Y. Wymawiasz ich więcej nie wiedząc o ich istnieniu! Nagraj sobie na magnetofonie, a potem posłuchaj samogłoski E w wyrazach SEN i SIEN. Powtarzaj na przemian powoli Samogłoska E w wyrazie "Sien" jest czymś co nazywają językoznawcy "pochyłym" lub "sciesnionym". E Dalej J nie jest wcale klasyczną spółgłoską, lecz zapisem długiego I. Dalej nosowych mamy więcej niż dwie A i E. Spróbuj nagrać wyrazy "romans" lub "bank". A jest nosowym O, natomiast nie zapisujemy nosowego A, ale ja wymawiamy. Wystarczą te przykłady. Chciałem wykazać, że można opanować trudną polską wymowę jednocześnie wiedząc bardzo mało o WYMOWIE. Nie uczmy się więc wymowy angielskiej z książek, z opisów książkowych jak należy i gdzie ułożyć język, jak szeroko otwierać usta, bo to będzie nauka O WYMOWIE. Słuchanie i powtarzanie wyrazów, a potem zdan przy magnetofonie, będzie nauką WYMOWY.

Wymawianie spółgłosek w angielskim uważam za rzecz mniej ważną. Jakiegokolwiek odchylenia z naszej strony nie spowodują niezrozumienia naszej mowy ze strony angielskojęzycznego słuchacza. Ale dla umiejętności rozumienia mowy

angielskiej należy mieć pojęcie o tym czym różni się wymawianie spółgłosek w języku angielskim od wymowy tych samych spółgłosek w języku polskim.

Oto parę niezbędnych wiadomości o wymowie spółgłosek w angielskim - może nam to ułatwić zrozumienia mowy.

B i P można wymawiać identycznie jak po polsku. Anglicy te głoski wymawiają nieco inaczej - tak jak Polak mówiący z mocno przemarzniętymi na mrozie wargami - trudno wtedy należycie zaciśnąć wargi. Wymowa staje się mniej wyraźna jakby rozmazała. Tak właśnie po angielsku wymawia się te głoski. Nie nauczysz ponad 200 milionowej rzeszy wymawiać wyraźnie tylko musisz nauczyć się słyszenia tych głosek.

D i T można wymawiać jak po polsku. Będziemy rozumiani. Anglicy czy Kanadyjczycy również te spółgłoski wymawiają jakby leniwie - jakby im język nieco zdrętwiał. U nas D i T to jakby mała cks płożą - u nich zaś D i T nie jest głoską wyraźnie wybuchową - brzmi nam Polakom ich T jakby TH - ich D jakby nasze DZ. To nie jest mowa mniej wyraźna od naszej tylko INNA.

K - również - mniej wyraźne i - mniej wybuchowe - jest w języku angielskim.

L - stwarza kłopoty. Działa magia drukowanych liter. Znając pisownię wyrazu gdzie figuruje głoska L oczekujemy by nasz rozmowca wymówił to jak Polak. ZAWSZE angielskie L na końcu wyrazu brzmi podobnie jak polska głoska L wymawiana przez Rosjanina czy Polaka z Kresów Wschodnich. Anglicy nazywają to ciemne L. Tak jest w Anglii. W Kanadzie często - a w USA zawsze wymawia się L na początku wyrazu jako tzw. CIEMNE L - co ogromnie utrudnia długi czas zrozumienie wyrazów znanych w piśmie.

Np. on wyszedł czyli he left wymawiane jest w USA (piszę fonetycznie) hi ueft czy hi left i człowiek to na piśmie rozumie - a w mowie nie może załapać.

W następnym numerze naszego pisma kontynuować będziemy problemy wymowy angielskiej.

## Child Care Expenses

Instytucja "baby sitter" jest bardzo popularna w Kanadzie. "Baby sitter" może być każdy, kto ukończył 14 lat życia, bowiem te młode osoby, które jeszcze 14 lat nie ukończyły same muszą mieć opiekę "baby sitter". Prawo tutejsze czyni rodziców odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo dziecka. Tak więc dziecko musi pozostawać zawsze pod opieką czy to rodziców czy też innych osób, jeżeli rodzice pracują lub korzystają z wolnych wieczorów. Niestety przepisy podatkowe pozwalają na potrącenie od zarobków opłat za opiekę nad dzieckiem tylko wtedy, jeżeli opieka ta miała miejsce w czasie pracy lub choroby rodziców. Potrącenia te przysługują wówczas jeżeli oboje rodzice pracują, względnie jedno uczęszcza do szkoły lub jest chore przez okres co najmniej 2 tygodni. Potrącenia te uwzględnia się w zeznaniu podatkowym małzonka, który ma niższe zarobki z wyjątkiem sytuacji kiedy drugi z małżonków uczęszcza do szkoły lub jest chory.

Suma wydatków na opiekę nad dziećmi nie może przekraczać \$ 2000 na jedno dziecko, względnie 2/3 zarobków podatnika.

Jakie koszty opieki nad dzieckiem można uwzględnić w zeznaniu podatkowym?

- 1) opłaty za żłobek (day care nursery)
- 2) opłaty za internaty lub obozy, do \$ 60 tygodniowo,
- 3) wynagrodzenie "baby sitter", włączając w to nawet opiekę nad dziećmi w czasie przerwy na lunch w szkole, względnie po godzinach szkolnych.

"Baby sitter" nie mogą być osoby pozostające na utrzymaniu podatnika, jak również osoby spokrewnione, poniżej lat 21.

Tak więc płacić za opiekę nad dziećmi można także babciom, ciociom, wujkom itp. o ile nie pozostają oni na utrzymaniu podatnika, a także starszemu rodzeństwu powyżej lat 21. Nie wymagane jest dołączanie kwitów do zeznań podatkowych. Należy jednak podać dokładne dane, takie jak nazwisko, adres i Social Insurance Number osoby, której płacono się za opiekę nad dziećmi. Należy posiadać kwity, aby przedstawić je na żądanie Revenue Canada.

Piszę o tym wszystkim szczegółowo, ponieważ często spotykam się ze zdziwieniem, gdy pytam o opłaty za opiekę nad dziećmi. Wiele osób nie zdaje sobie sprawy, że tego rodzaju wydatki mogą obniżyć podatek

A przecież, aby matka mogła pracować i przyczynić się do utrzymania rodziny, musi powierzyć opiekę nad dziećmi osobom trzecim. Jest więc zrozumiałe i sprawiedliwe, że tego rodzaju wydatki potrąca się od zarobków.

• • •

### Czytelnicy piszą

Otrzymałam bardzo miły list od Olgi z Saskatoon, która przyjechała do Kanady sponsorowana przez swoją ciotkę. Informuje się, czy ciotka może uzyskać jakiejś ulgi podatkowej z tego tytułu.

Ponieważ jest to zagadnienie dotyczące szerszego ogółu czytelników postaram się wyjaśnić ten problem.

Nie ma żadnych specjalnych ulg dla osób sponsorowanych. Obowiązują ich te same przepisy co wszystkich innych mieszkających w Kanadzie.

Ponieważ ciotka jest osobą samotną, może ona uzyskać na swoją krewną ulgę podatkową, która nazywa się "Equivalent to Married Exemption". Muszą jednak spełnione być dwa warunki: 1) krewna musi mieszkać w tym samym mieszkaniu co podatnik i zarobki jej za cały rok nie mogą przekraczać \$ 4140.

Niestety korzystać mogą z tego tylko osoby samotne. W przypadku małżeństwa można uzyskać ulgi podatkowe na dorosłych członków rodziny (ponad 21 lat) tylko w przypadku, jeśli osoby te są niezdolne do pracy na skutek inwalidztwa. Osoby, które ukończyły 65 lat podpadają, z racji swego wieku, pod tę kategorię.

**ANNA DUBISKA**  
pracownik firmy

**H&r BLOCK**

THE INCOME TAX PEOPLE

THE INCOME TAX PEOPLE

Fachowo wypełnia zeznania

podatkowe. Opłaty od \$ 10 00 wwyż

Zapewniamy Klientom zafatwanie

spornych spraw z Urzędem Podatko-

service District wym bez dodatkowych opłat przez cały

rok

Office

2388 Eglinton Av E

Scarborough, Ont

M1K 2P3

**CASH BACK PROGRAM -**

**WYPŁACAMY GOTÓWKĄ ZWROTY**

**PODATKU**

## INCOME TAX

Solidne - tania

Codziennie od 16 do 22,

soboty i niedziele od 9 rano - 22 wieczorem

Okolica High Park - Bloor

TEL. 766 - 4701, GABRIEL

175 186

## ZAOSZCZĘDZISZ CZAS I PIENIĄDZE

oddając mi Twój INCOME TAX RETURN,

Specjalne ZNIŻKI dla nowo przybyłych i senior-citizens

Nie czekaj, zadzwoń

534 - 7772 między 9 am - 9 pm

CHRISTOPHER

173 185

## ACCOUNTING AND INCOME TAX SERVICES

Andrzej Sikorski

Tania i dokładnie wypełnia zeznania podatkowe,

również w Twoim domu. Bezpłatne porady

TEL 298 - 4757

## CHESTER's INCOME TAX SERVICE

CZESŁAW KEPA

TEL 278 - 2660

Income Tax Konsultant, Członek Kanadyjskiej Federacji Income Tax Konsultantów, w y k o n u j e rozliczenia podatkowe w Twoim domu

## OTTAWA

tez ma serwis podatkowy w języku polskim

Daj swoje zeznanie podatkowe do wypełnienia specjalistom. Korzystnie i niedrogo. Grono stałych klientów wzrasta z każdym rokiem. Bądź i Ty wśród nich.

TEL. (613) 738-0781 - 24 godziny

**DANIEL S.A. GALON**

INCOME TAX PREPARATION

Jeśli jesteś nowo przybyłym możesz również otrzymać pieniądze od rządu

171 184

# Życie po śmierci

**LESZEK SZUMAN**

W Wielkiej Brytanii ruch parapsychologiczny zainicjowało Towarzystwo dla Badan Psychiczych (Society of Psychical Research), powstałe w roku 1871. Założycielami tego stowarzyszenia było kilka sław uniwersyteckich: Fryderyk Myers, Sir Oliver Lodge, Jerzy Sidney Arundale, William Crookes, William Barrett i W. J. Crawford. Niebawem dołączyli do nich niemiecki sławny wykładowca, a wśród tych ostatnich C. W. Leadbeater, J. I. Wedgwood i Artur Conan Doyle. Towarzystwo to do dnia dzisiejszego wydaje sławne w całym świecie annały.

Z grona włoskich uczonych dla parapsychologii zasłużyli się przede wszystkim Cesare Lombroso i prof. Ernesto Bozzano (ten ostatni napisał aż 30 tomów niezwykle cennych dzieł naukowych).

Spośród badaczy francuskich szerzej znani są Charles Richet (profesor Sorbony paryskiej i członek "Institut de France"), dr Gustaw Geley (pierwszy dyrektor Międzynarodowego Instytutu Metapsychicznego i założyciel "Revue Metapsychique"), Albert de Rochas (dyrektor politechniki paryskiej), dr Gerard Encaussou-Papus, Edward Schure, prof. Henri Durvill (sekretarz "Societe Magnetique de France" i główny redaktor "Journal de Magnetisme"), sławny astronom Camil Flammarion oraz inż. Gabriel Delanne i Leon Denis. Członkowie Akademii Francuskiej prof. Charles Richet i dr Gustaw Geley wielokrotnie odwiedzali nasz kraj i są znani szczególnie z prac badawczych nad medium pułkownika Norberta Okołowicza, Frankiem Kluskim oraz Stanisławą Tomczyk, podopieczną doktora Juliana Ochorowicza.

W Niemczech problemami parapsychologii w tym czasie zajmowało się liczne grono uczonych. A oto kilka najznakomitszych nazwisk: Max Kemmerich, dr Adalbert Schrenck-Notzing, dr Rudolf Steiner, Karol Kiesewetter, dr Franz Langsdorff, dr Carl du Prel. Każdy z nich pozostawił po sobie bogatą spuściznę w postaci licznych i starannie opracowanych publikacji książkowych, mających jeszcze i dziś bezsprzeczną wartość naukową.

Istotny wkład do rozwoju nauk tajemnych wniosli dwaj uczeni rosyjscy: Aksakow i Butlerow. Szeroko znane w świecie jest również nazwisko Heleny Bławatskiej, żony carskiego generała, która po osiedleniu się w USA stała się pionierką amerykańskiego ruchu teozoficznego w Nowym Jorku i swymi dziełami "Odsłonięta Izda" oraz "Doktryna Tajemna" stworzyła podwaliny pod wiele nowoczesnych doktryn okultystycznych.

Nieco więcej miejsca chciałbym przeznaczyć w tym zakończeniu polskiemu ruchowi parapsychologicznemu, chociaż na dobrą sprawę tematowi temu można by poświęcić oddzielną publikację książkową.

Naukowym badaniem zjawisk metapsychicznych pierwszy zajął się u nas dr Julian Ochorowicz, słusznie nazywany "ojcem polskiego mediumizmu". Jego 5-tomowe dzieło, pt. "Zjawiska mediumiczne" wydane w Warszawie w roku 1913, dziś jest już prawdziwym białym krukiem.

Drugim z kolei jest pułkownik zandarmierii Norbert Okołowicz, jeden z bardziej znanych po I wojnie światowej eksperymentatorów w dziedzinie zjawisk parapsychicznych i jemu to zawdzięczamy starannie opracowane dzieło, o objętości blisko 600 stron, pt. "Wspomnienia z seansów z medium Frankiem Kluskim", wydane w roku 1926 w Książnicy "Atlas" w Warszawie. Kluski to pseudonim Teofila Modrzejewskiego, urodzonego w roku 1873, skromnego urzędnika bankowego, którego niezwykle, rzadko spotykane właściwości medialne, zadziwiała Europę w latach 1919-1925.

Seanse spirytystyczne przeprowadzano z nim w półmroku, pod ścisłą kontrolą, wykluczającą najdrobniejsze nawet oszustwo. Zresztą, jaki byłby w tym cel? - Medium nie brało za to pieniędzy. Ciężko zaś przechodziło skutki doświadczeń, co też chyba głównie przyczyniło się do wczesnej śmierci Teofila Modrzejewskiego.

W eksperymentach przeważały efekty akustyczne i kinetyczne. Zjawy były bardzo wrażliwe na światło. Chętnie pokazywały się jednak na tle płyt pokrytych luminoforem. Krotki błysk magnetyzacji, kiedy robiono zdjęcia, wywoływał drgawki konwulsyjne i zaburzenia sercowe śpiącego medium.

Na zdjęciach robionych wówczas widuje się obce twarze, zwierzęta, fragmenty ludzkich postaci. Jednak nie to uczyniło Kluskiego sławnym wśród tysięcy mediów na świecie. Najciekawsze były robione na seansach odlewów parafinowych.

W historii parapsychologii umiejętność robienia odlewów parafinowych spotyka się niezmiernie rzadko. Jednym z tych, którzy tę umiejętność posiadli był Frank Kluski. Na zaproszenie zagranicznych towarzystw parapsychologicznych, demonstrował Kluski swe dziwne właściwości także w innych krajach. Szczególnie długo przebywał w Paryżu, sprawdzany przez doktora Gustawa Geleya. Opisy tych eksperymentów drukowano w miesięczniku "Revue Metapsychique". Wiele uwagi w tym czasopiśmie poświęcano przed I wojną światową również Stanisławie Tomczyk, sławnemu medium doktora Ochorowicza.

Aby nie pozostawić wśród Czytelników wrażenia, iż przed II wojną światową w Polsce były tylko dwa media materializacyjne, dodam, iż osob uzdolnionych w tym kierunku było kilkadziesiąt. Oprócz Franka Kluskiego i Stanisławy Tomczyk wiele mówiło się również o

Jadwidze Domanskiej, Janie Guziku, Agnieszce Pilchowej, "Pari Banu" (Kozaczewskie).

Mimo negatywnego stosunku do nowej dziedziny wiedzy ze strony świata nauki, wielu znakomitych uczonych polskich podjęło badania z zakresu metapsychologii.

Znaczne zasługi położyli tu prof. Józef-Switkowski, doc. Łucjan Bottcher, dr Stanisław Breyer, dr Ksawery Watraszewski, dr Tadeusz Sokołowski, dr Eugeniusz Polonczyk, inż. Piotr Lebedziński, inż. Edmund Libanski, red. Ludwik Szczepanski, ppłk Kazimierz Chodkiewicz, Prosper Szmurło, Józef Jankowski, Andrzej Podzorski, Kazimierz Stabrowski, Stefan Kowalski. W okresie międzywojennym dużo mówiło się także o Jozefie Chobocie, nauczycielu ludowym, w latach 1921-1928 wydawcy miesięcznika pt. "Odrodzenie", poświęconego sprawom odrodzenia człowieka i badaniom zjawisk duchowych m. in. dlatego, iż stał się on ofiarą własnych eksperymentów magicznych. Nieszczęście to nie było wypadkiem odoobnionym, w ten sam sposób zakończył życie również niemiecki mag Duerr.

W okresie międzywojennym znajomość metapsychologii propagowały towarzystwa metapsychiczne w Warszawie, Krakowie i Lwowie. Podjęte tuż przed wojną wysiłki zmierzające do utworzenia w Polsce, wzorem innych krajów europejskich, instytutu metapsychicznego, nie powiodły się.

W polskiej parapsychologii istnieje istotna luka. Brak jest jej ciągłości i sukcesywnej tradycji. Starzy uczeni z nielicznymi wyjątkami już wymarli, natomiast młodzi nie mają dostępu do fachowej literatury przedmiotu. Zresztą w Polsce literatura taka dziś nie istnieje. Drugą poważną przeszkodą wśród potencjalnych adeptów parapsychologii jest niedostateczna znajomość języków obcych. Trzecią i chyba najpoważniejszą, horrendalną, jak na nasze stosunki, cenę podręczników zagranicznych. Czytelnicy dostają co prawda czasami do rąk różne prace, lecz w nich z reguły opuszcza się niektóre niewygodne szczegóły, jako że według "nowoczesnych" poglądów nie mają one w ogóle prawa być. Pozostałe po takiej obróbce informacje znowu są zgoła niespójne lub wręcz mylne.

Tymczasem najstarsze religie świata mówią o istnieniu duszy w człowieku. Można się o tym przekonać również zwiedzając jaskinie w gorach Haggar, gdzie na ścianach przed piętnastu tysiącami lat umieszczono rysunki przedstawiające moment opuszczenia ciała zmarłego przez jego duszę.

Dzisiejsi tzw. psychotronicznie pragną na siłę unowocześnić starą wiedzę i wykonują wręcz akrobatyczne łamance, aby udowodnić słuszność swych poglądów i swego punktu widzenia. W tym celu m. in. łączą magię z psychotroniką, chociaż jedno z drugim nie ma nic wspólnego i twierdzą przy tym stanowczo, iż magia polega na autosugestii.

Szczupłość miejsca nie pozwala mi na szersze omówienie tych niesłychanie ciekawych i ważnych zagadnień. Może jednak w przyszłości uda się tym sprawom poświęcić oddzielną publikację.



Credit Union



Credit Union

## UWAGA

**Polonia w Toronto i okolicy**

**POLISH ALLIANCE TORONTO**

**CREDIT UNION LTD.**

(Wejście od wschodniej części budynku)

**TEL. 762 - 9523**

**3-miesięczne certyfikaty . . . 10% rocznie**

**Pozyczki personalne**

**i hipoteczne ubezpieczenia na życie**

**BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE**

**CODZIENNIE od 12 do 2 30 po poł i od 7 30 - 9 wiecz**

**WTORKI tylko od 12 do 2 30 po poł oraz SOBOTY**

**od 10 do 12 30**

**Od 1 MARCA do 30 KWIETNIA 1986**

**w każdy czwartek**

**PORADY PODATKOWE**

**udzielane bezpłatnie przez**

**pana K. POMIANOWSKIEGO C. G. A.**

**Byłego pracownika "REVENUE CANADA"**

**Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union**

**2150 Bloor St West, Toronto**

PROSIMY WYCIĄC I ZACHOWAĆ

● TANI PRZELOTY CZARTEROWE DO POLSKI ● DOWOLNE DNI ODLOTU I POWROTU ● POBYT NIEOGRANICZONY ● LOTY BEZPOŚREDNIE ● BAGAŻ DOZWOLONY 30 kg ● SPECJALNA ZNIZKA DLA DZIECI ●

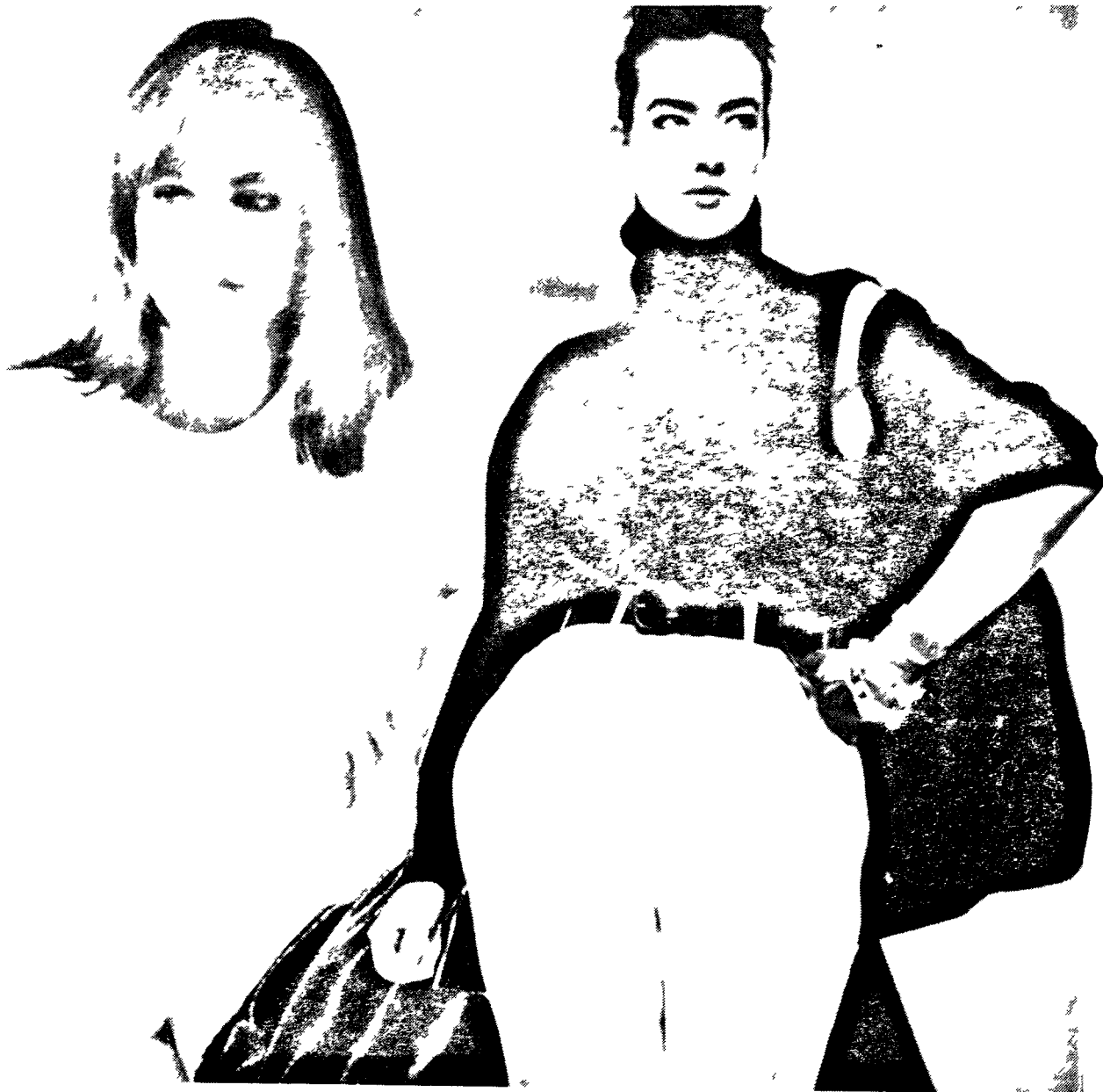
ODLOTY TORONTO / WARSZAWA		KOSZT	POWROTY WARSZAWA / TORONTO		KOSZT
MARZEC 27	KWIECIEŃ 18	\$ 375 00	KWIECIEŃ 18		\$ 375 00
MAJ 02 09		\$ 400 00	MAJ 02 09 16 23 30		
MAJ 16 23 30			CZERWIEC 06 11 13 18 20		
CZERWIEC 06 11 13 18 20		\$ 425 00	CZERWIEC 25 27 29		\$ 400 00
CZERWIEC 25 27 29			LIPIEC 02 04 09 11 13		
LIPIEC 02 04 09 11 13 16		\$ 460 00			
LIPIEC 18 23 25 27 30			LIPIEC 16 18 23 25 27 30		\$ 425 00
SIERPIEŃ 01 03 06 08 13 15			SIERPIEŃ 01 03 06 08 13 15		
SIERPIEŃ 20 22 27 29 31		\$ 425 00	SIERPIEŃ 20 22 27 29 31		\$ 460 00
WRZESIEŃ 03 05 12 17 26			WRZESIEŃ 03 05		
PAZDZIERNIK 01 08 17		\$ 400 00	WRZESIEŃ 12 17 26		
LISTOPAD 21			PAZDZIERNIK 01 08 17		
GRUDZIEŃ 19		\$ 425 00	LISTOPAD 21		\$ 425 00
STYCZEŃ 09 1987		\$ 400 00	GRUDZIEŃ 19		
			STYCZEŃ 09 1987		
			LUTY 15 1987		

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA ● ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE  
**HIGH PARK TRAVEL CENTRE LTD.**

**NAJWIĘKSZE POLSKIE BIURO PODRÓŻY  
JERZEGO ŁUCKIEGO**

**1592 Bloor St W, Toronto, Ont M6P 1A7**  
Stacja kolejki "Dundas West"

**TEL 533 - 9496, 533-9497, 533-8417, 533-8235**



# MODA

## Pulowery

W siedemdziesiątych latach w Polsce stał się synonimem złego smaku. Tak to "blizniak" Po zachłystywanym się "lukseusem" przysyłanym w paczkach, z czasem ruszyła produkcja krajowa i PRL zaroiło się od rozowych "blizniaków", skutecznie obrzydzając ten rodzaj rozwiązania.

Znane domy mody zarówno paryskie, jak i nowojorskie powróciły do koncepcji "blizniaka". Powrót ten wiąże się z ogólną modą na lata 60-te, zarówno w modzie jak i wnętrzach.

Kontrastowo zaprojektowane komplety biało-czarne prezentują się wcale efektywnie.

Proszę zwrócić uwagę na gruby łańcuch - bransoletkę - na przegubie ręki modelki, inny detal dwa zegarki (a la krasnoarmiejec na przechadzce nie wydaje się być godnym rekomendacji).

Wasza  
Halka Siermęga



## MARZEC

Nazwa tego trzeciego miesiąca roku pochodzi od imienia rzymskiego boga wojny Marsa. Jeszcze nie tak dawno - trochę więcej niż 200 lat temu - 25 marca był świętem Nowego Roku w Anglii i w Ameryce. W marcu też - 20 lub 21 - zaczyna dzień być dłuższy niż noc. Pierwsze trzy dni marca są przepowiednią dla amerykańskich rolników, jeśli te dni są deszczowe, to zbiory będą kiepskie. Wielu farmerów w ogóle nie zaczyna siewów przed 4 marca.

Kwiatem marca jest fiołek, a kamieniem - akwamaryn.

A oto sławne osoby, które urodziły się w marcu.

- 1 marca - Harry BELAFONTE (1927), amerykański piosenkarz,
- 2 marca - Bedrich SMETANA (1824), czeski kompozytor, PIUS XII (1876), papież, Kurt WEILL (1900), niemiecki kompozytor,
- 3 marca - Alexander Graham BELL (1847), Kanadyjczyk - wynalazca telefonu,
- 4 marca - Kazimierz PUŁASKI (1747),
- 5 marca - Gherhar MERCATOR (1512), flamandzki matematyk i teoretyk kartografii,
- 6 marca - MICHAŁ ANIOŁ (1475), włoski artysta epoki Renesansu, Walentyna TIERIESZKOWA (1937), radziecka astronautka - pierwsza kobieta w kosmosie,
- 7 marca - Maurice RAVEL (1875), francuski kompozytor, Anna MAGNANI (1908), włoska aktorka,
- 8 marca - Oliver Wendell HOLMES (1841), amerykański prawnik, przez blisko trzydzieści lat sędzia Sądu Najwyższego USA,
- 9 marca - Amerigo VESPUCCI (1454), włoski odkrywca i podróżnik, na cześć którego ten kontynent został nazwany Ameryka,
- 10 marca - Arthur HONEGGER (1892), francuski kompozytor,
- 11 marca - Wanda GAG (1893), amerykańska pisarka i ilustratorka,
- 12 marca - John J C ABBOTT (1821), kanadyjski premier,
- 13 marca - Joseph PRIESTLEY (1733), angielski chemik,
- 14 marca - Johann STRAUSS (1804), austriacki kompozytor, Albert EINSTEIN (1879), niemiecki fizyk,
- 15 marca - Andrew JACKSON (1767), siódmy prezydent USA,
- 16 marca - GEORG S OHM (1787), niemiecki fizyk,
- 17 marca - Kate GREENAWAY (1846), angielska rysownicza, ilustratorka wielu książek dla dzieci,
- 18 marca - Mikołaj RIMSKIJ-KORSAKOW (1844), rosyjski kompozytor,
- Rudolf DIESEL (1858), niemiecki wynalazca,
- 19 marca - Siergiej DIAGILEW (1872), twórca nowoczesnego baletu, ur w Rosji,
- 20 marca - Henryk IBSEN (1828), norweski dramaturg,
- 21 marca - Jan Sebastian BACH (1685), niemiecki kompozytor,
- 22 marca - Antoni VAN DYCK (1599), flamandzki malarz,
- 23 marca - Roger Martin DU GARD (1881), francuski pisarz, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury,
- 24 marca - William MORRIS (1834), angielski poeta,
- 25 marca - Artur TOSCANINI (1867), włoski kompozytor, Bela BARTOK (1881), włoski kompozytor,
- 26 marca - Tennessee WILLIAMS (1911), amerykański dramaturg,
- 27 marca - LUDWIK XVII (1785), król Francji, Wilhelm ROENTGEN (1845), niemiecki fizyk,
- 28 marca - Pierre LAPLACE (1749), francuski matematyk,
- 29 marca - John TYLER (1790), dziesiąty prezydent USA,
- 30 marca - Francisco GOYA (1746), hiszpański malarz,
- 31 marca - Jozef HAYDN (1732), austriacki kompozytor

### ECHO OJCZYZNY

Radiostacja CHIN FM 100  
POLSKI PROGRAM RADIOWY  
KAROLI KĘSIK  
ZAPRASZA

wszystkich na imprezę pt

WIOSNA, MIŁOŚĆ, TY I JA

odbędzie się w niedzielę 9 MARCA o godz 3 po poł  
w sali West Park Secondary School,  
1515 Bloor Str West/Dundas

### Kongres Polonii Kanadyjskiej OKRĘG TORONTO

OŚRODKI POMOCY IMIGRANTOM

OSRODEK POMOCY POLSKIM IMIGRANTOM 206 Beverley Str TEL 979 - 9634	BIURO POMOCY SPOŁECZNEJ 30 Marmaduke Str TEL 533 - 9471
--	--

R  
O  
S  
I  
E  
W  
I  
C  
Z

U  
N  
A  
S



Jeden z najznakomitszych polskich piosenkarzy estradowych, wykonawca wielu znanych i lubianych przebojów znowu na kontynencie amerykańskim!

KALENDARZYK WYSTĘPÓW

HAMILTON - 21 marca godz 8 00 p m Scott Park Auditorium  
1055 King St E

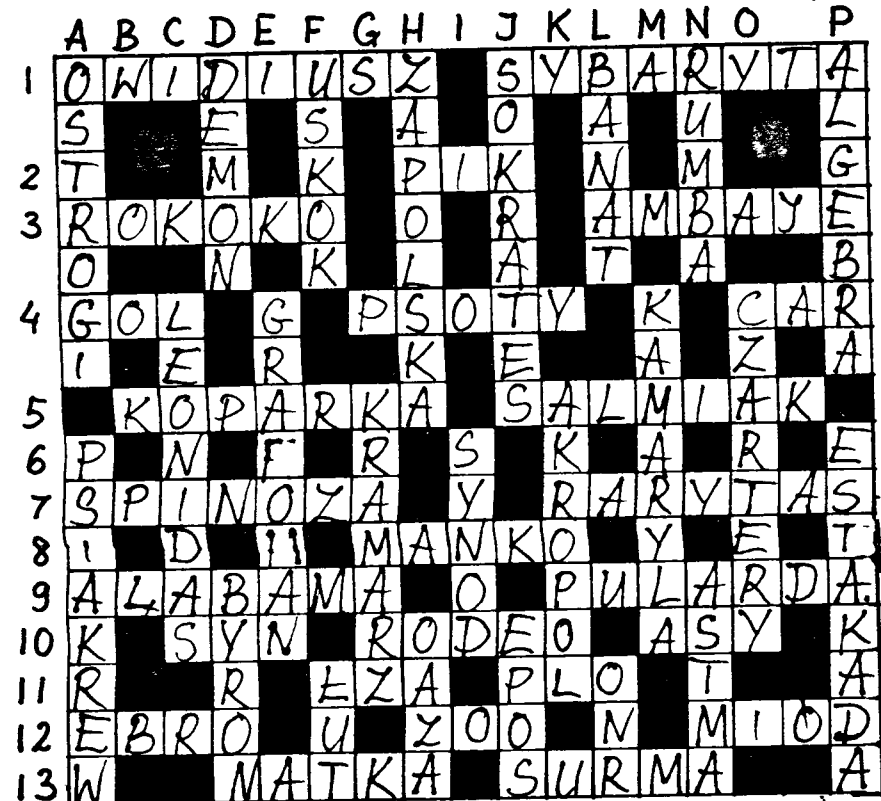
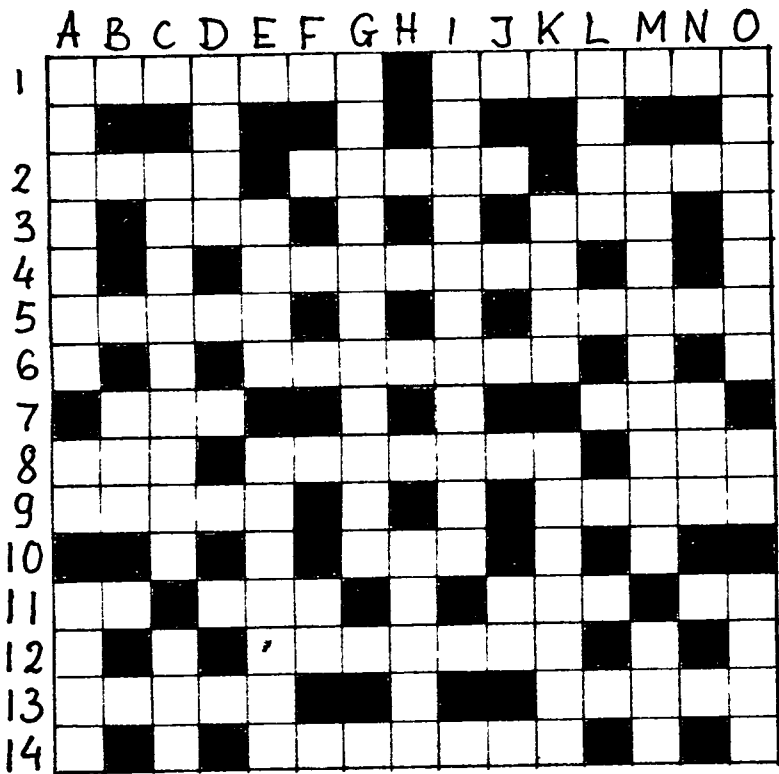
TORONTO - 22 marca, godz 5 00 p m i 8 00 p m 23 marca, godz  
2 00 p m West Toronto Secondary School 330 Lansdowne Ave

OSHAWA - 24 marca godz 8 00 Polish Veterans Association im  
Gen W Sikorskiego 1551 Stevenson Rd N

BILETY

SOLARSKI PHARMACY, 149 Roncesvalles Ave  
„GŁOS POLSKI”, 390 Roncesvalles Ave Tel 533-1623  
Rezerwacja telefoniczna 920-6078

# KRZYŻÓWKA ECHA 177



**Poziomo**

- 1-A dzwignica składająca się z konstrukcji nosnej i jeżdżącego po niej woźka
- 1 I okład
- 2 A starswiecka gra w karty
- 2 F podobny do satyra
- 2 L kwiaty z piosenek żołnierskich
- 3 C przyjaciel A Mickiewicza
- 3 K słucki
- 4 E stworzonko malenstwo dziecina
- 5 A ptak drapieżny
- 5 K kńska dama
- 6 E maszyna wykonywująca cykl czynności samoczynnie
- 7 B stępka
- 7 L brytyjskie lotnictwo wojskowe
- 8 A amerykański autor opowiadań niesamowitych
- 8 E rosyjskie wojskowe buty

- 8-M podstawowy element dziedziczenia
- 9 A jeden z wielu w notesie
- 9 K otwór w burcie przez który przesuwa się łańcuch kotwiczny
- 10 G uzdrowisko nadmorskie w Belgii
- 11 A nokaut
- 11 D siekacz lub trzonowy
- 11 J lud z południowej Nigerii
- 11 N drobnziarnista skała osadowa
- 12 E jeden z wynalazków Edisona
- 13 A Krzyzak lub tarantula
- 13 K rzeka w Polsce
- 14 E idylliczna kraina grecka
- Pionowo**
- 1 A feldmarszałek rosyjski XVIII w
- 1 D znak zapisu muzycznego
- 1 G uczoney grecki
- 1 I chorobliwy pociąg dla cudzej własności
- 1 L amerykański drapieżnik

- 1-O filozof holenderski XVII w
- 2 C oszust
- 2 M roślina ozdobna dodawana do bukietów
- 3 E powstanie ludowe w Konstantynopolu stłumione przez Belizariusza
- 3 K układ międzynarodowy
- 7 B szyfr język znaków sygnałów
- 7 N nakrycie głowy wielu mużlanów
- 8 A symbol chem protaktynu
- 8 E ozdobna tasma
- 8 K japońska sztuka układania kwiatów
- 8 O symbol chem sodu
- 10 H test
- 11 A 60 sztuk
- 11 F symbol chem baru
- 11 J inicjały polskiego pisarza powieści historycznych (XIX w)
- 11 O mebel z dawnej chaty
- 12 C organizacja panafrykańska
- 12 M towarzyska lub hazardowa



**BEZ PATRZENIA NA DZISIEJSZE ROZDANIE POWIEDZ**

W poz 2  
malac

	P	W	D	Z
72	1 trefl	Pas	1 kier	Pas
Jxx	3 kier	Pas	4 kier	pasy
KQJx				
xxxx				

Chyba wszyscy się zagadzamy na króla karo

A którą kartą po licytacji

	P	W	D	Z
	1 trefl	1 pik	2 kier	Pas
	3 kier	Pas	4 kier	pasy

Czy wszyscy się zgadzają na 7 pik? Mam nadzieję, że tak, bo spojrzcie na efekt obronnej odzywki gracza W bez jednej! Natomiast bez tej odzywki D P robią wielkiego szlema Sprobujcie

Wniosek stąd prosty przeliczowanie to potężna broń w ręku obrońców Omawialiśmy uprzednio jakie alternatywy posiada gracz, którego przeciwnik z prawej /PZP/ otworzył licytację Dzisiaj omówię detalicznie przeliczowanie kolorem

Gdy W przeliczywał, po treflach, 1 pik, to nie wskazał ilości punktów lecz poprostu dobry kolor, i taka powinna być interpretacja tej odzywki przez partnera Z Jeśli Z zechce podtrzymać licytację, to pozostałych kolorach, bo partner W nie potrzebuje specjalnie podtrzymania w swoim kolorze Stąd wniosek, że kolor, którym chcemy przeliczywać musi "sam się bronić" Jak ocenić jego wartości obronne to problem który napotykają nawet dość doświadczeni gracze Zdradzę Wam dzisiaj magiczną choć bardzo prostą, formułkę jak ocenić kolor na jego przydatność do przeliczowania, a także jak wysoko możemy się "pchać" w tym kolorze

Mając tę kartę usłyszeliśmy u PZP otwarcie 1 kier

PYTANIE czy mam przeliczywać 2 trefl?

ODPOWIEDZ NIE! Wprawdzie posiadam 14 punktów ale moje trefle są za słabe Skąd to wiem? Właśnie z mojej magicznej formułki Zliczam ilość kart w treflach /5/ oraz ilość honorów w treflach /1/ co daje cyfrę 6 Porównuję tę

cyfrę do ilości lew /2 trefl to 8 lew/ Niestety, od 6 do 8 to daleka droga

Natomiast z tą kartą sytuacja jest zupełnie inna  
PYTANIE czy mam przeliczywać 2 trefl?  
ODPOWIEDZ TAK! Wprawdzie mam mniej punktów, bo zaledwie 9, ale kolor treflowy jest wystarczająco silny ilość kart 6, ilość honorów 2, to razem 8 Ilość lew obiecanych 8.

Sprawdźmy czy w dzisiejszym rozdaniu W miał prawo zaliczywać 1 pik po otwarciu PZP - 1 trefl Ilość pików 5, ilość honorów pik 3, łącznie 8 Ilość lew obiecanych 7 Wystarczy nawet aby popchnąć do 2 pik! DOBRE, CO?

## horoskop 6.III. - 12.III.

**BARAN**

Wielkie wydarzenia Długo oczekiwane spotkanie z bliską sercem osobą Idealne porozumienie Wspólny jezyk Wspólne pasje Wazne przedsięwzięcia w pracy Szykuje się ambitna akcja która zmusi Cię do dalekich od codziennej rutyny działań Potrafisz się za palic i potrafisz pozyskac dal szych wartosciowych i odpowie dzialnych sojuszników Tydzien dobrych szans i udanych posu nieć Intuicja Ci podpowie w chwilach gdy ogarną Cię wątpliwości jak postąpić właściwie Uwazaj na drodze i w podróży! Znak sympatyczny Waga unikaj Byka Dzień niedziela liczba -6



**BYK**

Przykrości Ktos po sądzi Cię o intereso wność i niezbyt kla rowne zamiary Mu sisz szybko wyjasnic nieporozu mienia grając w otwarte karty W połowie tygodnia niejedyn Byk poddany zostanie surowej ocenie kolegów i przyjaciół Po wod? Niekonsekwencje w po stępowaniu Atrakcyjna podroz w perspektywie? Nie ma zadnych przeszkod W domu mili goscie Najsympatyczniejszy znak drugi Byk unikaj Skorpiona Dzień w którym spotka Cię zas cos milego poniedziałek W Loto w loterii stawiaj na 3



**BLIZNIĘTA**

Komplementy i to ze wszystkich stron Mniej odporni nie potrafią sobie poradzić z tak wysoką falą powodzenia Nato miast w pracy pozorowane ru chy Małe intrzygi i wielkie pre tensje Niektorzy skłonni są obarczac innych odpowiedzial nością za własne niedopatrze nia Pod koniec tygodnia przy padkowe spotkanie z osobą kto ra jak widać do tej pory nie jest Ci obojętna Wspomnienia Rodzi się nadzieja na renesanse związku? Znak który w przyszłości odegra dużą rolę w Twym zyciu Lew unikaj Strzelca Dzień po niedziałek liczba 6



**RAK**

Wazne rozmowy w burzliwej atmosfie rze Jedno nieporo zumienie goni dru gie Jesteś nieufny i ponury Ne kają Cię i wyrzuty sumienia? Mu sisz udowodnic ze stac Cię na całkowicie samodzielne i odpow edzialne samodzieln i odpow edzialne decyzje Dlaczego nieustannie ktos Tobą kieruje wtrącając się do wszystkich spraw? Warto otrząsnąć się z tego stanu Spotkanie w gronie blisko znanych Ci osob przebieg nie dosc monotonna nie obie cują sobie za wiele Strzeż się wielkich gaf! Znak sympatyczny Bliznię ta unikaj Koziorozca Dzień wazny czwartek liczba 7



**LEW**

Skłonność do zamy kania się w czterech scianach Pozosta jesz sam na sam ze swoimi problemami A w grun cie rzeczy nie ma większych po wodow do niepokoju Przelam więc uprzedzenie i realnie po mysl o przyszłości W pracy nie kontrolowane reakcje Rywali zaczą? Nie chcesz pogodzic się z tym że ktos jest lepszy od Cie bie i jeszcze jedno pieczołowi ci należy strzec dokumentow bagazy portfela Można się na razic na dotkliwe straty Twój znak Ryby unikaj Ra ka Dzień sobota liczba 8



**PANNA**

Motorem wszelkich poczynan może byc w tym tygodniu za zdrosc i podejrzi wosc Wybuchy gniewu Preten sje do wszystkich i o wszystko Niektorzy winni zwrocic większą uwagę na zdrowie Lekcewaze nie sygnałów ostrzegawczych może miec bardzo grozne nas tępstwa Natomiast w pracy pos tęp Teraz stajesz w centrum publiczności zainteresowania Na pełną realizację aktualnych pla now trzeba będzie jednak jesz cze poczekac Znak wazny dla Ciebie druga Panna unikaj Skorpiona Dzień sobota liczba 4



**WAGA**

Wazny etap dla Wag wolnych i niezalez nych Dłatego prze de wszystkim do nich adresowane są te prognozy A więc miłosc? Wielka emocjo nująca Nowe doświadczenia nowa skala wartości Wzajem ne inspiracje W pracy nieco ner wowa atmosfera Skłonność do odkładania ad acta kłopotliwych spraw Nie licz na wielkodusz nosc szefa Teraz najważniejszy jest Wodnik Wielorakie zajęcia Nie wszystkie przypadną Ci do gustu ale poczucie obowiązku przewazy Unikaj Blizniat Dzień czwartek liczba 6



**SKORPION**

Dobre prądy Klimat łagodzenia konflik tow Umocnienie uczuciowych więzi Nareszcie dojdą do porozumie nia nawet najbardziej powasno ne strony Rowniez w pracy po myslne prognozy Niejedyn Skorpion przystąpi do realizacji zadania które porusza wy obraznie Zapowiada się wartos ciowe poszerzenie kręgu osob które w pełni respektują Twoje zasady gry Pod wieloma względami będzie to tydzień spraw które przyjmiesz z zain teresowaniem Koziorozec zro zumie Cię bez słow unikaj Lwa Dzień piątek liczba 3



**STRZELEC**

Duzo radosnych nie spodzianek zwlasz cza w zyciu prywat nym Miłe przezycia podczas improwizowanego wy padu we dwoje Ktos bacznie Cię obserwuje Ktos sledzi każdy Twój krok nie ukrywając zaz drosci Nie udawaj ze tego nie widzisz W pracy przelozem do ceną Twoje najnowsze inicjaty wy Pod koniec tygodnia do datkowy nieoczekiwany dopływ gotowki! Niewykluczony przy jazd kłopotliwych krewnych z dalekich stron Znajdujesz się w centrum uwagi drugiego Strzel ca unikaj Panny Dzień sroda liczba 2



**KOZIOROZEC**

Intensyfikacja prze zyc Na Twój dro dze pojawi się osoba która całko wicie pochłonie Twoją uwagę Myslisz o dal szych przypadkowych spot kaniach? W pracy spiętrzenie zadan Dekoncentracja mocno daje się we znaki A właśnie te raz mogą zapasac wazne roz strzygające decyzje Możliwosc pewnych przetasowan Tydzien ozywionych kontaktow pelen dni ciekawych I choc zdarzy się ze poczujesz zmęczenie lub nawet zniecierpliwienie sprawy okazą się ciekawe jesli nie na dzisz to na jutro Zyczhwy znak Rak unikaj Ryb Dzień piat ek liczba 5



**WODNIK**

Ożywienie uczucio we W centrum zain teresowania staje się daleka dawno nie widziana krewna Obawy i wy rzuty sumienia? A potem prze wazy prawo do walki o własne szczęście W pracy sporo powo dów do zadowolenia Duzy wy silek i gotowosc do poświęcen Twoja postawa znajdzie uzna nie w oczach przelozonych A więc szykuje się specjalne wyróż nienie lub nagroda Bierz pod uwagę rady Koziorozca unikaj na co dzien Skorpiona Dzień wazny poniedziałek liczba 2



**RYBY**

Sympatyczna in trygująca wymiana myśli z osobą która od dawna frapowała Cię swym intelektem W domu pozytywne zmiany W pracy duza aktywnosc Komplementy Właściwie zadne zadanie nie sta nowi problemu W zadnym ra zie nie wycofuje się więc z pod jętych zobowiązan Przyda się szczegolowy harmonogram dzialan Nie uda Ci się moze znalezc czasu na wszystko nie mniej to co zalatwisz spotka się z aprobatą Znak wazny Bliz nięta unikaj Skorpiona Dzień sroda liczba 8





Dokonczenie ze str 9

ledonu. Byłem popierany przez ówczesnego działacza PZT Beldowskiego i przez prasę i przez niektórych dziennikarzy w prasie sportowej. Często organizatorzy zagranicznych turniejów np. French Open zapraszali juniora Nr 1 danego kraju, i byłem tym juniorem więc jeździłem.

To Związek dla mnie robił. Ale to robił Związek każdego innego kraju. Cokolwiek działo się później, począwszy od 19-tego czy 20-tego roku życia, było w konflikcie ze Związkiem tenisowym w kraju. Pamiętam takie sceny w Poznaniu. Miałem 20-21 lat, graliśmy mecz w Pucharze Davisa z Portugalią. Byłem wtedy w kraju rakieta Nr 1, lecz nie zostałem wystawiony do drużyny w grze pojedynczej! W singlu grał Niedzwiecki i Drzymalski, ja zis w deblu w parze z Niedzwieckim. Tego meczu z Portugalią, na kortach Olimpijczyków, nigdy nie zapomnę!

Kiedy w swoim rodzinnym mieście chciałem pokazać się z jak najlepszej strony, reprezentować Polskę - to wtedy mnie nie wystawiono w składzie reprezentacji. Nigdy się nie jest prorokiem we własnym kraju! Trener Wiesław Gąsior i kapitan drużyny Józef Piątek (obydwoje poznamy) wiedząc, że mecz bez wątpienia jest wygrany, mogli sobie pozwolić na to, aby mi dokuczyć. Byłem z drużyną, stałem gdy grał hymn, ale nie grałem. Po przysięgu do domu byłem złamany. Czulem nie do przeskokowania muru biurokracji - tym świat tenisowy otwarty, konferencje prasowe, wspaniali gracze Newcombe, Nastase, Rosewall, turnieje - Wimbledon, Roland Garros - a ja w Poznaniu, na skromnych kortach, grając często starymi piłkami, bez prawdziwej hali tenisowej (trenowaliśmy z siatkarzami), i nawet nie mogłem wystąpić na własnych kortach i grać w Pucharze Davisa! Nieco później, jesienią, napisałem do PZT list wręcz z Tadeuszem Niedzwieckim (który się później z tego wycofał), aby PZT dał mi zgodę na wyjazd, na jesienny cykl turniejów do Hiszpanii, na mój koszt. Chodzi mi tylko o zgodę PZT, nie więcej! Nie wyrzili zgody. Powiedziałem, iż po meczu z Portugalią zasłużyliśmy na odpoczynek! Po

Portugali na odpoczynek! i później chcieli zorganizować zgrupowanie w Wilbrzychu na Puchar Krola z Danią, który to mecz miał się odbyć z 1-2 dwa miesiące. Wtedy podjąłem ostateczną decyzję. Wyjechałem na własny koszt. Oczywiście PZT mnie zawiesił! Będąc w Hiszpanii, zakwalifikowałem się w turnieju w Madrycie. Po wygranej pierwszej rundzie, w drugiej przegrałem z Borgiem. W następnym turnieju w Barcelonie, (znowu po eliminacjach) wygrałem z Mandarino, z Ashe'm i z Gisbertem. Doszedłem do ćwierćfinału razem z Vilasem, Nastase, Borgiem, Orantesem. To był ogromny skok! Nie byłem wtedy klasyfikowany w pierwszej "dwusetce" najlepszych światowych tenisistów, i ripitem znalazłem się w "osiemce" najlepszych w Europie. Potem był turniej w Teheranie, znowu przeszedłem przez eliminacje, a później w Wiedniu. PZT wysłał pocztą listem ten turniej swoją drużynę na eliminacje. Moje hiszpańskie sukcesy wywołały w kraju prawdziwą aferę. Przerwano zgrupowanie w Walbrzychu i do Wiednia pojechali Rybiczek, Niedzwiecki, żeby pokazać, iż PZT zawsze wysyłał graczy na turnieje. Na skutek pospiesznego załatwienia sprawy moi koledzy z reprezentacji spóźnili się na eliminacje. Cała czwórka polskich tenisistów w Wiedniu, lecz nie grała! Przychodzili na moje mecze "po cichu" gdyż kłopotliwi drużyny PZT Józef Piątek i z ich im widać się ze mną. Wygrałem wtedy ze świetnym Czechem Holeckim, który był wówczas lepszy od Zednika. Poszedłem sam do Piątka, żeby wytłumaczyć co się dzieje. Zaproponowałem, że zrezygnuję z udziału w zbliżającym się turnieju w Sztokholmie i zigram w reprezentacji Polski w Pucharze Krola w Danii. Piątek odmówił mi prawa gry. Stwierdził, iż dzielą sobie rękę beze mnie. Pojechali do Danii - wola Boza - przegrali mecz, którego nigdy nie powinni przegrać wynikiem 3-2, a ja w tym czasie w Sztokholmie w drugiej rundzie przegrałem z Czechem Kodesem, w następnym tygodniu byłem w ćwierćfinale turnieju Grand Prix w Oslo i w ciągu 6 jesiennych tygodni awansowałem na 90 pozycję na listach światowych. Po raz pierwszy w historii tenisa Polak w pierwszej "setce" zawodowców! Spowodowało to debatę w PZT. Prezes Związku zaproponował usunięcie z funkcji kapitana Józefa Piątka, i mnie dał wolną rękę w sprawie wyjazdu na turnieje. Zrobiłem wtedy ten pierwszy, słynny układ, że mogę jeździć i robić co chcę, miałem grać tylko w reprezentacji kraju w Pucharze Davisa. Nie musiałem grać ani w mistrzostwach Polski, ani w Pucharze Krola, w żadnych turniejach krajowych. Musiałem to zistrzeć, gdyż wiedziałem, iż mistrzostwa Polski rozgrywane pod koniec sierpnia wykluczają całą turę turniejów amerykańskich. Nie można grać jednego i drugiego. To jest niemożliwe. Z tego powodu, tylko dwiema razami grałem w mistrzostwach Polski. Raz wygrałem, było to w Łodzi, w finale spotkałem się z Niedzwieckim. Drugi raz przegrałem z Dobrowolskim. Byłem wtedy bardzo chory, grałem z gorączką, leczylem się antybiotykami. Grałem tylko aby nie zawiesić publiczności.

**S Wydaje się, iż poziom tenisa w ostatnich latach szalenie poszedł do przodu. Jak oceniasz swoje umiejętności na przeszczeni lat? Czy wykorzystałeś swą szansę dojścia na tenisowy "top"?**

Poziom gry cały czas idzie w górę. W tej chwili uważam, iż gram lepiej niż w 1976 roku, gdy odnosiłem największe sukcesy. Przez lata dużo się nauczyłem, jestem bardziej dojrzały. Przez cały czas trwa moja kariery musiałem popracować wszystkie swoje uderzenia. Gram lepszą rakieta, Gdybym nie grał obecnie lepiej, nie byłbym nawet w pierwszej "szesćdziesiątce" najlepszych tenisistów, tak jak jestem klasyfikowany teraz. Spójrzmy na moich rówieśników - Gottfried Rimmere, Sockton, Dibbs, van Dillen, Solomon, ta cała moja grupa w tej chwili nie ma szans utrzymania się tak wysoko jak ja. Z równo Connors i ja musimy się poprawić, żeby się utrzymać wśród najlepszych. Fakt, iż trenuję codziennie z Lendlem jest mi bardzo pomocny. Na treningach gramy bardzo serio, przychodzą oglądać nasze mecze znajomi, zakładają się, jednym słowem, cuda się dzieją z tą atmosferą jest wspaniałą. Na 10 setów rozegranych w hali potrafię z Lendlem wygrać 2-3. Lendl jest bardzo imbitny

chce ze mną wygrać każdego gema 6-0. Na kortach cementowych przygotowanym do US Open Lendl jest bardzo dobry i nie wygram z nim seta, nawet gema. Świadczą to więc o tym, iż muszę grać lepiej niż kiedyś, bo przecież Lendl jest obecnie rakieta nr 1 na świecie. Widzę, iż gra on lepiej niż kiedyś Borg. Tenis idzie nieśmownie do przodu, przykład - uderzenia z głębi kortu. Kiedyś najlepszym w tym byli Solomon i Dibbs. W tej chwili byłby to najbardziej przeciętne uderzenia - ich podwójny backhand albo forehand. Ciły czas pracowałem nad poprawą uderzenia. Największy postęp zrobiłem w smeczku, który jest o niebo lepszy niż 10 lat temu, gdy miałem 18 lat. Podglądałem na turniejach w Wimbledonie jak grają moi idole Nastase i Rosewall. W ten sposób ustawiłem sobie samą całą grę. Grałem wszystko pod ścianą z kieszki. W Polsce moimi idolami byli Tadeusz i Wiesław Nowiccy, Orlikowski, i oni raczej grali ciężki backhand i otwarty forehand, grali bardzo ładnie woleje, pracę nogami mieli dobrą, szczególnie Tadeusz, i starałem się grać tak jak oni. Ale nie mieli backhandu prostego, albo odwrotnego, czyli podnoszonego, takiego polhita "over-drive'a". Podpatrzyłem Nastase, przemiując jego sposób gry, czyli czys wiedzieliem, iż chcąc tak grać jak on, muszę wiele meczy przegrać. Cwiczyłem te nowe uderzenia w meczach ligowych w kraju, doprowadzałem do szafu wszystkich moich trenerów. Grałem uderzenia uznane w Polsce za wariackie, np. hit z backhandu. Ale wadało mi się, iż muszę tak grać, bo inaczej do niczego nie dojdę. Po roku, dwóch, ustabilizowałem swe uderzenia. Dzisiaj moi koledzy z kortów zawodowych, cenią mnie za to, za pełną grę, tzn. kompletny tenis, z wyjątkiem tego, iż nie mam siły serwisu. Jest to jedyna rzecz, której się nie mogłem nauczyć. Nigdy nie miałem go ustawionego, trudno też było serwisu koprować czy wymysleć. Do tenisa nie potrzebuję atletycznej siły, wystarczy się dobrze nauczyć uderzenia "z ciałem". Wszystko zależy od koordynacji ruchowej.

Dopiero dwa, trzy lata temu złapałem te koordynacje, czyli "timing", i serwis - czys mi mim, czys mi nie mim. Mógł czasami serwisować niezłe i czys mi kiedy jestem spięty, nie jest on najlepszy. Może jest trochę dlatego, iż zacząłem późno grać. Mając dziewiętnaście lat nie grwałem zimą w hali i z amerykańskimi rówieśnikami np. Solomonem czy Gottfriedem przegralibyśmy do zera. Z czasem zacząłem ich gonąć, ale dopiero mając 22 lata zakwalifikowałem się do kilku turniejów, później byłem zawieszony, potem znowu mogłem wyjechać. Tak się to toczyło, lewa prawa, lewa prawa - ciągle były jakieś problemy. Po turnieju WCT w Monachium, gdzie wygrałem m.in. z Johnem Llodvem i Ruffelsem, wtedy podniosłem się do pewnego poziomu, ale Gottfried był nadal dużo silniejszy, Solomon, Dibbs czy Stockton, nie mówiąc o Connorsie. Przez dwa lata musiałem więc niesamowicie pracować, aby ich dość poziomu swojej gry. A w tej chwili przetrzymamy z zawodnikami, którzy mają 17-18 lat i grają na roznych kortach cały rok. Tak Kowalski ma takie same możliwości treningowe co Amerykanie. Gdyby mnie ktoś wysłał, gdy miałem 17 lat do USA i mogłbym grać w Kalifornii, i miałem zaproszenie do Uniwersytetu w Stanford koło San Francisco, to dostałbym się do reprezentacji tego College'u, gdzie grali w moim roczniku m.in. Tanner, Sandy Miver, a nieco później McEnroe. PZT nie wyraził zgody na mój wyjazd. Gdybym tam wtedy pojechał, to kto wie, czy to jedno wydarzenie nie zmieniło by kompletnie mojej kariery tenisowej. Dzisiaj myślę, iż mielibym się insc na swoim poziomie, i tak uwierz mi, iż nigdy tej szansy w rzeczywistości nie miałem! Dlatego że mając 21 lat nie umiałem serwisować, nie grając zimą nie przebiełem wystarczającej liczby piłek na drugą stronę siatki, w Poznaniu odbyłem piłki o ścianę podczas gdy mogłbym grać w tym samym czasie na Islandii w Stanford. Moje tenis nie pewno by się zmienił. Po dwóch latach w USA mając 20 lat, byłbym dojrzałym graczem, mielibym bowiem 2 lata gry z sobą na dobrych kortach i w dobrym tenisowym towarzysztwie. A tak stałem się dojrzałym graczem mając dopiero 23 lata. W styczniu 1975 roku po raz pierwszy przyjechałem do USA, będąc zaproszonym dzięki swoim wynikom w Europie, przez amerykańskiego organizatora turniejów Riordana. Tak, był on promotorem mniejszej

tury turniejów niż turnieje WCT, które kontraktowały najlepszych 30 graczy na świecie. Riordan brał część tych najlepszych, m.in. Connors plus graczy będących poza pierwszą trzydziestką najlepszych zawodowców. W sumie w turniejach Riordana występowało, podobnie jak w WCT, 30 graczy, którzy jeździli po Stanach i grali turnieje za turniejem. Tak spędziłem styczeń, luty i marzec. Te 3 miesiące gry sprawiły, iż zacząłem dostrzegać jako zawodowy tenisista.

**S Kiedyś komus powiedziales, iż debel usypial Ci singla. Jezu tak było, to co należało wtedy zrobić, abyś zaszedł wyżej w klasyfikacji najlepszych tenisistów świata?**

W 1976 roku zostałem zaproszony do wzięcia udziału w turniejach WCT. Cztery pierwsze miesiące roku graliśmy z najlepszymi na świecie, z pierwszą "trzydziestką", czyli Okkerem, Nastase, Orantesem, Newcombem, Rochem, Laverem, Connorsiem. Wspaniałe zwycięstwa, ale niesamowita konkurencja, i bardzo mi było trudno wygrać mecz. Nagle w kwietniu, po tych miesiącach szlifowania, łapię formę i jestem w finale w Monte Carlo po zwycięstwie nad Borgiem, Tannerem, i Metrewellem. W finale przegrałem z Vilasem. W następnym tygodniu wygrałem turniej WCT w Sztokholmie. Vilas, Nastase, Okker pokonani! Był to mój największy sukces zwycięstwa w 1976 roku. Graliśmy nagle tak jak pierwsza "dziesiątka" najlepszych światowych tenisistów. W następnym tygodniu wygrałem mistrzostwo świata deblu w parze z Karlem Meilerem, a tydzień później wygrałem mistrzostwo Anglii na kortach ziemnych w finale z Orantesem.

Dzisiaj uważam, gdyby w tym momencie w moje zwycięstwo wszedł ktoś, tak jak wszedł w zwycięstwo Lendla, gdyby w tym momencie Okker mi ułdził trochę filozoficzne spojrzenie na życie, tak jak ja miałem i spojrzałem na Lendla mówiąc mi co ma robić, aby dobrze grać i będzie go to kosztowało pół roku w życiu, to mogło być to być moją szansą na zwycięstwo jeszcze wyżej w hierarchii światowego tenisa. W moje zwycięstwo nie wkroczył. Nie jestem trudny, zawsze robię to co uważam, dlatego trudno było być o takie osoby. Czeski tenisista Kodes był zbyt często niezadowolony, zbyt często narzekał. W 1976 roku mimo iż był moim kolegą, nie imponował mi już jako gracz. Co ciekawe, po latach, Lendl na swego opiekuna wybrał mnie, a nie Kodesa. Ogólnie nie mogę mieć do nikogo pretensji ani złości, najwyżej do siebie. Wtedy kiedy zacząłem grać na najwyższym poziomie, zacząłem popełniać błędy związane z programem gry w roznych turniejach. W tej chwili z dystansu mogę spojrzeć na to wszystko, wtedy nie mogłem, zbyt dużo spadło na mnie. Jeździłem do Polski, tam jakieś wywiady, budowa domu, samochód BMW, pierwsze video, a jednocześnie masę zaproszeń na turnieje. Lubłem grać w Niemczech, w Szwecji, w Szwajcarii, we Francji, chciałem jechać do Ameryki. To była wielka przygoda! Byłem popularny i rozchwytywany przez organizatorów turniejów, trudno mi było odmówić ich zaproszeniom. W 1976 roku zostałem uznany za odkrycie roku w zawodowym tenisie w fachowym piśmie World Tennis. Koniec 1976 roku spędziłem na turnieju Masters, który powinienem był wygrać. I wtedy na początku 1977 roku, ktoś kto patrzył na moją grę powinien powiedzieć mi abym nie grał. Tylko 3 miesiące styczeń, luty, marzec. Pojechać do szkół tenisowych w Las Vegas, na Florydę, poprawić smecz, serwis, wzmocnić się, zainwestować w podnoszenie umiejętności, wtedy wydawało mi się, że jest to niemożliwe, że stracę czys, gdybym jednak to zrobił, nie grał tych kilku miesięcy, to na mistrzostwach Francji w 1977 roku byłbym trzeci na świecie - Borg, Connors i ja. Wynikało to z systemu punktowego ATP. Pod uwagę bierze się 12 miesięcy. Do mojej punktacji zaliczyłyby się tylko dobre turnieje, między kwietniem 76 a kwietniem 77, moja średnia punktowa poszłaby wysoko w górę. Mielibym więc czys na duże zmiany. Dlatego nikt mi nie podpowiedział, aby zmienić rakieta? Grałem ciągle małym metalowym "Heidem", rakieta przemianą do gry, lina i woleje, ale złą do uderzenia z głębi kortu. Dzisiaj gram rakieta "Volkl" produkcji RFN, model "Vestri" z moim nazwiskiem. W 1977 roku grałem na przemian singli i deblu, wygrałem z Okkerem chyba 10 turniejów.



ow i wszystko wydawało się dobre. Myślę, iż gdybym gorzej grał w debla, to wzej bym zaszedł w singlu

**S Czytales wypowiedz słynnego polskiego tvczkarza Władysława Kozakiewicza na lamach działu sportowego "ET" Jaka jest Twoja opinia na ten temat?**

Odebrałem to jako podsumowanie przez Władka swojej kariery. Jest to jego spojrzenie na własne dokonania. Władek był tym, który pracował, trenował, odnosił kontuzje, przeżywał swe występy i w tej chwili dzieli się swymi spostrzeżeniami. Gdy czytam czyjes wspomnienia, obojętnie, czy to będzie sportowiec, malarz, czy polityk przyjmuję je takimi jakie są, bo każdy ma prawo do swoich własnych opinii. Jego decyzja pozostania w RFN jest sprawą osobistą. Gdyby Kozakiewicz był Holendrem i zamieszkał dajmy na to w Szwajcarii byłoby to normalne. Jego wypowiedź jest szczerą, z charakterem, nieco gwałtowną. Podobna mi się

**S W roku ubiegłym w prasie kanadyjskiej, celowała w tym Nora McCabe z "Globe and Mail" duzo było szumu i nadziei wokół Twojej pracy jako konsultant w kanadyjskim Związku Tenisowym. Ostatnio nic o tym nie slychac, sprawa jakby odeszła w zapomnienie**

Niestety niewypał. Namówił mnie na to Janusz Dorosiewicz, mój przyjaciel, w dobrej intencji, abym mógł się zająć tenisem kanadyjskim. Okazało się, iż aby działać solidnie musiałbym zmienić miejsce zamieszkania i przenieść się z Nowego Jorku do Toronto, a o tym nigdy ani Ewa ani ja poważnie nie myślimy. Nowy Jork nam bardzo odpowiada. Jest to miasto otwarte, wszycy skądys tu przyjechali i każdy ma możliwość pokazania czegoś, dokonania czegoś. To samo dotyczy Toronto, ale w innym wymiarze. Nikogo nie obrazając, po kosmopolitycznym Nowym Jorku, Toronto traci провинię. Podpisałem z kanadyjskim Związkiem Tenisowym na rok, na próbę. Pojechałem raz z tenisistami Kanady na kilkudniowy oboz na Florydę. Innym razem trenowałem z nimi w Toronto. W związku z tym, że byłem konsultantem dla miejscowych trenerów i zawodników, rodzice najbardziej utalentowanej zawodniczki kanadyjskiej Carling Bassett poprosili mnie, aby się nią zajął. Grałmy parę razy miksta, czyli grę mieszana. Na Florydzie, w największym turnieju ATP byliśmy w finale, gdzie przegraliśmy z parą Navratilova-Guentharth. Nigdy nie zamierzałem pracować w tenisie kobiecym, nie mogłem być jej coachem. W październiku wygasł próbny kontrakt z Kanadyjskim Związkiem Tenisowym i tak sprawa się zakończyła.

**S Jamroz i Kowalski, to w tej chwili najlepsi krajowi tenisisci. Jak widzisz ich szanse wybicia się w światowym tenisie?**

W tej chwili młodzi tenisisci mają lepsze szanse wybicia się. Ja rozbudziłem żapał do tenisa w kraju. Obecnie PZT wie, iż nie można uczestniczyć tylko w spartakiadach. Cos w burokracji drgnęło i obecnie PZT chce cos zrobić.

**S Głośno było w Polsce na temat kontraktu Wojciecha Kowalskiego z belgijską firmą "Snauwaert". Po roku okazało się to niewypałem. W prasie zarzucano Tobie, iż nie wyrazasz chęci zaopiekowania się Kowalskim, tak jak zrobiłeś to z Lendlem.**

jakims tam juniorem. To było wszystko na zasadzie "jeżeli" - jeżeli Kowalski zrobi to, jeżeli wygra tamto, jeżeli Kowalski się zakwalifikuje, a PZT czytał, że Belgowie mówią - my damy! W związku z tym, iż Kowalski nie zrobił nic przez rok, wiadomo że nie będzie dalszym piędzdy. Nigdy nie wierzyłem w bajeczne sumy obiecane Kowalskiemu przez "Snauwaert", a cytowane w prasie polskiej. Nie ma takiej rzeczy na Zachodzie! Tak Zachod nie działa! Nikt nie może zagwarantować chłopcu z Polski opłat za szkoły tenisowe na wieczność. Takie firmy podpisują podobnych kontraktów kilkadziesiąt rocznie, na lewo i na prawo, licząc, iż jeden z tych chłopców zabłysznie. Gdyby Kowalski wygrał Wimbledon, to by wszystko miało, ale jak Kowalski nie jest nawet w pierwszej "setce", "dwusetce" czy "trzysetce" na świecie? Nawet nie jest w "dziesiątce" najlepszych juniorów, to czemu oni mają płacić?

Chciałem się Kowalskim zaopiekować, gdyż jest on tenisistą zdolnym, miłym, oddanym grze. Sam przeforsowałem, aby grał ze mną debla w Pucharze Davisa przeciwko Grecji. Miałem grać z Maliszewskim, wspaniałym chłopakiem z Wrocławia. Bardzo go polubiłem i zał mi było, że nie zagramy razem debla, do którego specjalnie się przygotowaliśmy. Kowalski w ogóle nie miał grać ani singla, ani debla. Rogowski w grze pojedynczej, zaś ja z Maliszewskim w debla. W tej chwili w PZT myślą, iż to oni odkryli Kowalskiego. Na dzień przed meczem chciałem wrócić do Maliszewskiego, bo dla niego byłby to mecz życia, Kowalski i tak by się wybił, nie potrzebował debutu ze mną. Na początku swego pobytu w USA Kowalski do mnie dzwonił co parę dni, teraz przestał, od poł roku z nim nie rozmawiałem. Wszyscy próbują nas skłócić. On sam wie, ile razy go zapraszałem. Mówiłem mu - przyjeźdź, utrzymaj dobre stosunki z PZT, powiedz, że będziesz grał w Pucharze Davisa, a ja zajmę się resztą. Może nie miały takich warunków jak na Florydzie, bo kort jest u mnie czynny osiem miesięcy w roku, ale miałyby z kim trenować, np z Lendlem, bo ja sam ciągle trenuję z Lendlem. Od poł roku mam prywatny kort dostępny cały rok, o nawierzchni "supreme". Wokół mnie są ludzie, którzy by się Kowalskim zajęli, tak jak się zajmowali Lendlem przez kilka lat. We mnie miałby kogos, kto jest za nim, kto mu daje najbardziej obiektywną informację tenisową, od osoby, która siedzi w środku tego biznesu. Tak zajmowałem się tylko Lendlem i "Bobo" Zivojinovicem z Jugosławii, którego odesłałem później do Iona Tiriacu, który zajmuje się obecnie Borisem Beckerem.

**S Na Twojej drodze stanął Boris Becker, najmłodszy w historii triumfator Wimbledonu. Czemu nie zająłeś się nim bliżej?**

Beckera też odesłałem do Tiriacu. Wiedziałem zawsze, od kiedy go poznałem, iż będzie świetnym tenisistą, ale nie mogłem przewzi dziec, iż w ciągu roku Becker wygra Wimbledon. Oczywiście gdybym wtedy wiedział, to bym go nie oddał Tiriacowi. Nie ma się co oszukiwać, tak było. Chciałem grać z Beckerem debla, chciałem być z nim związany, ale nie chciałem go reprezentować, gdyż byłem wtedy związany z Lendlem. I chociaż wiedziałem, iż moje sprawy z Ivanem będą się kończyły, nie chciałem się wiązać z Beckerem, bo nie chciałem mieć zobowiązań tenisowych na codzien przez następne lata.

**S Wiadomo, iż tenis zabiera Ci coraz mniej czasu. Czemu więc się poświęciles?**

Jestem finansistą, inwestorem. Jestem człowiekiem niezależnym, swoim bossem. Kupuję domy, mieszkania, ziemię. Robię to od kilku lat i bardzo mnie to fascynuje. Zawsze lubiłem architekturę, zawsze lubiłem domy, zawsze interesowałem mnie aspekt rynkowy, itd. Staram się kupować to co najlepsze, głównie w Nowym Jorku i okolicach i znam bardzo dobrze ten teren i układy jakie tam są. Lubie dobrze żyć, podróżować. Chcę być częścią z dziećmi, z żoną Ewą, mam jeszcze wiele do nauczenia się, do odkrycia. Chcę uczyć się jak najwięcej o polityce, o ekonomii, o językach, o kulturze, o życiu.

**S Kiedy zaczynałeś swą karierę na pewno miałes jakies cele, które chciales osiągnąć**

Chciałem należeć do świata tenisistów zawodowych. Imponowało mi to. Chciałem być niezależny, poruszać się tam i tu, decydować o tym, co będę robić i być jednym z nich. To było moje marzenie, przynależność do tej grupy tenisistów, których zobaczyłem, gdy miałem 18 lat, będąc w Wimbledonie czy w Paryżu. Był to świat innych szatni, innych układow. I można było być w tej grupie, poprzez fakt trafiania lepiej piłeczką tenisową, gdzieś tam w linie. Dzisiaj to zupełnie inaczej wygląda, gdyż powiększyła się liczba zawodników. Wtedy ta grupa była bardziej ekskluzywna. To była fantastyczna grupa! Z Europy to był Panatta, Orantes, Nastase, Borg, Okker, ja i jeszcze kilka innych nazwisk. Jeżeli weźmiemy pod uwagę grę na wszystkich nawierzchniach, to w latach 1975-78 byłem w pierwszej piątce w Europie. Ja do tej grupy przynależałem, czy to chodziło o kontrakty, czy o gry pokazowe. W tej chwili jest duża ilość dobrych graczy. W 1980-81 roku weszła nowa grupa z Lendlem, Noahem czy Willanderem, który wygrał w 1982 roku mistrzostwo Francji. Lendl powinien wtedy wygrać, ale nie chciało mu się trenować. Wydawało mu się, iż ma straszne problemy, tenis jest okropny, że musi tak ciężko pracować, że go do tego zmuszam.

**S Jaka jest twoja opinia o McEnroe? Czy podtrzymujesz to, co kiedyś powiedziałes, iż "jako tenisista jest on wspomniały, jako człowiek zero"?**

Powiedziałem to w gronie towarzyskim. Nigdy tego nie powiedziałem na konferencji prasowej czy oficjalnie. McEnroe nie jest wzorem sportowca, nie jest mistrzem, natomiast świetnie gra w tenisa. Na korcie zachowuje się skandalicznie. Moj był partner deblowy Okker nie mógł w ogóle grać z parą McEnroe-Flaming. Wygramyśmy z nimi dwa razy. Okker ich nie znosił. Przez całe życie grał z Newcombe'm czy Ashe'm, dzentelmenami na korcie, gdzie jeden drugiemu gratulował udanego zagrania. A w meczu z McEnroe, gdy Okker dobrze zagrał, to McEnroe walił piłkę ze złością w siatkę! Ja byłem bardziej zadziorny, walczyłem z nimi, kłóciłem się. Okker natomiast zupełnie odpuszczał, chodził niezadowolony i mówił, że nie może z nimi grać, że się wycofuje, jeśli tenis idzie w tym kierunku. Nie lubił tego bicia na korcie, tego zabijania piłek, tej bezwzględności, braku radości z gry. Teraz McEnroe nie gra. Jego ewentualny powrót na kort mnie zupełnie nie interesuje, nie myślę o tym. Ilekroć z nim przegrywałem, wszystko było dobrze. Gdy zacząłem wygrywać - krzyki i awantury! Niestety McEnroe wszystkich obraża, ma zły wpływ na młodszych graczy, część z nich przejęła jego reakcje. Miałem możliwość grać z kilkoma pokoleniami w tenisie. Grałem z Laverem, grałem też z Beckerem. Tamte czasy, tamta grupa zawodników to już legenda. Tę atmosferę zniszczyło umasowienie tenisa i fakt, iż stał się on sportem bardziej fizycznym. Dominuje dzisiaj siła, kombinacja masowości i pieniędzy spowodowała upadek elitarności tenisa w sensie nazwisk. Nie ma już prywatności, cyganerii tenisa. Tenis przestał być sportem czystym, białym. Smutne jest to i ja tęsknię do tego starego tenisa.

Mielismy dobre wzory Smith, Lutz, Riesen, Pasarell i musieliśmy się zachowywać tak jak oni. Jedynie Connors chodził swoimi ścieżkami, butny, zadziorny, niewierzący nikomu szedł swoją drogą, nagle się stał najlepszym amerykańskim graczem. Jego zachowanie było wytykane, 100 lat Wimbledonu - a on siedzi w szatni, czy na bocznym korcie gra z Nastase. W tej chwili Connorsow jest masa.

**S Jak podsumujesz swoją karierę? Co osiągnąles w klasyfikacji finansowej najlepszych światowych tenisistów? Po prostu co zawdzięczasz tenisowi?**

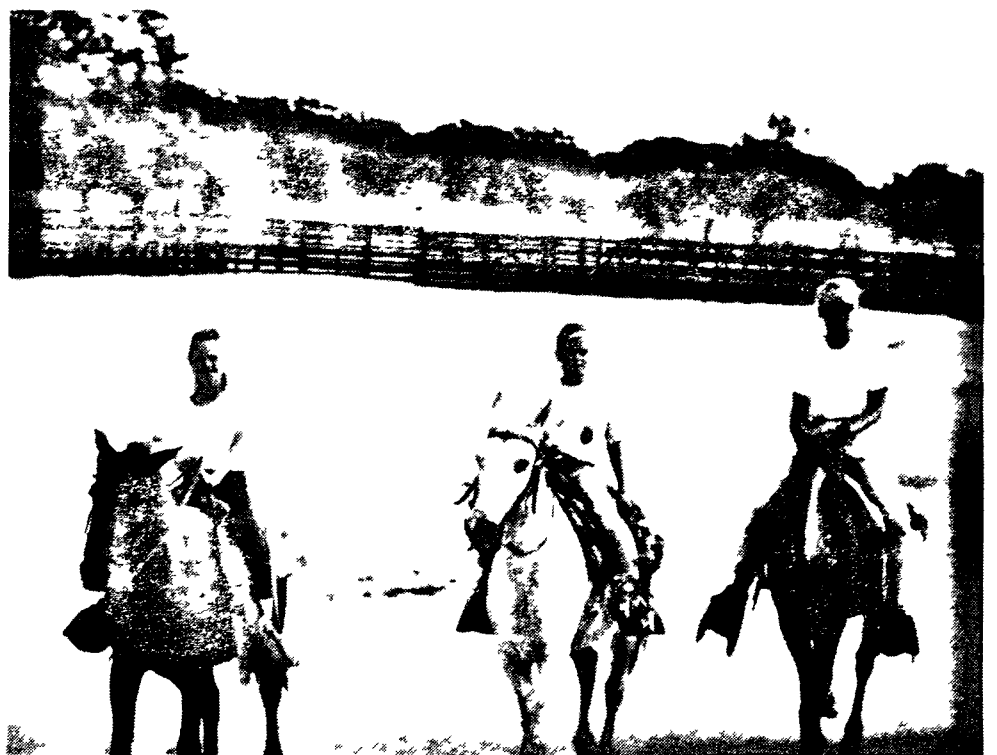
Nie miałem sukcesów w wielkich turniejach, takich jak np Wimbledon. Moim sukcesem jest fakt, iż w latach 1975-83 utrzymywałem się w czołówce i wygrałem 18 turniejów Grand Prix i WCT w singlu i ponad 40 turniejów deblowych. W klasyfikacji "Prize money", która pokazuje zarobki tenisistów w ciągu całej kariery mieszczę się w pierwszej "10". Jestem na osmym miejscu, zarobiłem ponad dwa i pół miliona dolarów USA z samych nagród za turnieje. Do tego dochodzą kontrakty i pokazówki. Ciągle utrzymywałem równy poziom gry. Trzeba pamiętać, iż oprócz tych zarobków miałem także wydatki. Tenis nie jest głównym źródłem moich dochodów. Aby uspokoić zazdrosnych i tych wszystkich, którzy wytykają mi, że grałem i gram tylko dla pieniędzy, nigdy nie grałem "pokazówek" aby wzbogacić się za wszelką cenę i mam ich na swym koncie mniej, niż jakkolwiek czołowy gracz.

W swoich biznesach od kilku dobrych lat zarabiam dużo więcej niż na tenisie. Lubie grać turnieje, bo mam przyjemność wyrywać. Nie grałem dla pieniędzy. Obecnie gram i będę grał tak długo, dopóki to lubię. Teraz do swoich występów dokładam Przeloty moje i rodziny, hotele - to wszystko kosztuje. W ubiegłym roku zarobiłem na tenisie 85 tys dolarów, a wydałem około 150 tysięcy. Na szczęście stac mnie na ten luksus. Interesuje mnie polityka, ekonomia, znam pewne korporacje, nazwiska, interesuje mnie film, sztuka. Nikt mi w życiu niczego nie podarował, do wszystkiego doszedłem sam. Jedynie rodzice dali mi dobry przykład, zaś Ewa zawsze mi wytrwale pomagała. Wszystko robiłem sam, bez pomocy prawnika, sam się uczyłem, sam się dowadywałem, sam czytałem gazety, sam poznawałem języki. Tak wyglądał mój tenisowy świat.

**S Dziękuję serdecznie za rozmowę. Mam nadzieję, iż jeszcze wszyscy miłośnicy "białego sportu" będą mogli Cię oglądać na turniejach w Toronto.**

Rozmawiał SKRZYDŁOWY

Paulina, Agnieszka i Ewa Fibak



# ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL Addison on Bay Limited

DZIĘKUJE

WSZYSTKIM KLIENTOM

Dzięki Wam i zaufaniu do mnie nadal jestem liderem sprzedaży, jak również w liczbie udzielonych pożyczek w Toronto i okolicy

## WYPRZEDAŻ samochodów General Motor z 8,9% pożyczką

na niektóre samochody i z 500-dolarowym zwrotem fabrycznym na niektóre modele.

● Szeroki wybór nowych i używanych samochodów ● Nowe samochody '86 posiadają 3-letnią gwarancję, lub 60 tys. km power i train, jak również 5-letnią gwarancję korozyjną ● Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję

PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, załatwia na poczekaniu sprzedaż, pożyczkę, ubezpieczenia (uwzględniając także zagraniczne prawo jazdy) Osobista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako społecznik Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję ARNOLD PENK jest wyróżniony przez GM jako "SENIOR MASTER SALESMAN" Czy jeszcze ktoś może to zaoferować? Zanim podpiszecie gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u PENKA

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 731-0757 podając nazwisko i numer telefonu

832 Bay St., Toronto, Ont. (przy College Str.)



### UWAGA !!!

#### Msza św. za Ojczyznę

wyjątkowo w niedzielę Wielkanocy odprawiona będzie o godz. 12-iej w południe w kościele św. Teresy, na Lakeshore Blvd West - rog 10th Street Parking bez ograniczeń przy fabryce Goodyear Prosimy o jak najliczniejsze przybycie

Duchowienstwo Rz Kat  
i Komitet Organizacyjny

#### Nowy punkt sprzedaży Echa Tygodnia 263 DIXON RD.

SPOŁDZIELCZA KASA OSZCZĘDNOŚCI  
I POŻYCZEK KOŁA SPK NR 20  
uprzejmie zawiadamiamy, że

#### 33 ROCZNE WALNE ZEBRANIE

Członkowie naszej Kasy odbędą się dnia  
16 marca 1986 r. (niedziela) o godz. 3 po poł  
w domu SPK - 206 Beverley Str

Prosimy o liczny udział

ZARZĄD KASY

#### KAZIUK WILEŃSKI !

Federacja Polek w Kanadzie, Ogniwo Nr 1, serdecznie zaprasza całą Polonię na tradycyjny kiermasz "Kaziuk Wileński" w sobotę, 15 MARCA, od godz. 12 do 5 po poł., w Dolnej Sali Credit Union, 220 Roncesvalles, Toronto

"Wszystko się tam dostanie, paciorków i wszelkie ubranie Przeszedłszy i zobaczywszy cukrowych serców nakupiwszy, flaków, koldunów najprawdziwszych Na zdrowie wypijwszy!  
My zakropić czymś damy  
Więc ZAPRASZAMY! CZEKAMY!"

177 17

### UWAGA

#### FIRMY WYSYLAJĄCE PACZKI !!! KONTENERY DO POLSKI MONTRÉAL — GDYNIA

● ładunki handlowe ● mienie przemieszczalne ● paczki  
Expedytor Lep International Inc  
407 rue McGill, Montreal, Que., H2Y 2G5  
Informacje w językach angielskim, francuskim  
i niemieckim (514) 849-9321 H Becker  
w języku polskim  
(514) 525-4881 T Kaczor

### OGŁOSZENIA DROBNE

Farma - letnisko - na sprzedaż  
TEL 1-386-6953 albo  
532-7278 176-179

SPRZĘDAM duży słownik polsko-angielski i ang.  
języko-polski Stanisławskiego  
TEL 636 5355

172 174

### Komis PLUS

121 Roncesvalles Ave  
OGŁASZA

ze względu na likwidację sklepu prowadzi wysprzedaż posiadanych artykułów po niezwykle atrakcyjnych cenach, np. naturalne futro od \$25

ZAPRASZAMY  
w godz. od 10 rano 6 po poł

POSZUKUJE syna Józefa WISNIEWSKIEGO, lat 36, absolwenta Wydziału Prawa U W zamieszkałego 1978-80 w RFN, następnie w Toronto Wiadomości kierować Władysław Wisniewski, ul. Grabiszynska 164 m 4, Wrocław

175 178



### MATRYMONIALNE

KAWAŁER lat 24 193 cm wzrostu oraz 86 kg wagi brązowe oczy i ciemne włosy wykształcenie średnie zawodowe bez nałogów katolik POZNA panią w wieku 20-30 lat która gotowa jest założyć szczęśliwą rodzinę bazującą na ciepłym ognisku rodzinnego Oferty proszę kierować na adres redakcji F T dla J S

#### Biurowo Matrymonialne

#### "SUNSHINE"

Duży wybór ofert od Pan  
z Polski

Wysyłamy bezpłatnie  
fotokatalogi i informatory  
PISZCIE DO NAS

Box 339, Station D, Scarborough,  
Ontario, M1R 5B8

POIĄK 28/170 pracujący ponad rok w Kanadzie tym sposobem chciałby poznać miłą dziewczynę Zdjęć mile widziane w przypadku niezainteresowania odsyłam Oferty kierować na adres Redakcji - dla P S

168 170

J&L SULIMIERSKI and ASSOC

## INCOME TAX



10% ulgi na 10-lecie firmy  
dla czytelników Echa Tygodnia

Największa polska firma

podatkowa "TAXTRONIX" gwarantuje:

- Ujęcie wszystkich możliwych ulg podatkowych
- Konkurencyjne ceny obsługi
- Bezbłędne, natychmiastowe wyniki na komputerze
- Fachową pomoc w prostych (T4) i skomplikowanych (business) przypadkach
- Dogodne lokalizacje otwarte codziennie 10am - 6pm  
Advance Real Estate - 1055 Bloor St W  
Garczyńska Travel - 163 Roncesvalles Ave  
2290 Bloor St W (przy Runnymede)  
GŁÓWNA 769-4558

185

KATOLICKI WYDZIAŁ  
OSWIATY



METROPOLITAN SEPARATE  
SCHOOL BOARD

### ZAPRASZA NA BEZPŁATNY KURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO

DLA DOROSŁYCH  
DLA POCZĄTKUJĄCYCH I ZAAWANSOWANYCH  
ORGANIZOWANY PRZY  
ST MARY'S (Polish) R C CHURCH

ADRES 1996 DAVENPORT ROAD

OD PON DO PIĄTKU W GODZ OD 9:00 DO 2:30  
ZAPEWNIAMY OPIEKĘ NAD DZIECIAMI

Po dalsze informacje proszę dzwonić

767-9089

Dojazd autobusem 41 od stacji Lansdowne

173 178

### BEZPŁATNY KURS ANGIELSKIEGO DLA DOROSŁYCH

■ W kościele św. Stanisława, przy Denison Av (Queen St W i Bathurst) Wejście 17 Wolseley St

■ Zajęcia codzienne, od poniedziałku do piątku, w godz. 9:00 - 14:30

● Dogodny dojazd metrem do stacji Bathurst lub tramwajami 507 i 501 ● Informacje 626-3694

177 188

#### KOMUNIKAT

Bezpłatny wieczorowy kurs angielskiego - szkoła św. Marka ● 47 Cloverhill Rd (Park Lawn i Berry Rd)

Wtorki i czwartki 7:30 - 21:30

Zapraszamy zaawansowanych i mniej zaawansowanych  
Informacje 626-3694

177 180

## POLSKIE PROGRAMY TELEWIZYJNE I RADIOWE

#### POLISH HOUR

Niedziela 8 rano na fali CISD FM fala 94 Polski program radiowy w Thunder Bay

#### KORPANTY'S POLONIA

Od poniedziałku do piątku łącznie od godz. 12 po poł Fala 1270 Buffalo Tel 892 4267

#### NOWE ŻYCIE W CHRYSZUSIE

Soboty od godz. 3 do 6 wiecz. CKER fala 1480 Wiadomości z Polski i ze świata piosenki ciekawoski R Makowski i F Zalewski 9316 67th Ave Edmonton Alta T6E 0N5

#### POLSKI PROGRAM RADIOWY W VANCOUVER

Niedziela od godz. 2:30 do 3:30 CJVB fala 1470 Wiadomości z Polski Kanady i świata komentarze wywiady ogłoszenia i komunikaty polonijne koncert życzeń oraz ogłoszenia handlowe Jerzy Kusmider P O Box 58262 Stan L Vancouver B C V2P 6E3 Tel (604) 327 6892

#### PROGRAM TELEWIZYJNY "POLONIA REVIEW"

Na terenie całego Toronto w każdy piątek o godz. 9:30 wiecz. W dzielnicy Parkdale srody 7 wiecz. piątki 9:30 i soboty 3:30 Jest programem telewizyjnym Polonii przedstawiającym wiadomości z Polski ciekawych ludzi informacje o ważnych do tyżących Polonii sprawach

#### PROGRAM RADIOWY

#### "ECHO OJCZYZNY"

Od poniedziałku do piątku na fali CHIN FM 100 w godz. od 10:30 do 11:30 rano Program prowadzi KAROLINA KESIK W programie koncert życzeń, wiadomości polonijne i z Polski interesujące wywiady, komentarze, muzyka dla wszystkich 637 College St., Toronto, Ont M6G 1B6, tel 531-9991, dom 247-9755

Ogłoszenia osób poszukujących i oferujących pracę zamieszczamy bezpłatnie

**Szukają pracy**

**Oferują pracę**

**POSZUKUJE** pracy na soboty i niedziele  
TEL. 252 4866 174-176

**ZAOPIFKUJE** się dzieckiem u siebie w domu  
Mississauga Dundas i Hwy 10 TEL. 848-6331  
174-176

**PII NIE** poszukuje do opieki nad dziećmi. Dobre wynagrodzenie Okolice Rexdale  
TEL 742 9506

Opiekunka do 2 letniego dziecka / zamieszkanem na miejscu. Musi trochę znać angielski  
TEL 229 2181

**INŻYNIER** mechanik starający się o stały pobyt w Kanadzie podejmie każdą pracę (w Toronto) Zna się na pracach remontowo-budowlanych oraz stolarce meblowej TEL 259-2596

**MŁODY** nowo przybyłe małżeństwo przyjmie sprzątaną w budynkach lub dozorstwo  
TEL 259-2596

**POTRZEBNI** pracownicy do wyścigu sieci rybactwa. Idealna praca dla emeryta  
Toronto TEL 624 9185

**OPIEKUNKA** do dziecka 4-letniego potrzebna w moim domu od poniedziałku do piątku od 7 rano do 1 po południu  
Dzwonic po 5-tej tel 223 5372 177 179

**DYPLMOWANA** pielęgniarka zaopiekuje się dziećmi w własnym domu Hamilton tel 549-5886

**POTRZEBNA** dochodząca opiekunka do 2 dziewczynek 3 i 4 lata Okolice Jane i Eglinton w Toronto TEL 247 0817

**MŁODY** mężczyzna poszukuje pracy z przyuczaniem do zawodu Toronto tel 694-6099

**POTRZEBNYCH** 3 murarzy, na start 18 dolarów na godzinę Rejon Scarborough TEL 439 - 2805 177 179

**DYPLMOWANA** PIĘLIĘ NIARKA zaopiekuje się dzieckiem w okolicy Park Lawn i Queensway w Toronto TEL 239 0826

**POTRZEBNA** dochodząca kobieta do 8-miesięcznego dziecka w godzinach od 8 do 5:45 Okolice King Parliament \$ 100 tygodniowo Dzwonic wieczorem  
TEL 368 7859

**KOBIETA** szuka pracy w Hamilton na 5 dni w tygodniu TEL 560 5379 Lidia 174-176

**OPIEKUNKA** do dziecka 4 lata potrzebna w moim domu od poniedziałku do piątku od 7 rano 1 po południu  
Dzwonic po 5-tej tel 223 5372 177 19

**PODEJMIĘ** KAŻDĄ pracę bez znajomości języka angielskiego w Hamiltonie tel 547 3795 lub w Montrealu tel 272 6568 w okresie od zaraz do końca marca 1986 Dzwonic po godz 20-00

**POLSKA** firma budowlana poszukuje pracowników wykwalifikowanych Wymagany staż pobytu 3 lata doświadczenia zawodowego w Kanadzie Toronto tel 233 6088 177 180

**ZAOPIFKUJE** się dzieckiem od 2 do 6 lat w własnym domu w okolicy Kipling i Lakeshore Toronto  
TEL 252 2517

**POTRZEBNE** doświadczony krawcowe, do szycia damskiej odzieży, chałupniczo (u siebie w domu) Pracodawca dostarcza wszystkie potrzebne materiały, oferty z podaniem nazwiska i warunków wynagrodzenia prosimy kierować na adres Echa Tygodnia, 174 Maria St., Toronto, Ont M6P 1W4, A Kowalska

**Dr JANINA DUTKIEWICZ**  
Family physician  
zawładania o otwarciu gabinetu lekarskiego  
3095 Glen Erin Dr., suite 7  
MISSISSAUGA  
TEL 828 - 0038

**Dr MARY DONNA PIETRASZEK**  
młoda polonijna lekarka otworzyła nowy Gabinet Lekarski w budynku Jane Bloor Centre 2 Jane St suite 203  
TEL 763 - 5956  
Poprzednio pracowała w St. Joseph's Health Centre

**Dr BOGDAN PIETRASZEK**  
rozpoczął praktykę lekarską w Toronto jako lekarz ogólny "FAMILY DOCTOR"  
w gabinecie przy  
190 FERN AVENUE  
naprzeciwko Credit Union  
TEL 532 - 4317  
Przyjmuje od poniedziałku do piątku od 10 do 18 w soboty od 9 do 14  
ODBYWA TEŻ WIZYTY DOMOWE 160-171

**DENTURE THERAPY CLINIC**  
JAN M WISNIEWSKI D T  
Pierwsza Polska Protezownia  
Dentystyczna  
2337 Dundas St W., Toronto  
(Bloor Dundas Square Bldg.)  
TEL (416) 533-8811 M6P 1W7

**Dr. Teresa Wrzesińska**  
Specjalista  
Ginekolog i Położnik  
5025 Sherbooke St W pok 565  
TEL. 481 - 1752  
MONTREAL, QUE H6A 1S4 151 202

**Dr V T BLOK GŁOWCZYNSKA, M A, O D OPTOMETRYSTA**  
2391 A Bloor St W (Junc Subway)  
TEL 766 - 5580

**DR WALDEMAR KOZERAWSKI**  
ma przyjemność ogłosić otwarcie nowego gabinetu lekarskiego w Toronto przy 2299 DUNDAS ST W suite 102, TEL 532 - 6837 oraz 45 Overlea Boulevard, suite B-9  
TEL 425 - 4114  
(przy Ontario Science Centre)  
Poprzednio pracował w Sick Children Hospital 140-153

**DENTYSTYCZNE PROTEZY**  
G RYTWINSKI D T  
z 25 letnim doświadczeniem  
404 A Roncesvalles Ave., TORONTO (obok King Revue)  
TEL 531 - 8545

**LECH W. PRUSIŃSKI**  
Immigration Consultant  
Porady w sprawach emigracyjnych  
Bezpłatnie tylko we wtorki - godz 12 - 7  
Prosimy o telefoniczne uzgadnianie wizyt  
Biuro 192 Garden Ave.  
TEL. 588 - 1659

**DIVORCE AID**  
**K. BELDOWSKI**  
Rozwód \$ 155  
TEL 226 - 0335

**JULIA DZIWIŃSKA LL M**  
Adwokat z Polski z długoletnią praktyką  
TEL (416) 864-1182  
od 4 do 7 po południu  
Udziała porad i pomocy we wszelkich sprawach na terenie Polski m.in. małżeństwa przez pełnomocnika rozwoły w Polsce wszelkie notarialne pełnomocnictwa do Polski notarialne kupna i sprzedaż domów gruntów i mieszkań dzierżawy spadki i inne sprawy majątkowe w Polsce pisanie pism do polskich sądów i urzędów, sprawozdanie krewnych i odwołania od odmowy wydania paszportów tłumaczenia dokumentów  
Biuro Polish Consulting Bureau  
618A Queen Street West,  
Toronto, Ont M6J 1E4

**Adwokat Specjalista**  
w sprawach kryminalnych  
**KRZYSZTOF PREOBRAZEŃSKI**  
Suite 1001, 110 Yonge Street,  
Toronto, M5C 1V6  
TEL 366 - 9464  
Prywatny tel 960 - 5826

**MIRROR IMAGE TRANSLATIONS**  
Jan Weinsberg  
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY  
38 Putman Avenue,  
OTTAWA, K1M 1Z2  
TEL (613) 741 - 8680 172 183

**LESŁAW SOSNOWSKI**  
Mgr Prawa (Uniwersytet Warszawski)  
Bachelor Of Law (University of Ottawa)  
ADWOKAT - NOTARIUSZ  
Firma adwokacka pod nazwą  
**SOSNOWSKI, McNUTT**  
1445 Woodroffe Ave NEPEAN  
(Ottawa)  
TEL (613) 727 - 5662  
Porady prawne i korespondencja po polsku i po angielsku

**RESTAURACJA BISTRO**  
na sprzedaż  
Roczny dochód \$60 000, znakomita lokalizacja Dogodne warunki wynajmu  
Cena 49 900, z powodu wyjazdu - SPRZEDAŻ  
Anthony Samotus, tel 977-0578

**SOLARSKI PHARMACY Ltd**  
(naprzeciw kościoła św. Kazimierza)  
149 Roncesvalles Ave  
TEL 536 - 5452  
Właściciele  
J SOLARSKI i S SALAPATEK  
Szybka i tania wysyłka lekarstw do Polski • Agencja Pekao • Wysyłka paczek i pieniędzy do Polski • Polskie kartki i czasopisma • Ziola Zakonnika • Urząd Pocztowy • Sprzedaż bile tow

**H M T EAGLE REAL ESTATE WP**  
3290 Lakeshore Blvd. W., Etobicoke, Ont M8V1M4  
**BARBARA KULIKOWSKA**  
doswiadczony pracownik w "Real Estate", zamieszkała w Scarborough, służy swoją fachową radą i doświadczeniem w zakresie sprzedaży, kupna domów i biznesow  
**Z KAŻDYM PYTANIEM, proszę zwracać się Z PEŁNYM ZAUFANIEM**  
TEL bus . 259 - 9231 Res. 265 - 6714

**BARBARA SAWALA**  
udzieli wszelkiej pomocy i informacji w zakresie sprzedaży, kupna i wynajmu posiadłości w Burlington, Hamilton i okolicach  
Prosimy dzwonic  
**Alec Murray Real Estate Co Ltd**  
(416) 639 - 8004 - czynny całą dobę  
TEL domowy (416) 632 - 8119  
1259 Brant St., BURLINGTON, L7P 1X7

**RZETELNA I FACHOWA OBSŁUGA KLIENTÓW**  
**H M T EAGLE REAL ESTATE LTD**  
3290 Lakeshore Blvd West Toronto, Ontario M8V 1M4  
Po wszelkie informacje dotyczące sprzedaży lub kupna prosimy dzwonic TEL 259 - 9231

- Roncesvalles duży może być 2 rodzinny dochodowy dom 7 pokoi 4 sypialnie 2 kuchnie 2 la zienki Położony na spokojnej ulicy. Doskonała lokalizacja kapitału Vicki Gray tel 255 5707 259 9231
- Islington Lakeshore Duży murywany dom z dwoma 2 sypialniami i jednym 1 sypialniowym mieszkaniem 3 łazienki Miesięczny dochód \$ 1400 Stanisław Dziurka tel 259 9231
- Mississauga 3 sypialniowy i 4-sypialniowy townhouse 10% wpłaty Czesław Sycuła tel 259 9231
- Commercial 39 units w Kitchener \$ 80 tys. dochodu po wydatkach Cena i wywoławca 650 tys Czesław Sycuła tel 259 9231
- Lakeshore Kipling Triplex murywany wolno stojący dwi 2 sypialniowe i jeden 1 sypialniowy + den nowa kuchnia i łazienka W kompleksie bisen gym saun i Wojtek Gohit tel 622 3087 259 9231

**EVA Electronics**  
**MIROSLAW STEFANSKI** oferuje komputery  
TEL. (416) 749 - 7728  
**IBM - PC - XT COMPATIBLE**  
● wysokiej jakości ● obsługa w całej Kanadzie ● ceny nie do pobicia ● fachowa porada na temat oprogramowania (software)

**Andrzej z Warszawy**  
**MISTRZ FRYZJERSTWA DAMSKIEGO**  
Laureat nagród w Paryżu, Wiedniu, Hamburgu, współpracujący ze słynną francuską firmą kosmetyków "PERMA"  
zaprasza wszystkie Panie do  
**HIGH PARK BEAUTY SALON**  
1547 Bloor St West (na zbiegu od Dundas)  
TEL 535-6372 (bus), 767 - 41001 (res) 156-182

**M.B.A. ZOFIA ADAMCZYK**  
SPECJALISTA W ZAKRESIE INCOME TAX I FINANCIAL PLANNING Z WINNIPEGU  
**ZAWIADAMIA SWOICH KLIENTÓW O ZMIANIE MIEJSCA ZAMIESZKANIA**  
NA  
TORONTO, ONTARIO  
4 - 149 ALDERCREST ROAD, M8A - 4J2  
TEL (416) 255 - 7218 176-181

**INCOME TAX SERVICE, FINANCIAL PLANNING**  
**M B A ZOFIA ADAMCZYK**  
TEL. TORONTO 255 - 7218  
Zeznania podatkowe dla osób prywatnych i małych biznesow, według najnowszych przepisow finansowych Bezpłatne konsultacje i porady 176-188

# HUMBERVIEW INSURANCE

337 Roncesvalles Ave. Toronto  
TEL 531-4647

Ubezpieczenia chorobowe dla  
odwiedzających Kanadę

## THE FUTURE BAKERY

NAJLEPSZY W MIEŚCIE ŚWIEŻY CHLEB  
Dostarczamy do sklepów i domów  
739 Queen St W. - Toronto, Ont.  
TEL. 368-4235

## ONTARIO BREAD Co.Ltd.

178 Ossington Ave Toronto  
TEL. 532-4929

NAJPOPULARNIEJSZY PYSZNY ŚWIEŻY  
CHLEB  
DO NABYCIA W NAJLEPSZYCH SKLEPACH  
W TORONTO I W ONTARIO

## NEW CENTRAL MEAT DELICATESSEN

TEL 531-4861  
323 Roncesvalles Ave  
PIOTR MAZURKIEWICZ  
Posiadamy smaczne wyroby  
mięsne i wędliniarskie  
wytwarzane według najstarszych  
staropolskich przepisów, szynki,  
boczek, balerony, kabanosy oraz  
wiele innych artykułów  
spożywczych importowanych  
z Polski i Europy

*Superior Sausage Co.*  
1004 DUNDAS ST W  
TEL 531-8422  
KONKURENCYJNE CENY!  
WĘDZONE NA MIEJSCU  
SŁYNNE NA CAŁE TORONTO  
ONTARIO  
POLSKIE KIEŁBASY  
Szynki kabanosy wędliny mięsa  
rozne delikatesy



## dermatologie

### ZAKŁAD KOSMETYCZNY

- Pielęgnacja twarzy rąk i stóp
- Usuwanie zbędnego owłosienia
- Specjalistyczna aparatura
- Jakosciowe kosmetyki
- Wizyty prosimy zamawiać telefonicznie

2198 Bloor St W  
TEL 766-1867

## COPERNICUS MEAT PRODUCTS

79 Roncesvalles Ave  
TEL 536-4054  
Posiadamy świeże mięso wykrojone na  
życzenie szynki boczek balerony kieł-  
basy na sposób polski oraz wiele innych  
wędlin i delikatesów ogorki kiszane,  
kapustę z beczki śledzie pierogi  
T S PAKUJSKI

## M-C DAIRY Co.Ltd. PRODUCTS

Dostarczamy wszystkie znane produkty  
mleczne do każdego sklepu w Toronto  
Wyrabiamy kwasną smietaną yogourt  
huslanke serwy białe i topione  
ZADAJCIE NASZYCH WYROBOW  
W SWOICH SKLEPACH  
Godziny otwarcia: 7:00 do 4:00  
212 Mavety St Tel 766-6711

## SPRING CARPET CLEANING

Czyszczenie dywanów  
i mebli tapicerskich  
SPECJALNE OKAZYJNE  
CENY PRZED ŚWIĘTAMI  
Pracę wykonują fachowcy,  
Pełne gwarancje  
Toronto, TEL 421-3960

## KARL'S BUTCHER & GROCERY

Właściciel Karol Jarząbek  
Posiadamy na składzie zawsze  
świeże mięsa, wędliny własnego  
wyrobu smaczne i świeże oraz  
importowane z Polski i Europy  
artykuły spożywcze  
105 Roncesvalle Ave Toronto  
TEL 531-1622

## TOLA'S GIFT & DELICATESSEN

167 Roncesvalles Avenue  
Toronto, Ontario  
TEL 534-2231

## BISTRO

Jedna z najlepszych małych  
restauracji w Toronto  
(WŁ. LIZIV Toronto Sun)

# EUROPE

- Europejska atmosfera
- Znakomite  
miejsce na spotkanie
- Ciepła na ząb

2390 Bloor West  
Toronto, Ont M6S 1P5  
TEL (416) 767-0848

## PRZESZŁO \$20 NA GODZINĘ

zarabia wykwalifikowany spawacz  
SWIADECTWO SPAWACZA  
W 5 TYGODNI można uzyskać w  
Institute of Technical Trades, który  
szkoli specjalistów już 25 lat

- nowoczesne urządzenia
- rysunek  
techniczny
- kursy dzienne wieczorowe  
sobotnie i na zmiany
- dogodne opłaty  
tygodniowe

734 KIPLING AVE TORONTO  
TEL 255-2369  
po godzinach TEL 536-0008  
Informacji udziela  
MARK NIEWIA DOMSKI

## TP & ASSOCIATES Ltd

Niezależni specjaliści w zakresie ubezpie-  
czeń (Life Insurance) RRSP  
oraz funduszy inwestycyjnych

Prosimy telefonować lub pisać wysłany  
bezpłatnie  
FINANCIAL PLANNING REVIEW  
ANDRZEJ SLEDZ  
1 Yorkdale Rd Suite 406  
TORONTO, Ont M6A 3A1  
TEL 787-1612, d 624-5411

## HOMETARIO REAL ESTATE LTD & INSURANCE BROKERS Ltd

- KUPNO I SPRZEDAŻ NIERU-  
CHOMOŚCI WSZELKIEGO  
RODZAJU
- UBEZPIECZENIA NA SAMO-  
CHODY — OD OGNIA — KRA-  
DZIEŻY I INNE

171 Roncesvalles Ave Toronto  
TEL 531-3506

## Fryzjerka z Wrocławia "WIKTORIA"

z wieloletnią praktyką w kraju  
i za granicą, 3-krotna  
zdobywczyni pierwszych miejsc  
w międzynarodowych  
krajowych konkursach  
fryzjerskich poleca  
swe usługi po cenach  
umarkowanych w zakładzie  
IZYS Beauty Salon  
16 Roncesvalle Ave, Toronto  
TEL 532-1715

## POLSKA KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA

POSIADA słowniki francuskie angielskie  
techniczne i inne książki do nauki  
języków kulinarnie młodzieżowe bajki  
religijne karty świąteczne  
MONTREAL, P Q P Box - 647  
N D G H4A 3R1 Canada  
TEL (514) 489-0396

## PRZEPROWADZKI BLISKIE I DALEKIE

oraz wszelkie przewozy towarów  
Umiarkowane ceny  
Solidna i szybka obsługa  
TORONTO, Tel 691-3161  
JANUSZ 151 176

## ADAM'S SHOE REPAIR

3096 Dundas St W (na zachod  
od Quebec po prawej stronie)  
TEL 767-5966  
Solidne sztywno i fachowo wykonujemy  
reparacje wszelkiego typu i rodzaju obuwia oraz  
ręcznych toreb  
Wymiana podszew obcasów suwaków i  
uszczelnienie szwów • Poprawne dopasowanie  
wysokości obcasu do skłonu obuwia • Zwiększenie  
i skracanie cholew • Odnawianie • Zmiana  
koloru • Renowacja i czyszczenie wyrobów  
ze skóry zamieszanych i welurowych • Specjalizujemy  
się w reperaturze obuwia przyszwany dubel wianego  
i ortopedycznego

Od poniedziałku do piątku  
od godz 9 do 6 30,  
sobota od 9 do 5

## RENEWAL Construction and Renovation

Instalacje elektryczne renowacje łazienek  
kuchni wykładziny kafelki  
wykarczanie piwnic Bezpłatna wycena  
TEL 249-5212 lub 742-1302

## U NAS MOŻESZ ZAŁATWIC prenumeratę miesięczników "BURDA", "NEUE MODE" i innych Cena do \$ 60 rocznie Przyjmujemy zakłady 1010 w RFN typowanie wraz z opłatą \$ 1 za zakład Należy przelać do wtorku na adres Box 524 STN "T" TORONTO M4C 5L6 Szczegóły w zwróconych poswiadczeniach nadania

## ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY ANKA & PETER

2374 Bloor Str W Toronto  
TEL 769-4488  
Zdjęcia i portrety na różne okazje

## jolanta interiors FIRMA

specjalizująca się w architekturze wnętrz  
udziel Ci porady jak urządzać gustownie  
i wygodnie Twoje mieszkanie lub dom  
Sprzedujemy nowoczesne zastawy okien  
na 12 w VERTICAL HORIZONTAL  
BLINDS po bardzo dogodnych cenach  
Szeroki asortyment prezentow  
ni i każdą okazję  
2368 BLOOR ST W TORONTO ONT  
TEL 762 9638

## DOSKONAŁE WYROBY MIĘSNE I WĘDLINIARSKIE

Sprzedaz detaliczna i hurtowa  
dostarczamy do sklepów  
Ceny konkurencyjne  
PACIFIC WHOLESALE  
MEATS LTD  
JERZY ZOFIAK I STEFAN PAKUS  
2986 DUNDAS ST W Toronto  
TEL 767-0000  
Sprzedaz detaliczna tylko w czwartki  
piątki i soboty

## KOMIS

139 Roncesvalles Ave  
TEL 534-9362  
Posiadamy w dużym wyborze  
• wyroby rzemiosła artystycznego i re-  
kodzielnictwa • kostiumy ludowe •  
bogata galeria kryształów • bursztyny  
biżuterię artystyczną srebro • polski  
fajans z Włocławka i porcelanę  
ZAPRASZAMY  
DO NASZEGO SKLEPU  
SZTUKI LUDOWEJ

## ONTARIO MEAT PRODUCTS LTD.

783 Queen St W TEL 364-7720  
157 Roncesvalles Ave  
TEL 535-4648  
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ!  
KONKURENCYJNE CENY!  
Świeże mięso sery pieczywo w bogatym  
wyborze  
Europejskie wyroby delikatesowe  
DOSTARCZAMY DO DOMOW  
NA SPECJALNE OKAZJE WEDŁUG  
CEN HURTOWYCH

## Polski sklep w Scarborough LA GROTTA DELI

polskie kiełbasy, wędliny, mięsa,  
śledzie, świeże pieczywo - Future  
i Universal Bakery  
CENY NISKIE  
TEL 265-6714